

Był Nobel. Będzie Oscar?

Kadry z nowej adaptacji „Chłopów” Reymonta w konwencji pełnometrażowego filmu animowanego zrealizowanego techniką malarzką zestawione z archiwaliai z zasobów Archiwum Państwowego w Warszawie można oglądać na wystawie „Chłopi w Archiwum” do 24 listopada w Poczkalni PKP. Wernisaż, który odbył się 10 listopada, uświetnił koncert zespołu Biały Chór pod dyrekcją Anny Zagórskiej.



foto: Poczkalnia PKP

Grodzkie Pismo Społeczno-Kulturalne

Nr 333 ■ listopad 2023

Pismo bezpłatne

BOGORIA

Nakład 9000 egz.

Wydaje Ośrodek Kultury Gminy Grodzisk Mazowiecki od 1992 roku

ISSN 1233-0337

Jazz nad rzeką Mrowną

W dniach 17-19 listopada za sprawą Mrowna Jazz Festiwal przeniesiemy się w wirtuozerski świat muzyki, niezwykle różnorodnej, szalenie inspirującej, interpretacyjnie i aranżacyjnie niepowtarzalnej.

– Grodzisk Mazowiecki ma olbrzymie tradycje związane z muzyką jazzową, wystarczy przywołać tutaj nazwisko wielkiego propagatora tego gatunku muzycznego – pana Marka Cabanowskiego. Ale brakowało wydarzeń, które by ten fakt przypieczętowało – mówi Paweł Twardoch, dyrektor Ośrodka Kultury, podkreślając, że impreza będzie na wskroś polska. – Chcemy zaakcentować wkład rodzimych artystów w rozwój jazzu jako gatunku muzycznego na świecie. Będziemy wspominać postacie światowego formatu, m.in. Zbigniewa Seiferta, Zbigniewa Namysłowskiego, Tomasza Szukalskiego czy Wojciecha Karolaka, których kompozycje zostaną zagrane w nowych aranżacjach. Chcemy również integrować środowisko polskich jazzmanów poprzez zderzenie wręcz encyklopedycznych



osobowości, jak choćby Włodzimierz Nahorny czy Andrzej Dąbrowski, z przedstawicielami młodego pokolenia, którzy już mają na swoim koncie znaczące osiągnięcia i prestiżowe nagrody, ponieważ, jak się okazuje, środowiska te działają obok siebie, często nie znając się personalnie. Chcemy pokazać, że w naszym kraju działają pomysłowi, często jednoosobowi przedsiębiorcy, zajmujący się produkcją zarówno drobnych akcesoriów, jak i najwyższej klasy instrumentów zamawianych także przez zagranicznych artystów. Chcemy edukować, dlatego odbędą się fachowo przygotowane warsztaty, w których będą mogli wziąć udział i dorośli, i dzieci – zaprasza Paweł Twardoch.

Wymienione przez dyrektora Ośrodka Kultury festiwalowe założenia już zyskały uznanie w branży, czego dowodem są nawiązane partnerstwa m.in. z Polskim Stowarzyszeniem Jazzowym, radiową Dwójką czy czasopismami „Jazz Forum” i „Jazz-PRESS”. Ze szczegółowym harmonogramem można zapoznać się na specjalnym profilu facebookowym oraz na stronie centrumkultury.eu.

■ Anna Redel



REKLAMA

ACTIVE
KOZERKI

Nowa oferta zajęć fitness
w Kozerkach! **beACTIVE**

Cross / Boks / Latino dance / FIT sylwetka i wiele innych...
NOWOŚĆ! Squash JUŻ OTWARTE!

Kozerki ul. Jowisza 92 T: 22 460 06 33 f @ KozerkiActive.pl

fot. GCh Bogorya



Awangarda warta złota

Ze złotym dyplomem wrócił Grodzki Chór Bogorya z V Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Chóralnej im. Mikołaja Zielińskiego, który odbył się 28 października w Łowiczu. W konkursie wzięło udział dziesięć zespołów, reprezentujących nie tylko różne regiony Polski, ale i różne

grupy wiekowe – od chórów dziecięcych, przez młodzieżowe, akademickie, po zespoły seniorskie. Zgodnie z regulaminem chór Bogorya zaprezentował cztery utwory, a w programie znalazła się m.in. awangardowa kompozycja Brunona Strobla „Ich schreibe einen Brief”. ■ (kb)

Opowieści jak z obrazka

W poniedziałkowe popołudnie, 16 października, w grodzkiej Bibliotece Publicznej zorganizowane zostało spotkanie z autorkami graficznej opowieści „Domestic Fluff” – Weroniką Łodygą i Anną Krztoń. Komiks jest kontynuacją książki „Hurt/Comfort”. Artystki opowiedziały o tym, jak wyglądała wzajemna współpraca, skąd czerpały inspiracje

oraz o planach na przyszłość. Rozmowę poprowadziła Magdalena Żerek z Biblioteki Publicznej. Spotkanie zostało zrealizowane w ramach projektu „Literatura jest wszędzie. Tak czytają młodzi” dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzącego z Funduszu Promocji Kultury.

■ Magdalena DREWNOWSKA

fot. M. DREWNOWSKA



Intensywna opowieść

Przedpremierowy pokaz filmu „Voyage, voyage” będącego zapisem monodramu Bogusławy Schubert, zarejestrowanego w grodzkiej Mediatece, odbył się 23 października w Kinie Wolność. Po seansie, nagrodzonym gromkimi braunami zgromadzonej publiczności, odbyła się dyskusja z udziałem autorów: Bogusławy Schubert – aktorki teatralnej i filmowej, do niedawna mieszkanki naszej gminy, znanej jako część duetu „Cytrynowe Królowe”, i Kamila

Witkowskiego, odpowiedzialnego za reżyserię i realizację filmu. Jak podkreślali widzowie, spektakl, a za nim sam film, jest bardzo intymną i intensywną próbą opowieści o życiu, w którym – niczym matryoszki – zespoliły się wielkie role, dotkliwe upadki i spektakularne zwycięstwa, ciekawość świata, siła, pasja i wiara – w człowieka i w teatr. Film po swoistej kolaudacji w Grodzisku, ma ambicje podbić serca festiwalowej widowni na świecie. ■ (now)

fot. arch. Kina Wolność



fot. kb

Kiecka a literatura

„Absurd nie czytać” – pod takim hasłem przebiegała tegoroczna Noc Bibliotek, w którą włączyła się m.in. grodzka Biblioteka Pedagogiczna, organizując 6 października rozmaite atrakcje, z jakich skorzystały zarówno zorganizowane grupy, jak i indywidualni czytelnicy. Z największym zainteresowaniem biblioteczne propozycje spotkały się wśród uczniów szkół podstawowych i przedszkolaków, którzy tego

popołudnia gremialnie odwiedzali placówkę. Najmłodszy mogli obejrzeć teatrzyk kamishibai, a także wziąć udział w warsztatach literacko-plastycznych z najprawdziwszą łowiczanką, która przybliżała obyczaje i tradycje wieku, a nawet rolę łowickiej kiecki. Nieco bardziej zaawansowani literacko czytelnicy mogli się natomiast spotkać z Agnieszką Olszanowską, autorką książek obyczajowych. ■ (kb)

Problemy nie mają wieku

6 listopada w Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie z Roksaną Jędrzejewską-Wróbel, autorką powieści dla młodzieży „Stan splątania”, opowiadającej o losach trojga ósmoklasistów i pensjonariuszek domu opieki. Rozmowę, którą prowadziła Magdalena Żerek z Biblioteki Publicznej, przysłuchiwali się uczniowie klas siódmych i ósmych z grodzkich szkół podstawowych. Autorka książki poruszyła ważne tematy związane z młodzieżą i ich problemami: presją ze strony rodziny, rówieśników czy treści zamieszczanych w internecie. Zwróciła również uwagę na kłopoty osób starszych – zamkniętych w domach starości i odciętych od świata. Młodzież z chęcią dys-



fot. N. GRUDNIEWSKA

kutowała z pisarką na poruszone zagadnienia.

Spotkanie zorganizowano w ramach projektu „Literatura jest wszędzie. Tak czytają młodzi!” dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

■ Natalia GRUDNIEWSKA

Picasso inspiruje

W sobotni wieczór, 21 października, w Mediatece odbyło się przedstawienie „Kreacja Kubizmu – historia Pabla Picassa w etiudach”. W inscenizacji, będącej zbiorem krótkich etiud teatralnych, równoprawnymi środkami wyrazu były ruch, słowo i emocje z dominacją abstrakcji i asymetrii. Za scenariusz i reżyserię spektaklu przygotowanego przez

Warszawską Grupę Teatralną ATM „Artysta” odpowiedzialna jest Anna Salamon. W sztuce wystąpiło 8 kobiet, każda z nich wygłosiła własny monolog oraz namalowała obraz na wzór prac malarza. Wystawienie spektaklu w Mediatece było możliwe dzięki współpracy Centrum Kultury i Elemental Holding.

■ Magdalena DREWNOWSKA



fot. M. DREWNOWSKA

Wstępniak od Burmistrza

Szanowni Mieszkańcy, Drodzy Czytelnicy,

choć od wyborów parlamentarnych minął już miesiąc, nadal jestem pod ogromnym wrażeniem frekwencji wyborczej w gminie Grodzisk Mazowiecki. Osiągnęła ona bowiem rekordowy poziom 82,6 proc., co sytuuje nas w szeregu tych samorządów, które zawsze były stawiane za wzór wysokiej świadomości społecznej i obywatelskiej. Wręcz nieprawdopodobny wynik został osiągnięty w obwodzie obejmującym osiedle domów jednorodzinnych w rejonie ulicy 3 Maja – zagłosowało bowiem prawie 90 proc. mieszkańców tego terenu. Niemal równie wysoka frekwencja była w Książenicach i Kadach. Oczywiście mam świadomość, że wybory parlamentarne wzbudziły dużo emocji, co stanowiło dodatkową mobilizację, niemniej taki wynik jest godny najwyższego szacunku dla mieszkańców. Serdecznie Państwu dziękuję za tak liczny udział w wyborach.

Na najwyższe uznanie – i to codziennie od dwudziestu lat – zasługują również pracownicy Szpitala Zachodniego, z którym w grudniu będziemy świętować dwudziestolecie jego działalności. Dla mnie osobiste to ogromna satysfakcja, gdy podczas udziału w różnego rodzaju konferencjach w Polsce słyszę słowa zachwytu nad profesjonalizmem grodziskich lekarzy i nowoczesnością szpitala. A zapewniam, że z takimi słowami spotykam się nader często. Szpital Zachodni to jedna z najważniejszych inwestycji w dziejach Grodziska Mazowieckiego, a jednocześnie piękny przykład współdziałania. Bo chociaż szpital działalność rozpoczął w 2003 roku, jego historia jest znacznie dłuższa. Inicjatorem jego budowy była grodziska Solidarność, która w 1981 roku powołała Społeczny Komitet Budowy Szpitala Zachodniego ze Stanisławem Jaroszewiczem jako przewodniczącym. W inicjatywę, mimo oczywistych w tamtych latach różnic politycznych, zaangażowały się również władze lokalne. Dzięki temu idea grodziskiej Solidarności przetrwała stan wojenny, by w drugiej połowie lat 80. zaowocować rozpoczęciem budowy. Niestety, okres transformacji ustrojowej nie był dla tej inwestycji łaskawy, budowa została przerwana i wiele wskazywało na to, że nigdy nie zostanie dokończona. A jednak dzięki zaangażowaniu wielu osób udało się budowę wznowić i na początku XXI wieku otworzyć szpital powiatowy, który na przestrzeni 20 lat stał się wysoko wyspecjalizowaną jednostką o znaczeniu i oddziaływaniu znacznie szerszym niż tylko lokalne. Pamiętajmy też, że szpital to pracodawca dla blisko tysiąca osób, a posiadanie na miejscu placówki medycznej o tak olbrzymim potencjale to wielkie dobrodziejstwo dla mieszkańców. Dlatego całej załodze Szpitala Zachodniego z całego serca dziękuję za tyle lat wspólniejszej pracy i gratuluję jubileuszu. Z Wami możemy czuć się znacznie bezpieczniej.

Myszę, że wielu mieszkańców północno-zachodniej części gminy ucieszy informacja,



foto: G. Krakowiak

że gmina Grodzisk dokonała zakupu parku w Kraśniczej Woli, który zamierzamy w nieodległej przyszłości rewitalizować. To o tyle ważne, że krajobraz tej okolicy jest typowo rolniczy, nie ma tu lasów, niewiele jest drzew, więc park przy odpowiednim zagospodarowaniu ma szansę stać się bardzo atrakcyjnym miejscem rekreacji i integracji dla mieszkańców.

Nieco przedłużyła się procedura przetargowa związana z budową przedszkola i żłobka przy ul. Okrężnej. Z uwagi na ogromne zainteresowanie firm realizacją tej inwestycji, musieliśmy zmierzyć się z bardzo wieloma zapytaniami potencjalnych wykonawców, na które należało odpowiedzieć. Ale już zbliżamy się do końca tej procedury i wykonawca łąka moment zostanie wyłoniony, co bardzo mnie cieszy, bo oznacza to, że w ciągu około półtora roku ta inwestycja ma szansę zostać zakończona.

Podczas tegorocznych obchodów Święta Niepodległości miało miejsce wyjątkowo doniosłe wydarzenie, które należy uznać za moment historyczny. Gmina Grodzisk doczekała się bowiem pierwszego w swoich dziejach sztandaru. Bardzo się cieszę z tego powodu, bo choć uważam, że „trzeba z żywymi naprzód iść”, to nie wolno zapominać o tradycji, o wysiłku wielu pokoleń ludzi, którzy tu żyli, mieszkali i starali się, by Grodzisk był dobrym miejscem do życia. Sztandar, który powstał z inicjatywy grupy radnych na czele z Andrzejem Okurowskim, jest właśnie takim świadectwem pamięci o historii.

Jak zawsze obfity będzie kalendarz imprez kulturalnych, spośród których jedna zasługuje na szczególne zainteresowanie. W dniach 17-19 listopada w Centrum Kultury odbędzie się Mrowna Jazz Festiwal, podczas którego wystąpią wybitne osobowości polskiej sceny jazzowej. Mam nadzieję, że festiwal ten na stałe zagości w Grodzisku i również przysporzy popularności naszemu miastu, które zasługuje na taką cykliczną imprezę z najwyższej półki, choćby ze względu na tradycje muzyczne. O bogactwie tych tradycji można było się przekonać

podczas niedawnego Grodziskiego Sejmiku Muzycznego.

Dotarły do nas również smutne wiadomości. W Stanach Zjednoczonych w wieku zaledwie 47 lat zmarł Aaron Spears, jeden z najwybitniejszych perkusistów, który niejednokrotnie koncertował w naszym Centrum Kultury, przyciągając za każdym razem pełną salę publiczności. Aaron Spears był nie tylko znakomitym muzykiem, lecz także przesympatycznym człowiekiem, dzięki któremu Grodzisk przez chwilę był światową stolicą perkusji.

Chciałbym również poinformować, że na mój wniosek Rada Miejska zaakceptowała decyzję o nieodpłatnym przekazaniu na rzecz Stowarzyszenia Dla Autyzmu działki w Odrano-Woli, gdzie w przyszłości powstanie ośrodek terapii dla osób z autyzmem, wybudowany przez organizację. Skupia ona rodziców dzieci autystycznych z naszego terenu. Druga bardzo ważna informacja dotyczy budowy ośrodka dla osób niepełnosprawnych ruchowo w Szczęsnem. Przez wiele lat środki na ten cel zbierała Fundacja Godne Życie, natomiast ponieważ okazało się, że taka inwestycja bez zaangażowania gminy jest bardzo trudna do realizacji, zdecydowaliśmy się wesprzeć tę ideę. Właśnie dotarła do nas informacja, że gmina otrzymała dotację na realizację tego zadania, w związku z czym miło mi poinformować, że niebawem zostanie ogłoszony przetarg na budowę w Szczęsnem ośrodka opieki dla osób z porażeniem układu nerwowego.

Bardzo pięknym wydarzeniem był finał Festiwalu integracyjnego Tak Jak Ty, który odbył się 8 października w Hali Widowiskowo-Sportowej CAiS. Przy tej okazji chciałbym serdecznie podziękować organizatorom: Kingzie Kunickiej i Małgorzacie Nocny z Ośrodka Kultury oraz Ewie Paćko ze Stowarzyszenia Malwa Plus za wielkie zaangażowanie, ogrom wiedzy na temat przełamania stereotypów i barier oraz mnóstwo pozytywnych emocji, które jako mieszkańcy mogliśmy otrzymać przez kilka miesięcy trwania festiwalu.

Grzegorz Benedyckiński
Burmistrz Grodziska Mazowieckiego

WIEŚCI Z RATUSZA

Po raz siedemdziesiąty zwołana została sesja Rady Miejskiej w Grodzisku. 25 października radni zebrali się w Willi Niespodzianka i zdecydowali m.in. o udzieleniu pomocy finansowej dla Powiatu Grodzkiego, wyznaczeniu obszaru i granic aglomeracji Grodzisk Mazowiecki, zmianach w budżecie oraz ustaleniu wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego.

Przed rozpoczęciem obrad głos zabrali przedstawiciele Stowarzyszenia Dla Autyzmu. Jak poinformowała przewodnicząca Rady Miejskiej Joanna Wróblewska, organizacja powstała w Grodzisku w 2021 roku i została założona przez rodziców dzieci z autyzmem. – Dzisiaj państwo przybyli, żeby przedstawić propozycję założenia wspólnoty domowej i zakładu aktywności zawodowej – mówiła pani przewodnicząca. Prezentacji dotyczącej planowanego ośrodka dokonał wiceprezes stowarzyszenia Aleksander Ciaciura. Idea budowy ośrodka dla dorosłych osób z autyzmem wynika z troski o przyszłość dzieci członków stowarzyszenia. – Jak nas już nie będzie na tym świecie, co z nimi się stanie? – mówił Aleksander Ciaciura. Do realizacji przedsięwzięcia stowarzyszeniu niezbędna jest działka pod zabudowę i właśnie o jej użyczenie organizacja wystąpiła do gminy. Prośba spotkała się z jednogłówną akceptacją ze strony Rady Miejskiej.

Również jednogłównie radni przyjęli zmiany w wieloletniej prognozie finansowej i budżecie. Bieżący budżet został zwiększony o 1,35 mln zł. – Środki te pochodzą z większości ze zwiększonych wpływów z podatków i opłat lokalnych oraz subwencji oświatowej – wyjaśniał skarbnik gminy Piotr Leśniewski, podkreślając, że większe wpływy są wynikiem m.in. ożywienia na rynku i większej liczby zawieranych transakcji przez mieszkańców gminy. Zwiększone dochody oznaczają również wzrost wydatków, które w głównej mierze zostaną spożytkowane na kwestie bieżące związane z funkcjonowaniem placówek oświa-

towych i ośrodka pomocy społecznej. Wśród zmian w wieloletniej prognozie finansowej najistotniejsze kwotowo jest zwiększenie środków w 2024 roku na inwestycje drogowe o 5 mln zł. – Zmiany tej dokonujemy z uwagi na pozyskane dotacje i realizację nowych zadań – wyjaśniał skarbnik, nawiązując do pozyskania ok. 3,8 mln zł dotacji na modernizację ul. Niedźwiedziej i Szwedzkiej.

Gminnego skarbu dotyczyła także uchwała o pomocy finansowej dla powiatu grodzkiego, która de facto dotyczyła jedynie modyfikacji uchwał w tej samej sprawie podjętych przez Radę Miejską w sierpniu, kiedy to zdecydowano o dofinansowaniu w ogólnej kwocie 4,07 mln zł m.in. budowy drogi powiatowej w Chlebni, budowy lądowiska dla helikopterów i modernizacji stacji trafo w Szpitalu Zachodnim, realizacji zadań związanych z działalnością WTZ oraz zakupu wyposażenia dla Zespołu Szkół Specjalnych i Domu Pomocy Społecznej. Modyfikacja dotyczyła jedynie zmiany klasyfikacji budżetowej, co pozwoli m.in. na wykorzystanie dofinansowania również na zakup sprzętu medycznego.

Uchwałę o wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w gminnych placówkach uczniów objętych wychowaniem przedszkolnym do końca roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym kończą 6 lat, przybliżył dyrektor Biura Oświaty Cezary Skalski. Placówki wychowania przedszkolnego zapewniają bezpłatne nauczanie i opiekę przez pięć godzin dziennie, natomiast opłata za każ-



foto. kb

dą godzinę ponad ten wymiar wynosiła dotychczas 1 zł. Zgodnie z uchwałą stawka ta od 1 stycznia wynosić będzie 1,30 zł.

Rada Miejska jednogłówna była w sprawie uchwalenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla części Kałęczyna i części Marynina. W Kałęczynie plan dotyczył terenów położonych przy obwodnicy i jego uchwalenie było pokłosiem porozumienia z mieszkańcami posiadającymi nieruchomości w tym obszarze, natomiast teren m.p.z.p w Maryninie obejmował ul. Cienistą, gdzie znajdowały się wyrobiska kruszywa naturalnego. Nowy plan zakłada przeznaczenie tego terenu na usługi oraz zabudowę mieszkaniową jednorodziną. ■ (kb)

Z treścią wszystkich uchwał, protokołami, transmisjami z sesji oraz imiennymi wynikami głosowań można zapoznać się na stronie bip.grodzisk.pl.

*Wyrazy głębokiego współczucia
Pani Katarzynie Kilańskiej
wieloletniemu pracownikowi
Urzędu Miejskiego
w Grodzisku Mazowieckim
z powodu śmierci
Taty
składają
Burmistrz Grodziska Mazowieckiego
Grzegorz Benedyckiński,
koleżanki i koledzy
z Urzędu Miejskiego
oraz Przewodnicząca
Rady Miejskiej wraz z radnymi*

KONDOLENCJE

Frekwencja wyborcza na medal

Podobnie jak w całym kraju, również w Grodzisku podczas wyborów parlamentarnych odnotowano niespotykaną dotąd frekwencję – zagłosowało 82,63 proc. uprawnionych do głosowania mieszkańców gminy. Szczególnie imponujący wynik zarejestrowano w Szkole Podstawowej nr 2, gdzie znajdowała się komisja nr 10 obejmująca ul. 3 Maja wraz z ulicami pobocznymi. Spośród mieszkańców tego rejonu zagłosowało aż 89,10 proc. wyborców. Na przeciwnym biegunie był obwód nr 16, gdzie zagłosowało 74,68 proc. dorosłych mieszkańców Chlebni, Chrzanowa Dużego, Izdebnia Kościelnego i Zabłotni. Tytułem uzupełnienia warto dodać, że w odbywającym się wraz z wy-

borami referendum frekwencja w gminie Grodzisk wyniosła 39,18 proc.

W powiecie grodzkim (82,36 proc.) tradycyjnie najwyższy odsetek wyborców poszedł do urn w Podkowie Leśnej (87,61 proc.), a najniższa frekwencja (ale również wysoka!) była w gminie Baranów (75,20 proc.).

Jeśli chodzi o rozkład głosów na poszczególne ugrupowania, to gmina Grodzisk Polską w pigułce z pewnością nie jest, bowiem najwięcej głosów zdobyła tu Koalicja Obywatelska (36,79 proc.), PiS zdobyło poparcie 27,55 proc. wyborców, a Trzecia Droga – 17,57 proc. Czwarte miejsce zajęła Konfederacja (7,35 proc.), a piąte Nowa Lewica (7,01 proc.).

W okręgu wyborczym nr 20, w którym znalazł się powiat grodzki, mandaty poselskie uzyskali: Karina Bosak z Konfederacji, Joanna Wicha z Nowej Lewicy, Paweł Zalewski i Bożena Żelazowska z Trzeciej Drogi, Mariusz Błaszczak, Dominika Chorosińska, Anita Czerwińska i Piotr Uściński z PiS-u, a z Koalicji Obywatelskiej Jan Grabiec, Piotr Kandyba, Maciej Lasek i Kinga Gajewska, która w gminie Grodzisk zdobyła 5740 głosów, co było najlepszym indywidualnym wynikiem spośród wszystkich kandydatów. Senatorem reprezentującym mieszkańców naszego rejonu został Michał Kamiński.

■ Krzysztof Bońkowski

Pani Zofii Owczarek i Rodzinie

wyrazy głębokiego współczucia
i słowa otuchy

w związku ze śmiercią córki

Anety Brońskiej

składają

Członkowie Powiatowej Rady
Rynku Pracy,
oraz Dyrektor wraz z pracownikami
Powiatowego Urzędu Pracy
w Grodzisku Mazowieckim

Pani Zofii Owczarek

Radnej Powiatu Grodzkiego
wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia
z powodu śmierci

Córki

składają

Rada Powiatu Grodzkiego,
Zarząd Powiatu Grodzkiego
oraz Starosta Grodzki
i Pracownicy Starostwa Powiatu
Grodzkiego

Wyrazy głębokiego współczucia
i szczerego żalu

Panu Andrzejowi Okurowskiemu

wieloletniemu nauczycielowi,
działaczowi kultury oraz Radnemu
Gminy Grodzisk Mazowiecki
z powodu śmierci

Siostry Małgorzaty Ołtarzewskiej

składają

Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Grodzisku Mazowieckim
Joanna Wróblewska
Burmistrz Grodziska Mazowieckiego
Grzegorz Benedyckiński
oraz koleżanki i koledzy z UM

Z głębokim smutkiem i żalem
żegnamy kapitana jachtowego
Zbigniewa Dubickiego

wspaniałego człowieka, wielkiego
żeglarza, wieloletniego nauczyciela
sztuki żeglarskiej,
szkoleniowca rejsów morskich,
członka Grodzkiego Klubu
Żeglarskiego „Czysty Wiatr”

Zarząd i członkowie
Grodzkiego Klubu Żeglarskiego
„Czysty Wiatr”



foto: kb



foto: UM w Grodzisku

Zieleń z miejscem na książki

– Będzie dużo zieleni, będą lampy solarne, nawierzchnia przepuszczalna dla wody opadowej, będą elementy małej architektury. Myślę, że zachęcimy naszych mieszkańców, żeby tam wypoczywali – tak o skwerze przy ul. Orzeszkowej, zwanym „placem z dębem”, mówi naczelnik wydziału kształtowania przestrzeni publicznej Katarzyna Marcinkowska z Urzędu Miejskiego, dodając, że nowa-

torskim rozwiązaniem będzie Summer Books, czyli miejsce, w którym mieszkańcy będą mogli wymienić się książkami. Inwestycja opiewa na niecałe 0,5 mln zł i powinna zakończyć się do końca marca. Stosowna umowa z firmą ogrodniczą ze Starej Iwicznej została podpisana przez wiceburmistrza Norberta Ceglińskiego 18 października w ratuszu w obecności radnego Tomasza Suchożebrskiego. ■ (kb)



Inwestycja współfinansowana ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego w ramach Programu Środowisko, Energia i Zmiany Klimatu, obszar programowy: Łagodzenie zmian klimatu i adaptacja do ich skutków.



Piaskowa bez półśrodków



foto: ar

31 października w willi Niespodzianka doszło do podpisania umowy na modernizację ul. Piaskowej. – Prace będą realizowane na dwóch odcinkach: od ul. Okrężnej do ul. Na Laski oraz od torów WKD do ul. Nadarzyńskiej – mówił wiceburmistrz Norbert Cegliński.

– To ulica, która ma bardzo duże znaczenie dla miasta, a znajdujący się na niej asfalt pęka, więc jeżeli czegoś nie zrobimy, to niebawem zacznie się rozsypywać. Zastanawialiśmy się, czy zastosować metodę, gdzie co trzy lata będziemy polewać ulicę

ciekłym asfalem, czy zrobimy nakładkę, która zagwarantuje, że przez kolejne 15-20 lat ulica będzie w bardzo dobrym stanie. Ponieważ cena nakładki nie jest wygórowana, a po ul. Piaskowej jeździ bardzo dużo samochodów, doszliśmy do wniosku, że nie będziemy stosować półśrodków – mówił po podpisaniu umowy burmistrz Grzegorz Benedyckiński.

Ostateczny termin zrealizowania inwestycji to druga połowa września przyszłego roku, ale wykonawca zapewni, że zakończy prace z wyprzedzeniem. – Jeżeli tylko warunki pogodowe pozwolą, to w bieżącym roku doprowadzimy do dosyć dużego poziomu zaawansowania robót, by z początkiem 2024 roku móc zakończyć modernizację. Na rynku funkcjonujemy od 1985 roku, więc mamy długoletnie doświadczenie i duże możliwości działania – podkreślał przedstawiciel wykonawcy Marek Kierłańczyk z Zakładu Ogólnobudowlanego MARBUDEX ze Skierniewic. ■ (ar)



Oko na kosmos

Niebo w listopadzie ukazuje swoje późno-jesiennie piękno, a obserwatorów z dużą wytrwałością nagradza pierwszymi zimowymi gwiazdozbiorami. Zaraz po zapadnięciu zmroku warto odnaleźć największą planetę układu Słonecznego – Jowisza, który znajdować się będzie na wschodzie. Gołym okiem będzie on widoczny jako bardzo jasny punkt na nocnym niebie. Odrobinę cieplejności wynagrodzi nam charakterystyczny gwiazdozbiór Oriona – właśnie on widnieje na zdjęciu. Można zauważyć, że gwiazda znajdująca się w jego lewym górnym ramieniu posiada wyraźną pomarańczową barwę. To umierająca gwiazda



Betelgeza oddalona od Ziemi o ok. 640 lat świetlnych, która według przewidywań wybuchnie, i stanie się supernową, w przeciągu najbliższych 100 tysięcy lat tworząc widowiskowy spektakl na niebie. Zobacz więcej na: www.fb.com/planetarium.grodzisk.

Mówili, jak jest naprawdę

W ramach ogólnopolskiej akcji nazwanej Dniem Otwartym Inżynierów Budownictwa 10 października w Mediatece przez kilka godzin bezpłatnych konsultacji udzielali przedstawiciele Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa.

– Chcemy uzmysłowić ludziom, że jesteśmy dość dużą grupą społeczną. W Polsce jest nas łącznie około 117 tysięcy osób, w tym na Mazowszu – 17 tysięcy osób zrzeszonych w izbie. Jesteśmy zawodem zaufania publicznego, bo za każdą inwestycją stoją inżynierowie, którzy ze względu na pełnione funkcje, mają odpowiedzialność nie tylko zawodową, ale także cywilną. W takim dniu mieszkańcy przychodzą do nas z różnymi problemami, np. dziś odwiedził nas pan, którego nurtowa-

ła sprawa montażu klimatyzatora zewnętrznego, bo ktoś nie wskazując podstawy prawnej, powiedział mu, że musi być zachowana jakaś odległość od okna. Często niestety jest tak, że ludzie, którzy dużo mówią, mało wiedzą, dlatego my mówimy, jak jest naprawdę, co i jak trzeba rzeczywiście zrobić – mówił Daniel Opoka, skarbnik MOIIB.

Nie był to jedyny przedstawiciel władz prezydium mazowieckiej izby, z którego wiedzy i doświadczenia mogli skorzystać

mieszkańcy. – W Grodzisku w Mediatece od dwóch lat istnieje punkt konsultacyjny Mazowieckiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa, gdzie raz w miesiącu staramy się skupiać inżynierów z zachodniej części Mazowsza, by dzielić się dobrymi praktykami, robić cykliczne szkolenia, aby pomóc im nadążać za wszystkimi zmianami przepisów prawnych – mówiła Urszula Chrzanowska, zastępca skarbnika MOIIB.

■ Anna Redel



Niecałe trzy procent – ponad tysiąc chętnych

10 października w Mediatece już po raz dwudziesty odbyły Grodziskie Targi Pracy, na które tradycyjnie zaprosili starosta grodziski, burmistrz Grodziska Mazowieckiego i dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy.



– Tym razem gościliśmy trzydziestu czterech wystawców. Cieszy nas fakt, że poza stałymi wystawcami, dołączyli też nowi. Oferty, które jak zawsze były przeróżne, pochodziły od pracodawców z naszego powiatu, powiatów ościennych i od służb mundurowych. Ogólnie ofert było ponad 2600. Liczba zarejestrowanych osób bezrobotnych na 30 września to 1032 osoby. Choć w powiecie grodziskim bezrobocie jest na poziomie niecałych trzech procent, to targi od lat cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem. Podczas dziewiętnastej edycji odwiedziło nas blisko 800 osób, tym razem w targach uczestniczyło ponad tysiąc chętnych – mówiła Agnieszka Adachowska, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Grodzisku Mazowieckim.

Podczas targów można było obejrzeć pokaz mody przygotowany przez pracowników grodziskiego Urzędu Miejskiego pod kierunkiem Roksa-ny Szlaskiej. Prezentacja służyła omówieniu standardów ubioru na rozmowę kwalifikacyjną.

Kolejna edycja targów planowana jest na wiosnę przyszłego roku. ■ (ar)

Nowa sala edukacyjna w CAiIS

W Hali Widowiskowo-Sportowej CAiIS powstaje sala edukacyjna „Kopernik”, której główną atrakcją będzie kopuła sferyczna o średnicy 6 m, pełniąca funkcję kina do projekcji w formacie 3D i wirtualnych pokazów astronomicznych.

Uzupełnieniem projekcji multimedialnych w kopule sferycznej będą stanowiska edukacyjne-kioski autostereoskopowe 3D umożliwiające oglądanie obrazów astronomicznych w trójmiarze bez konieczności stosowania okularów 3D.

Na odwiedzających będą czekały także interaktywne ekrany edukacyjne: Układ Słoneczny; Odnawialne Źródła Energii; Historia odkryć kosmicznych. Oprócz funkcji edukacyjnej sala „Kopernik” będzie małym centrum rozrywki dla dzieci i młodzieży – będzie to możliwe dzięki symulatorowi lotów w kosmos VR z efektami 5D. Korzystający wcielą

Mazowsze >> **o równomiernego rozwoju**

się w astronautów ratujących Ziemię przed kosmiczną katastrofą. Sala będzie dostępna na początku 2024 r.

Aranżacja nowej sali edukacyjnej finansowana jest z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach Instrumentu wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego w wysokości 4 mln zł.

Aktualnie Planetarium i obserwatorium astronomiczne w Grodzisku Mazowieckim realizuje popularnonaukowe zajęcia edukacyjne dla grup zorganizowanych wraz z obserwacją Słońca w paśmie wodorowym. Dla osób indywidualnych, wychodząc naprzeciw potrzebom miłośników astronomii i astrofotografii, grodziskie Planetarium prowadzi Otwarte Pokazy Nieba oraz cykliczne spotkania z praktykami np. astrorady.

OGŁOSZENIE UM W GRODZISKU MAZ.

Ponad 1 mln dofinansowania na wyposażenie grodziskich szkół podstawowych

Gmina Grodzisk Mazowiecki wraz z 8 gminami-Partnerami: Nadarzyn, Brwinów, Michałowice, Milanówek, Ożarów Mazowiecki, Pruszków, Stare Babice i Żyrardów otrzymała dofinansowanie w wysokości ponad 6 mln zł.

W ramach projektu zakupiony został sprzęt i oprogramowanie dla 47 szkół podstawowych na terenie Warszawskiego Obszaru Funkcjonalnego, co pozwoli na wprowadzenie nowoczesnych form nauczania z wykorzystaniem TIK

oraz zapewni możliwość realizacji działań edukacyjnych w formule zdalnej w związku z zagrożeniem powtórzenia lub przedłużeniem się epidemii COVID-19.

Dla grodziskich szkół podstawowych zakupiono komputery, tablety, drobny sprzęt komputerowy, pakiety do oprogramowania, monitory interaktywne, drukarki, ozoboty, zestawy stołu terapeutycznego, zestaw typu magiczna ściana, gogle VR, platformy edukacyjne i multimedialne do pracowni przedmiotowych.



Projekt pn. „E-usługi dla Mazowsza w ramach ZIT” realizowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014 - 2020, Działanie 2.1 E-usługi, Poddziałanie 2.1.2 E-usługi dla Mazowsza w ramach ZIT.

OGŁOSZENIE UM W GRODZISKU MAZ.

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Śp. Józefa Henryka Tomczaka

wieloletniego dyrektora i nauczyciela Liceum Ogólnokształcącego w Grodzisku Mazowieckim, wychowawcy wielu pokoleń Grodziszczan, Honorowego Obywatela Grodziska Mazowieckiego

Rodzinie i bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Grodzisku Mazowieckim
Joanna Wróblewska

Burmistrz Grodziska Mazowieckiego
Grzegorz Benedyckiński

Pani Katarzynie Kilańskiej wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty składa

Dyrekcja, Pracownicy i Uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 w Grodzisku Mazowieckim

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Marii Wesołowskiej wieloletniej nauczycielki

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia składają

Koleżanki emerytki z Zespołu Szkół Specjalnych w Grodzisku Maz.

Panu Andrzejowi Okurowskiemu wieloletniemu Dyrektorowi Ośrodka Kultury wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Siostry składają

Paweł Twardoch,

Dyrektor Ośrodka Kultury Gminy Grodzisk Mazowiecki, wraz z pracownikami

Panu Andrzejowi Okurowskiemu wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Siostry składa

Redakcja

Delta w centrum

8 listopada w Willi Niespodzianka doszło do podpisania umowy na modernizację ulic Żwirki i Wigury, Obrońców Getta i Konspiracji w zakresie wymiany nawierzchni jezdni, chodników oraz zjazdów.

– Wypada, żeby w takim mieście jak Grodzisk, w szczególności w centrum, jakoś nawierzchni była na wysokim poziomie. Chcemy wymienić chodniki, które w dużej części już się pozapały, i zamienić rozsypujące się betonowe krawężniki na krawężniki kamienne – mówił burmistrz Grzegorz Benedyckiński po podpisaniu umowy.

Będzie to kolejna, i z pewnością nie ostatnia, inwestycja, która zostanie zrealizowana w ramach generalnych remontów

centrum miasta. – Nakładki asfaltowe w tym rejonie w większości są już ponad 20-letnie, więc okres świetności mają już za sobą, a w związku z tym należy je wymienić – mówiła Urszula Chrzanowska, naczelnik Wydziału Inwestycji i Funduszy Zewnętrznych w Urzędzie Miejskim.

Koszt inwestycji to prawie 2,5 mln zł, a termin zakończenia to październik 2024 roku. Realizacją zajmie się warszawska firma Delta.

■ Anna Redel

Statuetka w dobrych rękach



poprzedziła krótka ceremonia uhonorowania pomysłodawczyni cyklu Kingi Kunickiej statuetką przyznaną jej przez Stowarzyszenie 04-O.

– Październik to miesiąc kiedy obchodzimy święto osób niewidomych, tzw. dzień białej laski. Wtedy mówi się o nas więcej, nasze głosy są bardziej słyszane na zewnątrz. Ale to też jest czas, kiedy osoby niewidome mają okazję podziękować tym, którzy w codziennej pracy pomagają nam, wspierają nas, działają na rzecz tego środowiska, aby z każdym dniem żyło nam się lepiej, abyśmy mieli dostęp do kultury, aby to nasze życie było łatwiejsze – mówił Wojciech Zieliński, współprowadzący grodziski klub filmowy Słowem Widziane.

Laudację na cześć laureatki wygłosił Jerzy Orzeł ze Stowarzyszenia 04-O.

– Przez te cztery lata pokazała pani swoje zaangażowanie w dostępną kulturę. Gdyby nie pani, nie było by tu nas, a wiele wydarzeń byłoby niedostępnych dla osób niewidomych i niedowidzących – podkreślał. ■ (kb)

foto. kb

Kolejnym obrazem wyświetlonym w ramach organizowanych przez Mediatekę projekcji z audiodeskrypcją była „Wesoła wdówka”. 21 października seans jak zawsze zgromadził liczne grono osób niewidomych i słabowidzących, do których adresowana jest tak szczególna propozycja, a sam seans

Termin krótki, ale budynek prosty

– W Natolinie istnieje już świetlica, ale mieści się w wysłużonym budynku, w którym trudno prowadzić zajęcia, więc musimy pożegnać ten obiekt z bardzo bogatą historią. Wybudujemy nową świetlicę, przestronną, nowoczesną – mówił burmistrz Grzegorz Benedyckiński podczas podpisania umowy na realizację tej inwestycji, które odbyło się 26 października w Willi Niespodzianka.

Parafowanie dokumentu odbyło się w obecności sołtys Natolina Anny Kobiereckiej i wieloletniego wiceburmistrza Piotra Galińskiego, których łączy nie tylko rodzinna miejscowość, lecz także wspomnienia związane ze starą świetlicą, służącą niegdyś za przedszkole, miejsce zabaw, spotkań, a także wypoczynku i rozrywki dla najmłodszych.

– Całe pokolenia wychowały się w tej świetlicy, więc na pewno żegnamy ją z łezką w oku. Ale remont wymagałby tak dużych nakładów finansowych, że bardziej opłacało się wybudować nowy budynek – mówi pani sołtys, podkreślając dogodną lokalizację planowanego obiektu, który powstanie przy boisku



i placu zabaw. Wykonawca – firma Rem-Bud z Plocka na zakończenie budowy ma pół roku, ale, jak wynika z słów jej współwłaściciela, nie jest to termin szczególnie wyśrubowany. – Termin jest krótki, ale to nieduża inwestycja. Budynek jest prosty, ładny w elewacji, szybki w budowie. Na rynku działamy od ponad 30 lat – mówił Jarosław Karowski.

Koszt inwestycji to nieco ponad 1,2 mln zł. Budynek o powierzchni 170 m² powstanie przy ul. Kasieńki, a zakres robót obejmie również zagospodarowanie terenu wokół budynku, gdzie powstanie m.in. plac manewrowo-parkingowy z oświetleniem oraz elementy małej architektury. ■ (kb)

foto. kb



Oświata uhonorowana

Z okazji 250. rocznicy powołania Komisji Edukacji Narodowej grodziskie Biuro Oświaty przygotowało okolicznościowe logo, które towarzyszyło uroczystości zorganizowanej 12 października w Centrum Kultury. Jak co roku była to okazja do wręczenia nagród i wyróżnień szczególnie zasłużonym pracownikom gminnej i powiatowej oświaty.

Wyjątkowo podniosłym momentem było nadanie honorowego obywatelstwa państwu Jolancie i Wiesławowi Forkasiewiczom, których nieoceniona pomoc pozwoliła na stworzenie programu praktyk zawodowych dla uczniów ZS nr 1 w Grodzisku, którzy od lat zdobywają doświadczenie w najlepszych zakładach branży hotelarsko-gastronomicznej na Lazurym Wybrzeżu. – Staram się spłacić dług moralny wobec Polski, która mnie wychowała, i wobec Francji, która mi wszystko dała – mówił Konsul Honorowy RP w Nicei Wiesław Forkasiewicz, który przytoczył również anegdotę o tym, jak ktoś kiedyś nazwał go żartobliwie konsulem Grodziska Mazowieckiego. Szczególne powody do satysfakcji miała Jolanta Forkasiewicz, mieszkająca od blisko pół wieku we Francji absolwentka grodziskiego LO, które współtworzy obecnie

ZS nr 1. Jak podkreślała, Grodzisk dzięki młodzieży jest w Nicei znany i cieszy się bardzo dobrą opinią.

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej nagrody burmistrza otrzymali nauczyciele: Katarzyna Łyżwa, Dorota Szostak, Mariola Majer, Urszula Węgrzynowicz, Paulina Misztal, Agnieszka Jasińska-Ciszewska, Andrzej Siwik, Jacek Wasek, Magdalena Bagińska, Paweł Żegliński, Anna Gutowska-Kądziała i Małgorzata Łaska oraz pracownicy administracji i obsługi: Agnieszka Wyrzykowska, Elżbieta Kulesza, Agnieszka Orłowska, Jolanta Lipska, Ewa Kuźnik. Wyróżnieniami z kolei uhonorowani zostali nauczyciele: Malwina Oracka, Monika Piotrowska, Ewa Jachimska, Kinga Hałajda, Aneta Rębiś, Monika Wojtyniak i Katarzyna Szostek-Pajak, zaś laureatami wyróżnień spośród pracowników administracji i obsługi z-

stali Anna Myrcha, Sylwester Grabowski i Mirosław Lubaczewski.

Złote Bogorie w tym dniu otrzymali Renata Gowin (ZSP nr 1), Małgorzata Deć-Kucharczyk (ZSP nr 2), Marlena Forsyjak (ZSP nr 3), Anna Lipner (SP nr 6), Monika Filipkowska (SP w Adamowiznie), Joanna Okrasa (ZSP w Książenicach), Agnieszka Ircha (SP w Izdebnie Kościelnym), Mirosława Borkowska (ZS nr 1 w Grodzisku), Marek Majchrzak (ZSTiL nr 2 w Grodzisku), Magdalena Majewska (ZSS im. H. Szczerkowskiego), Hanna Wojciechowska (Przedszkole nr 1), Urszula Jaworska (Przedszkole nr 7), Katarzyna Olszewska (Przedszkole nr 4), Wioletta Hajdus (Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia). Ponadto wręczone zostały również nagrody i wyróżnienia Starosty Powiatu Grodziskiego, zaś całość zwieńczył koncert Sławka Uniatowskiego. ■ (kb)

Uchwała Krajobrazowa – czas na szyldy!

Przed nami kolejny etap wdrażania uchwały krajobrazowej – dostosowanie witryn, szyldów na budynkach i reklam wolnostojących.

Dla właścicieli szyldów i reklam wymagających modyfikacji, Ratusz przygotował dwie propozycje. Pierwsza z nich to bezpłatne usługi grafika. Grafik zaprojektuje kompletne oznakowanie Państwa lokali, sklepów i siedzib, zgodne z przepisami uchwały – informuje Monika Kwiczak, koordynator zespołu ds. wdrażania uchwały. Druga, to konkurs na najlepiej wykonaną aranżację witryn i szyldów. Każdego miesiąca firmy, które dostosują oznakowania swoich lokali do obowiązujących przepisów, będą miały szansę na otrzymanie nagrody w wysokości 3 000 zł.

Termin dostosowania dla tych elementów to 11 maja 2024 r. Wydaje się odległy, jednak zmiana szyldu nad sklepem czy lokalem usługowym wymaga znacznie więcej czasu (nowy projekt i produkcja) niż zdjęcie baneru z ogrodzenia. Niedostosowanie się do zapisów uchwały będzie skutkowało wymierzeniem przez gminę kary pieniężnej, która uzależniona jest od powierzchni reklamy i wynosi ok. 108 zł za każdy metr kwadratowy za 1 dzień.

Uchwała reguluje zasady umieszczania reklam i szyldów na terenie gminy Grodzisk Mazowiecki. Stosuje się ją nie tylko do reklam wolnostojących czy na budynkach, ale również do tych zawieszanych na ogrodzeniach. Uchwała określa również standardy dla nowo budowanych ogrodzeń i materiały z jakich mogą być wykonane. Dlatego dotyczy każdej osoby prowadzącej działalność gospodarczą i każdego właściciela nieruchomości na terenie gminy.

Pierwszy etap wdrażania uchwały, realizowany od maja 2022 r., dotyczył dostosowania reklam na ogrodzeniach. Dobra współpraca z reklamodawcami sprawiła, że zostało zdjęte ok. 1000 szt. banerów niezgodnych z uchwałą. Efektem jest spektakularna metamorfoza ulic i odśnieżenie, estetyczne ogrodzenia.

Więcej informacji: Wydział Kształtowania Przestrzeni Publicznych Urzędu Miejskiego w Grodzisku Mazowieckim, ul. T. Kościuszki 12a, tel. 22 463 46 09 lub 22 755 55 34 wew. 251, e-mail: krajobraz@grodzisk.pl





Przyjazna mieszkańcom perła w koronie

– Ta oczyszczalnia pracuje dla Grodziska Mazowieckiego, Milanówka, Brwinowa, Podkowy Leśnej i Żabiej Woli, a należy tylko do nas. Ten zakład będzie zawsze rentowny i będzie podnosił prestiż naszej gminy – mówił burmistrz Grzegorz Benedyckiński podczas pikniku z okazji zakończenia modernizacji oczyszczalni, który odbył się 14 października na terenie kompleksu przy ul. Chrzanowskiej.

Praca nad poprawą funkcjonowania obiektu rozpoczęła się już w latach 90., gdy Zakład Wodociągów i Kanalizacji był jeszcze zakładem budżetowym, a jego dyrektorem Robert Lewandowski. Rozbudowa dotyczyła wielu obszarów: od filtrowania ścieków do gromadzenia i redystrybucji energii. Finałowy etap inwestycji trwał 5 lat i został właśnie zakończony. Burmistrz nie krył dumy z powodu ukończenia inwestycji, na scenie wspominał czasy, gdy oczyszczalnia była źródłem nieustających problemów z uwagi na dość wysoką awaryjność, co w konsekwencji prowadziło do protestów niezadowolonych mieszkańców. – Dziś oczyszczalnia jest jednym z symboli rozwoju gminy, obok niedawno wybudowanego

wanego urzędu gminy czy hali widowiskowo-sportowej. To jest perła w koronie – przekonywał burmistrz.

Dla piknikowych gości przygotowano szereg atrakcji. Najmłodsi mogli bawić się z animatorami oraz obejrzeć pokazy cyrkowe czy spektakl. Oprócz tego dla trochę starszej młodzieży zorganizowano konkursy, podczas których można było wygrać hulajnogę elektryczną. Każdy z gości mógł również skorzystać z poczęstunku – od klasycznej żołnierskiej grochówki czy grillowanej kielbasy, po przekąski w postaci popcornu czy waty cukrowej. W ramach ekologicznej akcji przynieść można było również elektrośmieci, by wymienić je na piękne różnokolorowe wrzosey. Podczas pikniku

przygotowane były również stoiska, na których pracownicy oczyszczalni tłumaczyli jej funkcjonowanie.

– Mam świadomość, że nie wszystkim oczyszczalnia dobrze się kojarzy, ale zapewniam, że podczas wycieczki zobaczą państwo, że jest to miejsce przyjazne Grodziskowi – mówił prezes ZWiK-u Maciej Mański, który przeprowadził spacer dla chętnych, by zobaczyć oczyszczalnię od środka. Poznawanie tajników pracy oczyszczalni odbywało się zgodnie z kolejnością etapów procesów technologicznych. Zwiedzający mogli zobaczyć drogę ścieku od wtłoczenia rurami, poprzez filtrowanie na otwartej przestrzeni do oczyszczenia wody i oddzielenia osadu.

■ Tekst i fot. Kacper Fron

Piśmiennicze relikty

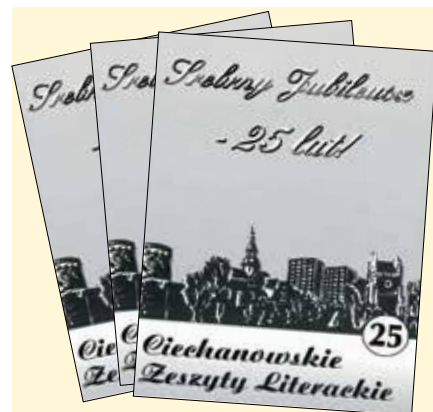
W godzinach otwarcia grodziskiej Biblioteki Publicznej od 2 do 13 października można było nie tylko skorzystać z bogatej oferty placówki, ale także podziwiać wystawę „Skarby Biblioteki Narodowej”.



fot. Biblioteka Publiczna

– Na wystawie zaprezentowano dziesięć najcenniejszych zabytków rękopiśmiennych ze skarbca Biblioteki Narodowej. Przez wzgląd na ich wyjątkową wartość, nie były to oryginały, tylko wielkoformatowe wydruki. Taka forma jest atrakcyjna i przystępna dla odbiorcy, co potwierdziła liczba osób zainteresowanych zapoznaniem się z wystawą. Ta ekspozycja jest przykładem partnerstwa, w którym to organizator sam wyszedł z inicjatywą, aby pojawić się w przestrzeni naszej biblioteki – podkreślała Magdalena Żerek.

Na planszach pojawiły się takie piśmiennicze relikty jak m.in. „Kronika Galla Anonima”, „Bogurodzica”, „Roczniki Jana Długosza”, „Kazania świętokrzyskie”, „Kronika Wincentego Kadłubka” czy „Sakramentarz tyniecki”. Wizerunkom unikatowych publikacji towarzyszyły niezwykle wartościowe opisy pozwalające osadzić poszczególne dzieła w kontekście dziejowym. Ponadto w gablocie można było zobaczyć faksymile rękopisu polskiego orientalisty z tytułem emira Wacława Seweryna Rzewuskiego. ■ (ar)



Kozerki w Ciechanowie

„Ciechanowskie Zeszyty Literackie” to wydawany od 1999 roku przez Związek Literatów Polskich, a następnie przez Związek Literatów na Mazowszu cieszący się renomą periodyk, koncentrujący się na zagadnieniach związanych z Mazowszem. Szczególnie interesujące dla grodziskiego czytelnika jest tegoroczne wydanie pt. „Srebrny wiek – 25 lat”, w którym opublikowany został obszerny szkic regionalisty Tadeusza Murzyna poświęcony postaci Wincentego Lesseura, znanego malarza miniaturzysty, dworzanina Stanisława Augusta i właściciela dóbr Kozerki na początku XIX wieku. ■ (kb)

Pomoc poza systemem

W Jaktorowie powstał Ośrodek Wsparcia Psychologicznego dla dzieci i młodzieży, który oferuje bezpłatną pomoc psychologiczno-pedagogiczną dla młodych ludzi w wieku szkolnym oraz ich rodzin. Oficjalne otwarcie placówki znajdującej się przy ul. Chełmońskiego 4, nastąpiło 12 października.

– Wiemy, że kondycja dzieci i młodzieży pogarsza się, a czynników stresogennych jest coraz więcej. Pracując z młodymi ludźmi, spotykamy się z problemami, które nie wystąpiłyby, gdybyśmy wcześniej zareagowali – mówi Jagoda Władoń-Wilecka, sekretarz Stowarzyszenia Monar, które na terenie gminy Jaktorów działa od lat, prowadząc Krótkoterminowy Ośrodek Terapii i Rehabilitacji Uzależnień w Budach Zosinych. – Mieliśmy ogromną potrzebę stworzenia placówki, która wychwytywałaby problemy młodych ludzi i przeciwdziałała im zanim nastąpi eskalacja. Chcieliśmy przede wszystkim postawić na profilaktykę i zapobieganie problemom, a nie ich leczenie, stąd pomysł na to, żeby na tym terenie stworzyć ośrodek wsparcia psychologicznego dla dzieci i młodzieży – dodaje.

Powstanie poradni było efektem trójstronnej współpracy między prowadzącym ośrodek Stowarzyszeniem Monar, współfinansującym inicjatywę Mazowieckim

Centrum Polityki Społecznej oraz gminą Jaktorów, która sfinansowała całość zaplecza technicznego.

– Zapotrzebowanie na tego typu pomoc w zakresie psychologii czy psychoterapii dzieci i młodzieży jest bardzo duże. Telefony dzwoniły jeszcze przed oficjalnym otwarciem ośrodka – mówi Małgorzata Kruk, dyrektor Krótkoterminowego Ośrodka Rehabilitacji Uzależnień w Budach Zosinych. W programie działalności placówki w Jaktorowie będzie prowadzenie świetlicy socjoterapeutycznej, artterapia, pomoc w odrabianiu lekcji, terapia zarówno dla dzieci, jak i rodziców, a także treningi: skutecznego uczenia się, umiejętności społecznych i wychowawczych. – Każdy opiekun, rodzic, który zaobserwuje jakies niepokojące sygnały, niezależnie od miejsca zamieszkania, może zgłosić się do nas. Psycholog zbierający wywiad przy pierwszej konsultacji oceni, jakie kroki należy podjąć. Na pewno nie zostawi takiej osoby bez pomocy – zapewnia



Małgorzata Kruk, która podkreśla, że jedną z idei placówki jest oferowanie pomocy niejako poza systemem. – Nie jesteśmy osadzeni w systemie oświaty czy NFZ. Do nas może przyjść każdy. Najlepiej uprzednio się umówić telefonicznie, dzwoniąc na numer 577 03 48 14 – dodaje psycholog. Zwraca też uwagę, że wśród dzieci młodszych przeważają uzależnienia behawioralne – od mediów społecznościowych, gier, telefonu, natomiast wśród młodzieży najczęstszymi problemami są dopalacze, samookaleczenia, depresje. O tym, że skala niepokojących zjawisk związanych z kondycją psychiczną młodych ludzi jest dramatycznie duża, świadczą badania, z których wynika, że co trzecie dziecko nie ma chęci do życia, połowa uczniów ma skrajnie niską samoocenę, niemal 9 proc. dzieci deklaruje, że podjęło próbę samobójczą, a myślało o niej blisko 40 proc. uczniów.

■ Tekst i fot. Krzysztof Bońkowski



Wiadomości powiatowe

Kolejne sukcesy Grodzkich Przewozów Autobusowych

Związek Powiatowo-Gminny Grodzkie Przewozy Autobusowe w 2023 r. pozyskał rekordowe w skali kraju dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych w wysokości 22 269 766 zł na obsługę 32 linii.

Ponadto otrzymano po 5 000 000 zł z programu Polski Ład oraz Spółki Centralny Port Komunikacyjny na zakup 8 autobusów, a w ostatnim czasie – 8 000 000 zł także z Polskiego Ładu na zakup 3 autobusów elektrycznych.

W tym roku udało się również wprowadzić wszystkie zaplanowane zmiany, m.in.:

- zwiększyć liczbę kursów na liniach w kierunku Szpitala Zachodniego w Grodzisku Mazowieckim,
- utworzyć nowy przystanek w strefie przemysłowej przy ul. Zachodniej w Grodzisku Mazowieckim,
- wydłużyć trasę linii nr 17, która teraz obejmuje także Brwinów,
- zmienić przebieg linii nr 63, którą można dojechać z Grodziska Mazowieckiego przez Janki do parkingu P+R przy alei Krakowskiej w Warszawie (autobusy odjeżdżają co 30 minut).

Po przeanalizowaniu danych z 2022 r. na podstawie odczytów z GPS-ów zainstalowanych w autobusach udało się znacznie poprawić punktualność na całej sieci.



O powodzeniu Grodzkich Przewozów Autobusowych niech świadczy fakt, że do końca sierpnia tego roku sprzedano 25 749 biletów miesięcznych oraz 866 012 autobusowych – dla porównania w całym roku 2022 sprzedano ich odpowiednio 26 343 i 920 952.

Za sukces GPA odpowiada niewątpliwie reagowanie na potrzeby mieszkańców. Dla przykładu można podać, że po analizie danych z września, kiedy to odnotowano wzmogłą liczbę pasażerów korzystających ze wspomnianej już linii nr 63 (trasa Grodzisk Mazowiecki-Warszawa przez gminę Żabia Wola) uruchomiono w popołudniowych godzinach szczytu 4 dodatkowe kursy ekspresowe.

Natomiast w planach jest m.in. wprowadzenie stacjonarnych biletomatów.

Zarząd Związku GPA podpisał umowę z grodzką firmą Mera Systemy, która będzie odpowiedzialna za uruchomienie, wdrożenie oraz utrzymanie nowego systemu internetowej sprzedaży biletów i automatów z biletami. Od przyszłego roku podróżni będą mogli korzystać z co najmniej 15 automatów z biletami.

Zarząd Związku, na czele którego stoi Starosta Grodziski Marek Wieźbicki, zdaje sobie sprawę jak ważny jest nowoczesny transport publiczny – pomaga on zmniejszyć emisję gazów cieplarnianych, zmniejsza natężenie ruchu ulicznego, a także zapewnia łatwiejsze przemieszczanie się osobom, które nie posiadają samochodu.

Starostwo Powiatu Grodzkiego



W szpitalu leczą i uczą

– Można powiedzieć, że inicjatywa była obustronna i spotkaliśmy się w pół drogi – tak o początkach współpracy z Uczelnią Łazarskiego mówi Krystyna Płukis, dyrektor grodzkiego Szpitala Zachodniego. Współpraca to bardzo owocna i przyniosła grodzkiemu szpitalowi siedem oddziałów klinicznych. Z kolei warszawska uczelnia zyskała dostęp do miejsca, w którym z możliwości nabywania praktyki zawodowej skorzystało już kilkuset studentów.

Zgodnie z definicją słownikową klinika to szpital, w którym oprócz leczenia chorych prowadzi się szkolenie lekarzy, studentów oraz prace naukowo-badawcze. W Grodzisku zaczęło się kilka lat temu od przekształcenia w klinikę oddziału chorób wewnętrznych, co było ściśle powiązane z programem studiów wydziału medycznego Uczelni Łazarskiego.

– Zajęcia kliniczne zaczynają się na III roku studiów propedeutyką chorób wewnętrznych, więc wybór pierwszej kliniki był naturalny – mówi dr hab. Paweł Olszewski. – Później przeszliśmy w tryb tworzenia klinik na kolejnych oddziałach, gdzie prowadzimy zarówno działalność dydaktyczną, czyli uczymy adeptów przyszłej sztuki lekarskiej, jak i wspólnie prowadzimy różnego rodzaju badania naukowe, działania w zakresie naukowym, publikacyjnym, a także promocyjnym – jako uczelnia angażujemy się w promocję zdrowego stylu życia i profilaktyki – dodaje dziekan wydziału medycznego.

Obecnie status kliniki oprócz oddziału chorób wewnętrznych mają również neurochirurgia, oddział chirurgii ogólnej, kardiologia, kardiologia inwazyjna, oddział anestezjologii i intensywnej terapii oraz oddział chirurgii naczyniowej.

– Jesteśmy bardzo wdzięczni zarówno lekarzom, jak i pani dyrektor za chęć współpracy i chęć rozwoju szpitala pod kątem klinicznym, badawczym i dydaktycznym, a także za gotowość do dzielenia się wiedzą. Szpital Zachodni został wybrany przez nas



właśnie ze względu na znakomitą kadrę i jej doświadczenie dydaktyczne i badawcze. Istotna dla nas była też wieloprofilowość szpitala, jak również bardzo wysoka specjalizacja w wielu elementach oraz szerokość działalności medycznej, która nie ogranicza się tylko do powiatu grodzkiego. Wybór szpitala do współpracy jest elementem dużej odpowiedzialności ze strony wydziału. Uczelnia zawsze stawiała na możliwość relacji mistrz-uczeń. I to się doskonale sprawdza w Grodzisku, gdzie nasze grupy kliniczne są 4-osobowe, a na ostatnich latach nawet 2-3-osobowe, co sprzyja budowaniu takich relacji – podkreśla dr hab. Paweł Olszewski.

Możliwość pracy w niewielkich zespołach pod kierunkiem wybitnych specjalistów powinna w przyszłości przynieść korzyści również pacjentom, gdyż młodzi adepci medycyny oprócz zdobywania wiedzy i po-

szerzania umiejętności praktycznych mają okazję poznać etos zawodowy, który – jak się zdaje – staje się towarem coraz bardziej deficytowym na rynku pracy nie tylko w profesjach medycznych.

– Postrzegam tę współpracę bardzo pozytywnie. Przede wszystkim dlatego, że w perspektywie mamy wielką szansę pozyskać do pracy młodych lekarzy, którzy już znają szpital, jego strukturę, personel. Obecność studentów działa także mobilizująco na naszą kadrę – specjaliści mają dodatkowy bodziec, by być na bieżąco z najnowszymi trendami i wiedzą medyczną. Innym walorem dla szpitala jest budowanie pozytywnego wizerunku wśród studentów, a to bardzo ważne w kontekście coraz większych problemów z pozyskaniem nowego personelu. Na pewno będziemy chcieli przekształcać kolejne oddziały w kliniki – mówi dyrektor Szpitala Zachodniego Krystyna Płukis.

Słowa pani dyrektor korespondują z nastawieniem Uczelni Łazarskiego, która również dostrzega olbrzymi potencjał tej współpracy.

– Na pewno będziemy dążyć do dynamizacji i unowocześnienia procesu dydaktycznego, jak najszerszego wykorzystania nowych technologii w procesie kształcenia. Nadal jednak istotny będzie dla nas rozwój studenta nie tylko pod kątem merytorycznym, lecz także wychowywania lekarzy w tradycyjnym stylu, obejmującym dobrą komunikację z pacjentem i w zespole lekarskim – mówi dr hab. Paweł Olszewski.

■ *Tekst i fot. Krzysztof Bońkowski*

Święto mało znane, ale cenne

W Starym Kinie w Milanówku 30 października, za sprawą placówek Katolickiego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych Archidiecezji Warszawskiej z powiatu grodzkiego, upowszechnione zostało mało znane święto, jakim jest Światowy Dzień Terapii Zajęciowej.

– Terapia zajęciowa, która istnieje od ponad 30 lat proponowana osobom chorym, starszym, z niepełnosprawnościami lub osobom z problemami natury psychicznej, jest prowadzona poprzez różnego rodzaju aktywności w formie indywidualnej lub gru-

powej – mówiła pełniąca rolę konferansjera Marzena Szymańska, kierownik Warsztatu Terapii Zajęciowej KSN AW w Milanówku, który zorganizował obchody przy współpracy z Domem Rehabilitacyjno-Opiekuńczym KSN AW w Milanówku oraz Środo-

wiskowym Domem Samopomocy KSN AW w Podkowie Leśnej. O codziennej działalności placówek opowiadali ich podopieczni – zarówno jako prelegenci, jak i bohaterowie nagranych na tę okazję filmu. Impreza stała się również okazją do wręczenia okolicznościowych dyplomów dla pracowników KSN AW przyznanych przez zarząd organizacji, a wręczonych przez Łukasza Owczarka, prezesa KSN AW.

Uczestnicy spotkania mogli wysłuchać koncertu. – Zaprezentowałam własne utwory, np. „Kolejny krok”, czy „Nie dogonisz mnie” dostępne w serwisach streamingowych oraz piosenki bliskie mojemu sercu, pochodzące ze świata muzyki rozrywkowej, m.in. „Hallelujah” Leonarda Cohena czy „Ale to już było” Maryli Rodowicz. Publiczność sprawiła, że dostałam skrzydeł – podkreślała Patrycja Malinowska, którą porównano do śpiewającego anioła. Zebrani mieli również okazję obejrzeć wystawę prac uczestników i mieszkańców placówek KSN AW z powiatu grodzkiego. ■ (ar)



Wszyscy mogli się zmieścić

Na wspomnienie niedzielnego wieczoru 22 października niejedynym uczestnikiem grodzkiego balu z okazji „Dnia Seniora”, który odbył się w nowej hali widowiskowo-sportowej, zanudziłby: „Był bal... piękny bal – taki, co się pamięta latami...”. Bo też zabawa była niezwykle udana, pomimo pewnych obaw, że deszczowy dzień wystraszy uczestników. Grodzki Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Gminna Rada Seniorów i Uniwersytet Trzeciego Wieku rozproszali w sumie

900 bezpłatnych zaproszeń i wszyscy, którzy je otrzymali, stawili się na parkiecie.

Przewodniczący Zarządu Rejonowego PZERI Bogdan Kossakowski podkreślał, że chociażby dlatego potrzebna była nowa duża hala, by mogli się w niej zmieścić wszyscy chętni na bal. Przewodnicząca Gminnej Rady Seniorów Lidia Abramczyk zwróciła uwagę, że bal rozpoczynający obchody „Dnia Seniora” i w Grodzisku z tej okazji będzie jeszcze niemało wydarzeń. Natomiast burmistrz Grzegorz

Benedykcński obiecał, że seniorzy będą mieli okazję bawić się na takim balu także w karnawale. Gwiazdą wieczoru była Krystyna Giżowska mająca w naszym mieście bardzo wielu fanów, a swoje największe przeboje artystka śpiewała wspólnie z publicznością. W drugiej części wieczoru na estradzie pojawił się zespół Marka Musińskiego, który wcześniej wielokrotnie udowodnił swoim repertuarem, że wie, jak sprawić, by nogi same rwały się do tańca. ■ (miecz.)



fot. miecz.



fot. kb

Na dużą próbę wystawiła aura uczestników i organizatorów grodzkiego Marszu dla Życia i Rodziny, którego dziewiąta edycja odbyła się 22 października w strugach deszczu. Jak się okazało, zaintereso-

Rodzina nie wymiękła

sowani nie wymiękli, nawet jeśli nieco przemokli.

– Mimo dość kapryśnej pogody frekwencja wcale nie jest mała. Jesteśmy pozytywnie zaskoczeni taką mobilizacją. Deszcz jest też błogosławieństwem i to, że rodziny dają świadectwo na przekór pogodzie, podnosi na duchu – mówiła Iwona Wiąckowska z Grodzkiego Centrum Życia i Rodziny, które wraz z komitetem marszowym zorganizowało tę pozytywną manifestację.

Od kilku lat marsz ma podobny scenariusz – rozpoczyna się mszą św. w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy, a po liturgii wyrusza ul. Piaskową na Stawy Walczewskiego, gdzie odbywa się piknik

rodzinny. Nie inaczej było w tym roku, z tym że z uwagi na warunki atmosferyczne finał zamiast w plenerze odbył się pod dachem szklarni, która spontanicznie została przygotowana na tę okoliczność przy zaangażowaniu wielu osób. Na uczestników czekały gorąca zupa pomidorowa, herbata, ciasta, a przede wszystkim integracja. Tegorocznemu marszowi towarzyszyło hasło „Dzieci przyszłości Polski”.

– Jeżeli chodzi o sytuację demograficzną w Polsce i w Europie, statystyki dzietności są zatrważające. Nie ma prostej zastępowalności pokoleń, w związku z tym niezwykle ważne jest, żebyśmy mówili o roli rodziny i posiadania dzieci – przekonywała Iwona Wiąckowska. ■ (kb)

BURMISTRZ GRODZISKA MAZOWIECKIEGO
WRAZ Z SOŁTYSKAMI WSI SZCZESNE
I ODRANO WOLA ZAPRASZAJĄ NA

Rodzinna Sobota Świąteczna

Z JARMARKIEM WYROBÓW REGIONALNYCH

2 grudnia, Świetlica w Szczęsnem

10:00 – 15:00 - WEWNĄTRZ ŚWIETLICY

Rodzinne warsztaty zdobienia pierników
Rodzinne warsztaty tworzenia ozdób świątecznych różnymi technikami
Warsztaty świątecznych kosmetyków naturalnych dla dorosłych i młodzieży 12+

11:00 – 15:00 - NA PLACU

KIERMASZ ŚWIĄTECZNY z domowymi wypiekami i kawienką oraz domowymi wyrobami typu pierogi, krostki, dania rybne, przetwory itp., które będzie można kupić na wynos ale również na ciepło spożyć na miejscu jak również ręcznie robionymi ozdobami świątecznymi
Rodzinne warsztaty ozdób świątecznych wykonywanych różnymi technikami
Świąteczna fotościanka do zdjęć rodzinnych

Więcej informacji i program wydarzenia na stronie www.szczesne.grodzisk.pl oraz na FB świetlica w szczesnem

Grodzisk Mazowiecki

ck

moje miasto

FESTIWAL NAUKI I PASJI

24-25 listopada 2023
Mediateka ul. 3 Maja 57, Grodzisk Maz.

Piątek, 24.11.2023
18.00 - 21.30

Prelekcje:
Dorota Rucińska - Samożółć to marzeniem, śladem ośmiotysięczników w trzy miesiące
Anna Kamińska Kobieta góra, opowieść o himalaistce Halinie Krüger-Syrokomskiej
Krzysztof Wielicki Góry i przyjaciele

Sobota, 25.11.2023
16.00 - 21.30

Prelekcje:
Joanna Pajkowska Moje Oceany
Prof. Monika A. Kusiak Polarny zapis Młodej Ziemi
Leszek Cichy Nie tylko Mount Everest, Góry Świata Leszka Cichego
Monika Witkowska Podróże małe i duże

ANIMATO Szkoła Musicalowa Musicalowe zakończenie

Wydarzenia towarzyszące:
wystawy, warsztaty, spotkania naukowe z różnych obszarów tematycznych
Organizatorzy zastrzegają możliwość zmiany programu i prelegentów
Darmowe bilety wstępu do odbioru w Mediatece od 22.11.2023

Zadanie publiczne współfinansowane z budżetu gminy Grodzisk Mazowiecki i w ramach dofinansowania z kwoty 48.000pln

BOGORIA planetarium

Grodzisk Mazowiecki

ck

Media Teka

ANIMATO MPM



fot. W. Wojciachowska (2)



fot. M. Masalski

Demontaż barier z rozmachem

Trzy kobiety: Kinga Kunicka i Małgorzata Nocny z Mediateki oraz Ewa Paćko ze Stowarzyszenia na rzecz Osób Niepełnosprawnych Malwa Plus połączyły siły i uruchomiły maszynę, która od siedmiu miesięcy nabierała rozpędu. Choć Festiwal integracyjny Tak Jak Ty teoretycznie 8 października zakończył się Wielkim Finałem w Hali Widowiskowo-Sportowej CAiIS, to chyba nikt, kto uczestniczył w tym wydarzeniu nie ma wątpliwości, że ciąg dalszy jeszcze nastąpi.

– Od wielu lat nasze stowarzyszenie pracuje nad tym, żeby zmienić nastawienie do osób z niepełnosprawnościami. To proces, który trwa i będzie jeszcze bardzo długo trwać. Współpracę z grodzkim Ośrodkiem Kultury podjęliśmy po to, żeby działać z większym rozmachem. Nie dziwię się ludziom zdrowym, że nie zawsze potrafia odnaleźć się w kontaktach z osobami niepełnosprawnymi, bo to wynika z licznych uprzedzeń i braku wiedzy. Tylko poznawanie siebie nawzajem może doprowadzić do sytuacji pełnej akceptacji w środowisku lokalnym – mówiła Ewa Paćko, która dodała, że w finale poza podopiecznymi „Malwy Plus” wzięli udział nie tylko zaproszeni przez nich przedstawiciele m.in. WTZ z Żyrardowa i z DPS-u z Milanówka, ale także okoliczni mieszkańcy, niekiedy całe rodziny.

Gdy wybiła godzina rozpoczęcia finału, na scenę zostali zaproszeni gospodarze wydarzenia w osobach burmistrza Grodziska Grzegorza Benedykcińskiego i szefowej „Malwy Plus” Iwony Mejsner, którzy powitali zebranych. – Wierzę, że to będzie jedna z piękniejszych imprez w Grodzisku, która dostarczy uczestnikom wielu pozytywnych emocji. Chcemy, żebyście mieli świadomość, z jakim szacunkiem do was podchodzimy – mówił burmistrz Grodziska. Iwona Mejsner skierowała słowa otuchy do poruszających się na wózku przedstawicielek stowarzyszenia: Marty Jackowskiej i Oktawii Nadolnej, które wraz z wiceburmistrzem Tomaszem Krupskim, podjęły się misji poprowadzenia finału.

Podczas imprezy przepełnionej licznymi atrakcjami doszło do symbolicznego momentu, w którym na scenie obok konferansjerek i towarzyszącego im wiceburmistrza, pojawiła się jeszcze jedna osoba poruszająca się na wózku. – Niezmiernie cieszę się, że w Grodzisku dzieją się rzeczy nadzwyczajne, czego dowodem jest to, że zdecydowaną większość osób na scenie stanowią te z niepełnosprawnościami. Nasze środowisko jest niezwykle różnorodne, bo tworzą je osoby z niepełnosprawnościami



fot. ar

mi ruchowymi, słuchowymi, wzrokowymi, intelektualnymi, które niestety często są marginalizowane społecznie. W związku z tym apeluję, by traktowano nas z szacunkiem, a nie z politowaniem. Kiedy nie jesteśmy postrzegani z poziomu naszej niepełnosprawności, a z perspektywy potencjału, który w nas drzemie, okazuje się, że wszyscy możemy na równi realizować się na rynku pracy, społecznie czy prywatnie – podkreślał Artur Świercz, pełnomocnik Zarządu Województwa Mazowieckiego do spraw Osób Niepełnosprawnych.

W nawiązaniu do tej wypowiedzi wiceburmistrz Tomasz Krupski podzielił się osobistą refleksją na temat festiwalowego wydarzenia, którego jednym z bohaterów był właśnie Artur Świercz. – Spotkanie wokół wystawy „Pełnosprawni w miłości” pokazało, że wszyscy mamy dokładnie takie same potrzeby miłości, jej otrzymywania i dawania. Jedyne co nas różni, to codzienne możliwości i ograniczenia, które w żaden sposób nas nie definiują, bo jako ludzie mamy absolutnie taką samą wartość i niezbywalne prawa w tym zakresie. Dlatego rolą festiwalu było zdemontowanie barier w naszych głowach, której towarzyszyła idea otwartości – mówił Tomasz Krupski.

Jak zapewniły Kinga Kunicka i Małgorzata Nocny, nie były to puste słowa. – Wiceburmistrz był całym sercem za na-

szym festiwalem, otrzymaliśmy od niego ogromne wsparcie. Był jak niewidzialna ręka wszystkiego pilnująca, a w razie potknięcia – podtrzymująca. Kiedy zakulisowo dowiedział się, dlaczego akurat zespół Piękni i młodzi został wybrany jako gwiazda finału, osobiście poprosił artystów o spełnienie najskrytszego marzenia jednej z uczestniczek, którym była możliwość zatańczenia z nimi na scenie. I chociaż wydawało się to dość nieprawdopodobne, Kryśka została zaproszona na scenę przez Magdalenę Narożną. Wzruszona Krystyna najpierw się rozplakała i przytuliła do wokalistki, ale potem przetańczyła cały koncert. Krystyna złamała stereotypowe myślenie, bo nie miało znaczenia to, że jest osobą niepełnosprawną, liczyły się tylko jej wielka odwaga i pozazdroszczenia godna kondycja – podkreślały pracowniczki Mediateki.

Wielki finał festiwalu był potwierdzeniem maksymy, że warto mieć marzenia i konsekwentnie dążyć do ich spełnienia. Uczestnicy mogli poczuć się jak prawdziwi strongmani podczas specjalnego pokazu, z kolei orkiestra JakaTaka pod kierownictwem Konrada Koźlickiego wystąpiła po raz pierwszy przed tak licznym audytorium w hali widowiskowo-sportowej.

– Gdyby nie Kryśka, która chciała być na koncercie zespołu Piękni i młodzi, gdyby nie Marta, która chciała poprowadzić galę finałową, gdyby nie fani Mandaryny, którzy chcieli ją spotkać, te wszystkie rzeczy by się po prostu nie wydarzyły. Dlatego tu już nie ma tematu, czy będzie kolejny festiwal. Tu już jest oczekiwanie, które dało energię do wszystkiego innego, wręcz uskrzydliło naszych odbiorców. Podczas finału dostrzegłyśmy rodziców osób niepełnosprawnych, którzy płakali z radości, że ich dzieciom, niejednokrotnie osobom dorosłym, zorganizowano coś, co nie było szyte byle jak, ale dokładnie na ich wymiar. Taka była nasza intencja – podsumowały Kinga Kunicka i Małgorzata Nocny.

■ Anna Redel



fol. S. Sadowski (2)



fol. M. Masalski (3)

Ludzie pędzą, żeby śpiewać



fol. FB Cantata / A. Jaroszewicz

Opadły już emocje po koncercie jubileuszowym?

– Tak, powoli wracamy do rzeczywistości. Przyznaję, że koncert był dla nas wyjątkowy, a przygotowania kosztowały chórzystów mnóstwo wysiłku i emocji, które w przededniu jubileuszu sięgały zenitu. Myślę, że koncert był bardzo dobrym podsumowaniem i zwieńczeniem 20-letniej pracy.

Jubileusz ma swoje prawa i wymaga zestawu pytań obowiązkowych, zatem: jak doszło do powstania chóru Cantata?

– Życie rządzi się przypadkiem. Przypadek sprawił, że znalazłam się w Grodzisku. Dyrygenturę chóralną studiowałam w Warszawskiej Akademii Muzycznej pod kierunkiem Andrzeja Banasiewicza, ale jestem olsztynianką i po studiach pracowałam w Olsztynie – w szkole muzycznej byłam dyrygentką dziecięcego chóru Cantabile, a swoje umiejętności wokalne rozwijałam w znakomitym chórze Collegium Musicum. Do Grodziska przeprowadziłam się z przyczyn rodzinnych i miasto jawiło mi się jako całkowita pustka, było dla mnie białą plamą. Zupełnie nie wiedziałam, jak się tu odnaleźć i co ze sobą począć. Pewnego razu wybrałam się ze swoją dwuletnią wó-

Z Barbarą Paszkiewicz, dyrygentką Grodziskiego Chóru Cantata, który 21 października wystąpił z koncertem z okazji jubileuszu XX-lecia działalności, rozmawiał Krzysztof Bońkowski.

czas córeczką na plac zabaw i traf chciał, że w tym samym czasie ze swoim dzieckiem przyszedł Marcin Mazur, z którym razem studiowaliśmy w Akademii Muzycznej. Od słowa do słowa Marcin zaproponował mi współpracę przy prowadzeniu chóru dziecięcego Bogoria, który właśnie rozpoczynał swoją działalność. Pomyślałam: czemu nie? I tak trafiłam do Ośrodka Kultury, gdzie z kolei spotkałam ówczesnego dyrektora Andrzeja Okurowskiego, który przedstawił mi wizję stworzenia w Grodzisku chóru osób dorosłych i... zaproponował bym tę ideę zrealizowała.

Jak wyglądały początki?

– Załóżkiem był chór parafialny z kościoła św. Anny. Początki takich przedsięwzięć zawsze są trudne, następuje badanie siebie nawzajem, poszukiwanie odpowiednich utworów dostosowanych do możliwości wykonawczych chórzystów. To też było dla mnie duże wyzwanie, ponieważ były to osoby, które śpiewem zajmowały się typowo amatorsko, bez znajomości nut i prawidłowej emisji głosu. Ten zespół powoli przechodził transformację – niektóre osoby podnosiły swoje umiejętności, inne zaś odchodziły, dołączali też nowi chórzyci. Niezwykle istotny był dobór repertuaru, a propozycje coraz trudniejszych utworów, którym chórzyci musieli sprostać wokalnie i emocjonalnie, stanowiły nie lada wyzwanie również dla nich. W ten sposób krystalizował się zespół, który obecnie prezentuje wysoki poziom wokalny i artystyczny.

Był jakiś przełomowy moment, kiedy poczuła Pani, że to jest to?

– Myślę, że pierwszy wyjazd zagraniczny chóru do Ołomuńca to był ten moment, kiedy pomyślałam, że chór jest gotowy do międzynarodowych wyzwań. Zdobyliśmy tam srebrne pasmo i poczułam wreszcie, że mój wysiłek i praca chórzystów idą w dobrym kierunku. To był 2011 rok. Chór buduje się latami, nie da się inaczej, trzeba wypracować intonację, wspólną ekspresję, frazowanie linii melodycznej, odpowiednie

proporcje w głosach, zgranie. A na to potrzeba czasu.

Mówi się, że sukces ma wielu ojców, sukces chóru Cantata na pewno ma jedną matkę. I porównanie nie jest na wyrost, bo Cantata jawi się jako grupa, w której panuje rodzinna atmosfera.

– Śpiew zespołowy to szczególny rodzaj działalności artystycznej, który bardzo łączy ludzi. Koncerty muzyczne wytwarzają specyficzną energię, opartą na emocjach chórzystów. Myślę, że bardzo trudno jest poczuć coś takiego w działalności innych grup pozamuzycznych. Jest to coś pozawerbalnego, co wykonawcy chłoną i przeżywają wspólnie ze słuchaczami. I to jest ten pierwiastek, który najbardziej łączy ludzi. Chór to taka nasza druga rodzina. Spotykamy się, mamy wspólne wyjazdy, wigilie i ludzie przez to są bardzo związani ze sobą. Wspólne przeżycia, emocje pokonkursowe, radości, gdy chór zdobywa jakieś nagrody, to są elementy łączące.

Głową tej chóralnej rodziny jest Pani.

– Mówi się, że w chórze nie ma demokracji tylko dyrygent. To wyłącznie dyrygent jest osobą, na której spoczywa odpowiedzialność za repertuar, organizację, chociaż nie ukrywam, że są osoby w zespole, które bardzo pomagają mi przy działaniach związanych z wyjazdami czy też większymi przedsięwzięciami artystycznymi. Zawsze staram się wsłuchiwać w różne głosy, preferencje, ale na końcu decyzje podejmuje sama. Niektóre osoby lubią muzykę sakralną, inne rozrywkową, więc repertuar chóru jest bardzo różnorodny, dostosowany do różnych osób i okoliczności. Myślę, że ta różnorodność pozwala każdemu z chórzystów poczuć się komfortowo. Dla dyrygenta ogromnym wyzwaniem jest także dyscyplina chóralna. Wymagam regularności na próbach, a ponieważ nie jest to śpiew indywidualny, głosy muszą być zgrane, wyrównane brzmieniowo i intonacyjnie. A tego się nie da osiągnąć, gdy ćwiczy się samemu w domu. Z drugiej strony wiem, że ta regularność odbywa się kosztem czegoś innego

– życia rodzinnego, zawodowego. Wielu moich chórzystów pracuje w korporacjach, w szkolnictwie, co jak wiadomo jest bardzo absorbujące i czasochłonne i dlatego trzeba

wziąć pod uwagę różne aspekty. Chór jest czymś dodatkowym, niepłatnym, czymś dobrowolnym. Wspaniale jest, że mimo to ludzie pędzą po pracy, żeby być na próbie, żeby śpiewać, żeby koncertować i realizować swoją pasję.

Chór Cantata to rodzina otwarta na nowych członków?

– Jesteśmy otwarci na nowych chórzystów, ale nie ukrywam, że w szczególności zależy nam na głosach męskich! W zespole przeważają kobiety i proporcje w głosach są trochę zachwiane, co oczywiście nie przekreśla i nie odbiera szans paniom. Pięknie śpiewające, a do tego ze znajomością nut, znajdując z pewnością miejsce w Cantacie. Jeśli chodzi o panów, to tych, którzy kochają śpiew i chcą spróbować wspólnego muzykowania, serdecznie zapraszamy. Ostatnio na szkoleniu usłyszałam zdanie, że tenory są gatunkiem na wymarciu. I rzeczywiście, problem z pozyskaniem męskich głosów, nie tylko tenorów, dotyczy większości chórów. Natomiast nie ulega wątpliwości, że przez te 20 lat stworzył się trzon zespołu.

Kto, oprócz Pani, ma najdłuższy staż w Cantacie?

– Są cztery osoby, które śpiewają w chórze już 18 lat: Anita Stojanowska, Marcin Lipiński, Emilia Siedlecka i Anna Iwanicka. Bardzo ważną osobą dla zespołu jest Robert Dziekański, który również jest z nami od 18 lat i w pewnym momencie bardzo wzbogacił chór swoim akompaniamentem. Zwłaszcza na początku jego pomoc była nieodzowna, gdy zespół nie był jeszcze gotowy, by śpiewać a capella. Warto również wspomnieć o naszej specjalistce od emisji głosu, która współpracuje z nami od 10 lat. Anna Maria Krawczykiewicz edukuje chórzystów, udziela wskazówek dotyczących brzmienia i prawidłowego wydobywania dźwięku, a także śpiewa partie solowe w utworach.

W okresie poprzedzającym jubileusz na FB Cantaty publikowane były rozmaite ciekawostki z dziejów chóru. Jedną z perełek jest opowieść o tym, jak Cantata zaśpiewała w słynnej La Scali.

– Podczas wizyty w Mediolanie mieliśmy okazję zwiedzić La Scagę. Po całym budynku oprowadzała nas wspaniała przewodniczka. W pewnym momencie, gdy byliśmy w foyer, gdzie znajdowała się wystawa strojów do spektakli operowych, rzuciłam hasło, żebyśmy zaśpiewali. To też jedna z tradycji Cantaty, że spontanicznie śpiewamy w różnych miejscach, więc chórzystom nie trzeba było dwa razy powtarzać. Szybko zgromadziła się wokół nas grupka zachwyconej publiczności. Natomiast tego entuzjazmu nie podzielał strażnik, który podszedł z awanturą do przewodniczki i powiedział, że tu nie wolno śpiewać i należało się go zapytać. Na co przewodniczka zapytała: a pozwolilibyście? Nie – odpowiedział strażnik. No właśnie – podsumowała przewodniczka. Było to bardzo sympatyczne wydarzenie, no i możemy powiedzieć, że śpiewaliśmy w La Scali.

Dziękuję za rozmowę.

20 lat Chóru Cantata

„Zamiast bać się czarnej dziury, lękać się imperium zła, ludzie, ludzie, zakładajmy chóry, wszędzie gdzie się da” – słowa tej piosenki autorstwa Artura Andrusa niektórzy mieszkańcy Grodziska wzięli sobie do serca. Jedną z nich jest Barbara Paszkiewicz, która od dwudziestu lat kieruje Chórem Cantata.



fol. M. Masalski

Utworu tego nie mogło zabraknąć również podczas jubileuszowego koncertu, który odbył się 21 października w grodziskim Centrum Kultury. Na specjalny repertuar koncertu złożyły się m.in. „Wspomnienie” Czesława Niemena, „Pamiętajcie o ogrodach” autorstwa Jonasza Kofty oraz „Życzenia z całego serca” z repertuaru Skaldów, które chórzystom zadedykował i... zaśpiewał burmistrz Grzegorz Benedykciński. Podczas koncertu nie mogło zabraknąć wspomnień chórzystów z koncertów w Polsce i za granicą. Dyplomem uznania i honorowym członkostwem w chórze wyróżniono osoby, które tworzyły fundamenty Cantaty: Elżbietę Bartosiak, Barbarę Patejuk, Jadwigę Klimkiewicz, Aurelię Sobieraj, Emilię Młodyszewską, Esterę Lipińską, Sławomira Zegarskiego, Stanisława Wiśniewskiego, Ryszarda Federa, Wiesławę Śliwińską, Ilonę Marczuk i Jarosława Morawskiego. Były nagrody dla najstarszych stażem śpiewaków, a warto podkreślić, że tradycje śpiewania w chórze przekazywane są z pokolenia na pokolenie. W Cantacie śpiewały np. trzy pokolenia kobiet: babcia, córka i wnuczka.

Chórzystom, którzy wśród codziennych obowiązków znajdują czas na próby dwa razy w tygodniu, podziękowała dyrygent Barbara Paszkiewicz. Wyraziła również wdzięczność władzom miasta za wspieranie chóru, który liczy obecnie 26 osób i jest otwarty, zwłaszcza na głosy męskie.

Podczas koncertu chórowi towarzyszył Grodzki Kwintet Dęty pod przewodnictwem Tomasa Kirszlinga, a wśród solistów znaleźli się Vlad Sidorov – fortepian, uczeń PSM w Żyrardowie Franciszek Kraszewski – perkusja oraz skrzypczka Helena Krawczykiewicz z ZPSM w Warszawie. Natomiast w foyer kina można było oglądać jubileuszową wystawę.

■ Tekst i fot. Sławomir Sadowski

fol. S. Sadowski



Naj... Cantaty według Barbary Paszkiewicz

Największy sukces:

Najcenniejsze było złoto na Cantio Lodziensis w Łodzi. Bardzo prestiżowy konkurs.

Najtrudniejszy moment:

Wyjazd do Rimini. Zakwaterowali nas w hotelu z pryzkami piętrowymi. Warunki były takie, że ręce nam opadły. Chórzyci byli zdenerwowani, to sprzyjało konfliktom i nieprzyjemnym sytuacjom. Rimini wspominać niezbyt sympatycznie, chociaż w konkursie zdobyliśmy srebrny medal.

Największy stres:

Zawsze przed konkursem. Wtedy jest ogromna adrenalina, wynikająca ze świadomości, że w ciągu dziesięciu minut, w trzech utworach musimy zaprezentować maksimum naszych możliwości i umiejętności.

Największe wzruszenie:

Kiedy byliśmy w Carros we Francji z koncertami muzyki sakralnej, na zakończenie zaśpiewaliśmy „Cichą noc” i francuską kolędę, podczas której cały kościół wstał i śpiewał razem z nami. Publiczność płakała ze wzruszenia, my też.

Najtrudniejsza decyzja:

Najtrudniejsze decyzje zawsze dotyczą relacji międzyludzkich. Bardzo przeżywam wszelkie nieporozumienia i konflikty oraz rozstania z chórzystami, którzy z różnych przyczyn przestają z nami śpiewać.

Największe zaskoczenie:

Spotkało mnie na koncercie jubileuszowym. Program naszego koncertu był bardzo zróżnicowany, ponieważ chciałam pokazać chór jako uniwersalny organizm, który śpiewa nie tylko muzykę sakralną, ale i muzykę musicalową, popową czy ludową. Chciałam, żeby chór dotknął każdego gatunku. Jednym z utworów było „Kuja Kuimba” z elementami afrykańskimi. Odwracam się, żeby zadyrygować chórem, spoglądam na zespół, a głosów męskich nie ma! Po czym oni się wyłaniają w wielkich czarnych perukach afro, a jeden z panów, który grał na marakasach, na dodatek w ciemnych okularach. Myślałam, że nie zadyryguję do końca utworu.

■ (not. kb)

fol. M. Masalski



Żagle i woda w Mediatece

Choć z Mediateki do najbliższego akwenu jest stosunkowo niedaleko, to pobliska Rokicianka nijak nie przywołuje skojarzeń z żaglami. A jednak 20 października w budynku przy ul. 3 Maja panowała atmosfera godna oceanów, mórz, jezior, rzek i wszelakich wód zdatnych do żeglowania, ze Stawami Walczewskiego włącznie. Przyczyna była nie byle jaka – tego dnia 20-lecie działalności świętował Grodziski Klub Żeglarski Czysty Wiatr.

– W okresie 20 lat zrobiliśmy 18 kursów żeglarskich, które ukończyło prawie 230 adeptów, 21 obozów żeglarskich, w których uczestniczyło 750 osób, 46 rejsów jeziornych średnio po cztery jachty z załogami 4-osobowymi, 59 rejsów morskich z przeciętną załogą 8 osób plus kapitan, sześć regat jeziornych o puchar burmistrza Grodziska Mazowieckiego, 4 regaty o puchar WKD ze średnią liczbą 26 jachtów i 130 uczestników, 4 razy miniregaty na Stawach Walczewskiego, 16 audycji radiowych o tematyce żeglarskiej na falach Radia Bogoria, 6 wydawnictw książkowych o tematyce marynistycznej, 13 festiwali piosenki szantowej i turystycznej, nie wspominając o wystawach i innych sprawach. Pracowaliśmy w trzech pionach – w żeglarstwie, w turystyce i przez pewien czas mieliśmy bardzo prężnie działającą Dziesięć Akademii Żeglarską – w tak esencjonalnym skrócie działalność GKŻ Czysty Wiatr przedstawił jego prezes Mirosław Łyszkowski, który jako pierwszy został zaproszony do rozmowy przez Łukasza Nowackiego, prowadzącego imprezę jubileuszową. I był to jedyny moment, kiedy zostały zaprezentowane suche fakty, bo cała reszta była już... na mokro.

Ponieważ klub żeglarski przed 20 laty zakładali ludzie związani na przełomie lat 60. i 70. ze słynną 8 Wodną Drużyną Harcerską z grodziskiej samochodówki, nic dziwnego, że kolejnym rozmówcą zaproszonym do morskich opowieści był Bogdan Belke, jeden z założycieli Czystego Wiatru i prekursor grodziskiego żeglarstwa w Wodnej Drużynie Harcerskiej. – Na pewno pozostaną ludzie, których namówiliśmy do żeglarstwa. To, co w ludziach zostało, to najważniejsze – mówił Bogdan Belke.

O sekcji turystycznej klubu opowiedział Janusz Sobieraj. – Tereny grodziskie są za mało popularne, a naprawdę Ziemia Chełmońskiego i nasze rejony są cudowne do wę-

drowki – przekonywał Honorowy Obywatel Grodziska Mazowieckiego.

Swoimi refleksjami i wspomnieniami podzielił się również nestor grodziskich żagli Sławomir Araszkiewicz. – Czym jest żeglarstwo? Chyba wszystkim. Jestem już od iluś lat na emeryturze, dzieci się wyprowadziły, więc mieszkamy we dwoje z żoną. I żona mnie sama wygania na morze, bo mówi, że jak nie popłynę, to jestem nie do wytrzymania.

Wśród osób zaproszonych do żeglarskich gawęd nie mogło zabraknąć burmistrza Grodziska Grzegorza Benedyckińskiego, którego miłość do żeglarstwa jest powszechnie znana. – Zmarnowałem w życiu wiele lat, bo nie spotkałem odpowiednio wcześniej ludzi, którzy się tym pasjonowali. Zaczęłem pływać późno – mówił burmistrz, który w sposób wyjątkowo barwny opowiedział też o swojej wyboistej drodze do żeglowania, wymagającej z jego strony wiele determinacji i odwagi. – Mirku, zrobiłeś wspaniałą robotę z tymi wspaniałymi ludźmi. Jesteśmy ci bardzo wdzięczni – gratulował prezesowi Czystego Wiatru burmistrz, a następnie już w bardziej urzędowej roli przekazał oficjalne podziękowania wspólnie z przewodniczącą Rady Miejskiej Joanną Wróblewską, której, jak się okazało, żeglarstwo też obce nie jest. – Dziękuję za waszą pracę z młodzieżą, że zaszczepiliście wielu osobom tę pasję – mówiła pani przewodnicząca.

Znakomitym zabiegiem dynamizującym jubileusz były minirecitale piosenki żeglarskiej w wykonaniu klubowych bardów: Andrzeja Dembowskiego, Krzysztofa Klonowskiego i Michała Zabosta. A o odpowiedni kontekst dla historii grodziskiego żeglarstwa zadbał Łukasz Nowacki.

– Grodziski Klub Żeglarski to organizacja prężna, skupiająca elitę żeglarską, taką, która świadczy o związkach Grodziska z morzem. A te datują się co najmniej od roku



1925, kiedy powstaje w Grodzisku Liga Morska i Kolonialna. Potem w te tradycje wpisał się niezwykle udanie Leonid Teliga, który w 1937 roku z Grodziska Mazowieckiego wypłynął na szerokie wody. Jak wiemy, jako pierwszy Polak na jednostce Opty dokonał wycieczki polegającej na opłynięciu kuli ziemskiej. Przed śmiercią w 1970 roku zdążył jeszcze spotkać się z mieszkańcami Grodziska 22 listopada 1969 roku. I wreszcie od 20 lat mamy zaszczyt, przyjemność, frajdę, obserwowania tego, co wyczynia na morzach, oceanach, rzekach, klub żeglarski Czysty Wiatr, który szkoli, wychowuje, inspirowuje, a przede wszystkim integruje i spaja środowisko żeglarskie nie tylko z Grodziska – mówił specjalista ds. historii miasta.

Na zakończenie wieczoru odbył się koncert Marka Majewskiego, co nie oznaczało jednak finału obchodów 20-lecia Grodziskiego Klubu Żeglarskiego Czysty Wiatr, bo – jak zapowiedział Mirosław Łyszkowski – spotkanie w Mediatece było zaledwie początkiem jubileuszu, który ma potrwać cały rok.

■ *Tekst i fot. Krzysztof Bońkowski*



Klimat ważniejszy od szczegółów



– Zaczęłam malować w latach 70., niedawno obchodziłem 35-lecie twórczości. Początki były trudne, trzeba było wiele farby przelać, żeby dojść do tego momentu. Oczywiście podczas tej drogi wspierało mnie wielu cudownych ludzi – mówił Adam Kunikowski.

Retrospekcje – to tytuł wystawy poświęconej artystycznej karierze Adama Kunikowskiego. Ekspozycja dostępna była od 3 do 25 października w Mediatece, natomiast 13 października odbyło się spotkanie z artystą.

Twórczość tego artysty silnie nawiązuje do polskiej tradycji. Bawiąc się barwą oraz formą, malarz przedstawia w nowatorski sposób sposób klasyczne sceny rodzajowe, krajobrazy czy tematy marynistyczne i historyczne. Najważniejsze w jego dziełach jest oddanie klimatu sceny w sposób estetyczny i harmonijny, jak również bogactwo symboli, skrótów czy uproszczeń.

– W swoich obrazach uciekam od oczywistej ścieżki, staram się odrealniać obraz tak, żeby miejsce było rozpoznawalne dla widza. Ale bardziej liczy się klimat niż szczegóły. Prowokuję odbiorcę, żeby wszedł głębiej w zamysł twórcy – mówił artysta.

Adam Kunikowski przygotował dwie niespodzianki. Pierwszą był bukiet kwia-

tów, który ceremonialnie wręczył żonie z okazji 50-lecia małżeństwa. Jak sam przyznaje, jest świadomy, że ciężko wytrzymać tyle lat u boku artystycznej duszy, nie tylko ze względu na ciężki charakter, ale również często skromne życie. Przyznał się również, że powodem najczęstszego wyboru stokrotek jest ich cena – po prostu były najtańsze.

Druga niespodzianka skierowana była już do wszystkich gości. Z okazji wystawy malarz spośród obecnych wylosował osobę, którą postanowił obdarować specjalnie na tę okazję namalowanym obrazem. Na zakończenie spotkania każdy miał okazję, by już indywidualnie porozmawiać z artystą w mniej oficjalnej atmosferze.

■ *Tekst i fot. Kacper Froń*

Requiem inne niż wszystkie

Chór parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Grodzisku Mazowieckim Adoramus obchodzi 10-lecie istnienia. Na jubileusz wykonał „Requiem” Gabriela Fauré. Każdy, kto przybył 14 października na koncert do kościoła przy ul. Piaskowej, przekonał się, że to utwór innych niż wszystkie kompozycje tego typu – zdumiewająco... radosny.

Sam kompozytor nazwał swoje „Requiem” składające się z siedmiu części „kołysanką śmierci”, ale zaraz dodawał, że w taki właśnie sposób postrzega śmierć, „jako szczęśliwe uwolnienie, jako pragnienie szczęścia pozaziemskiego, a nie jako bolesne doświadczenie”. W jego muzyce nie słychać lamentu tak charakterystycznego dla religijnych pieśni żałobnych.

Chór Adoramus pod dyrekcją Małgorzaty Grabskiej bierze czynny udział w życiu parafii i miasta, ponieważ – jak powiedział proboszcz parafii Jarosław Miętus – życie parafialne to również przestrzeń miejska. Śpiewają w nim ludzie różnych profesji, których łączy zamiłowanie do muzyki chó-



ralnej. To miejsce, w którym zawiązują się przyjaźnie. Dla wielu z nich Adoramus jest odskocznią od codziennych obowiązków, miejscem ćwiczenia głosów i umysłów.

Z okazji jubileuszu nie zabrakło życzeń od Ośrodka Kultury, od chóru Cantata oraz chóru Państwowej Szkoły Muzycz-

nej im. T. Bairda w Grodzisku. W imieniu władz gminy za 10 lat istnienia chóru, który „umacnia duchowo chórzystów i słuchaczy”, podziękował wiceburmistrz Tomasz Krupski oraz wiceburmistrz Norbert Cegliński.

■ *Tekst i fot. Sławomir Sadowski*

Zapełniony kalendarz kulturalny

W październiku w sali widowiskowej Centrum Kultury mieszkańcy mogli wysłuchać koncertu Alicji Majewskiej czy recitalu Michała Bajora oraz mieli możliwość obejrzenia spektakli „Klimakterium... i już” oraz „Wiesz, że wiem”.

– Koncert Alicji Majewskiej to była prawdziwa perełka, a zainteresowanie recitalem Michała Bajora było tak duże, że zabrakło biletów. Przedstawienia dla dorosłych również cieszą się ogromną

popularnością. Nie inaczej jest w przypadku niedzielnych teatryzków, które od września odbywają się danego dnia dwukrotnie. Na „Klimakterium 2” i „Prezent urodzinowy”, które zagoszczą na naszej scenie w grudniu, bilety w zasadzie już się wyprzedały. W związku z tak pozytywnym odbiorem komercyjnej oferty, agencje i teatry chętnie wynajmują od nas salę, po jakimś czasie robią powtórki czy wracają z nowym repertuarem. Dlatego na przyszły rok mamy już niemal zapełniony kalendarz

wydarzeń – mówi Marta Kowalczyk z impresariatu CK, która zachęca do systematycznego odwiedzania strony internetowej www.centrumkultury.eu, gdzie na bieżąco aktualizowane są informacje o nadchodzących wydarzeniach i sukcesywnie uruchamiana jest sprzedaż biletów. Zainteresowani przyszłoroczną ofertą mogą już zakupić bilety m.in. na Koncert noworoczny, który odbędzie się 6 stycznia, stand-up Piotra Bałtroczyka (8 kwietnia), czy powtórkę „Klimakterium” (7 października). ■ (ar)



Bardowie zaczęli drugą pięćdziesiątkę

– Muzyka, sztuka, teatr, zainteresowanie literaturą były obecne w Grodzisku od niepamiętnych czasów – powiedział Dariusz Michalski, znany dziennikarz muzyczny i publicysta, który był gościem specjalnym Grodzkiego Sejmiku Muzycznego 2023, zorganizowanego w 50. rocznicę pierwszej edycji imprezy.

Tradycje artystycznego fermentu obrazowane były podczas dwudniowej imprezy na rozmaite sposoby – główny środek wyrazu stanowiła oczywiście muzyka, jednak nie zabrakło innych dziedzin sztuki, a także wspomnień. – Rozpoczynamy drugą pięćdziesiątkę! – powiedział 27 października w Mediatece prowadzący imprezę wspólnie z Mieczysławem Osiadaczem z Radia Bogoria Lechosław Strug-Kwiatkowski, który był inicjatorem reaktywowania w ubiegłym roku Grodzkich Sejmików Muzycznych, nawiązujących do tradycji spotkań organizowanych w latach 70.

– Gratuluję wszystkim wam i poniekąd zazdroścę, bo myślę, że takich sejmików i takich spotkań nie ma wiele. Dobrze, że cały czas trzymacie się razem – powiedział Paweł Twardoch, dyrektor Ośrodka Kultury, który współorganizuje imprezę wraz ze środowiskiem Bardów Zachodniego Mazowsza.

Sejmik rozpoczął się wernisażem wystawy „Światłocień, przestrzeń i ruch” Marka Strójwasa. Pochodzący z Pruszkowa artysta został nazwany przez prof. Ryszarda Sekułę, wieloletniego dziekana wydziału malarskiego warszawskiej ASP, mistrzem pasteli i pejzażu.

– Posługuję się różnymi technikami malarskimi i rysunkowymi, ale głównie ukochałem pastele suche. Dają szybki dostęp do koloru i szybko rejestruje się to, co jest w plenerze, a ja uwielbiam plenery – mówił malarz.

Gwiazdą wieczoru był nazwany człowiekiem renesansu, który wszystko może, prof. n. med. Jacek Rudnicki. Ten mieszkający od lat w Szczecinie „śpiewający lekarz”, wybitny specjalista w dziedzinie pediatrii, swoją muzyczną przygodę rozpoczynał przed laty w Grodzisku, dokąd chętnie wraca. Jego koncert „Miłość, Muzyka i Medycyna” to doskonały przykład, że rockowa ballada jest gatunkiem ponadczasowym.

Druga odsłona Grodzkiego Sejmiku Muzycznego miała miejsce 28 października w Centrum Kultury, gdzie odbyły się koncert finałowy oraz wystawa „Grodzkie Sejmiki Muzyczne w fotografii”. Tym razem Lechosław Struga-Kwiatkowskiego w roli konferansjera wsparł duet z Radia Bogoria: Mieczysław Osiadacz i Wiola Biskup.

Wśród artystów, którzy tego wieczora stworzyli porywający dynamiką koncert, znaleźli się m.in. przedstawiciele najmłodszego pokolenia grodzkich muzyków Piotr i Antoni Krawczykiewiczowie oraz Aneta Maciąg, grodziska grupa Acoustic Rockers w składzie: Arkadiusz Nowiński, Anna Bortnik, Tomasz Tarczyński, Kuba Bełus, Vladyslav Sydorov, team Jacek Kępa i Automaty, a także Goodwill z fenomenalną wokalistką Marysią Głuchowską-Staszek, zespół Dixie Fellows, którego muzycy liczący w sumie 426 lat zabrali publiczność w podróż do Nowego Orleanu, oraz T.T.Band w składzie Tomasz Tarczyński, Krzysztof Domański, Witalik Zbierchowski, Dagmara Przybylska-Bogusiewicz z gościnnym udziałem nestora grodzkiej sceny muzycznej Tomasza Onezorge.

Pierwszoplanowym bohaterem koncertu był również gość specjalny Sejmiku Dariusz Michalski, który w rozmowie z Lechosławem Strugiem-Kwiatkowskim wspominał dawną grodziską socjetę muzyczną.

– Muzyki uczyli mnie starsi koledzy. Marek Cabanowski miał ogromną wiedzę, Stefan Zondek grał na perkusji, a potem był działaczem stowarzyszenia jazzowego, Mirosław Kolański dodawał sobie imię Lopek, a jeżeli miał dobry humor i dobrze mu się na kontrabasie zagrało, przedstawiał się „Mirosław Lopek Gonzaga Kolański”. Był Tomek Onezorge, ale nad nami pieczę sprawował fantastyczny, wybitnie utalentowany w każdej dziedzinie Krzysztof Onezorge. Potrafił malować, śpiewać, gwizdać, pisał



teksty. Z tymi wszystkimi starszymi kolegami los zetknął mnie kilka lat później, kiedy zacząłem być dziennikarzem najpierw „Sztandaru Młodych”, potem Programu Trzeciego Polskiego Radia PR3, później telewizji – mówił Dariusz Michalski.

Dziennikarz wraz z Lechosławem Strugiem-Kwiatkowskim, Tomaszem Onezorge, Elżbietą Kwiatkowską, Serafinem Bartozim i Ryszardem Ronikiem znalazł się w gronie osób wyróżnionych przez burmistrza Grzegorza Benedykcińskiego Złotą Bogorią.

– Grodzisk to było relatywnie niewielkie miasteczko, a taka wielka kopalnia talentów muzycznych, ludzi z pasją. Niech te Złote Bogorie będą dowodem naszego wielkiego szacunku, za to, co przez wiele lat robiliście, za to, że wprowadzaliście do tego miasta atmosferę muzyki na wysokim poziomie – mówił burmistrz Grzegorz Benedykciński, który po chwili został zaskoczony nietypową laudacją na swoją cześć, ogłoszoną przez Dariusza Michalskiego. – Grodzisku Mazowiecki, uchył kapelusza przed burmistrzem, jakiego inne miasta nie mają, zazdroścę nawet tak piękne dzielnice, w jakiej mieszkam, czyli na Żoliborzu, bo taki burmistrz jest tylko jeden – powiedział dziennikarz, który został poproszony o wystąpienie w roli prowadzącego – podobnie jak przed pięćdziesięciu laty – i zapowiedział występ Marysi Głuchowskiej z zespołem.

Finałowy koncert był bardzo udanym połączeniem wspomnień i dźwięków, młodości z doświadczeniem, występów gości i gwiazd lokalnych – wszak wszystkich niezależnie od wieku połączyła miłość do muzyki.

■ Tekst i fot. Krzysztof Bońkowski

Mazurek i tort na eksport



fot. arch. GCh Bogorya

Od lipca Grodzki Chór Bogorya pod dykcją Marcina Łukasza Mazura uczestniczył w projekcie muzycznym finansowanym przez Visegrad Fund, czyli Międzynarodowy Fundusz Wyszehradzki, pt. „Polsko-słowacki meeting chórów”. Przedsięwzięcie realizowane było wspólnie z Podstawową Szkołą Artystyczną Jana Cikkerera w Bańskiej Bystrzycy, gdzie w dniach 6-8 października

odbył się wspólny koncert, stanowiący docelowy efekt projektu. Oprócz grodzkiego zespołu 7 października wystąpiły chóry reprezentujące gospodarzy: Vodopad (dyr. Martina Saksová) i Vodopadik (dyr. Lucia Kaššová). Każdy z zespołów zaprezentował swój program, natomiast wspólnie wykonane zostały trzy pieśni: „A na zemi upokojeni” – czeski utwór doby renesansu,

słowacka pieśń ludowa „Tancuj, tancuj” oraz „Mazurek” autorstwa Marcina Łukasza Mazura. Istotnym elementem projektu była również integracja między zespołami, której sprzyjał... tort z Cukierni Edwarda Błaszczyka. Grodzki zespół miał również okazję zwiedzić Bańską Bystrycę, jak również wystąpić w tamtejszej katedrze św. Franciszka Ksawerego. ■(kb)

Realista wielu klimatów

– Jest doskonałym kolorystą i mistrzem akwareli. Nazwałbym go realistą magicznym – mówił dyrektor Publicznego Ogniska Plastycznego Jakub Cwiczekowski o bohaterze wieczoru 27 października, kiedy to w Galerii Popkolor odbył się wernisaż malarstwa Włodzimierza Starościaka.

Artysta związany jest z rodzinnym Milanówkiem, jednak w swym bogatym dorobku ma również mocne grodzkie akcenty, jak choćby cykl akwareli, które stały się kanwą do wydania w 2022 roku albumu „Wizerunek piękna”.

– Grodzisk zrobił na mnie ogromne wrażenie ze względu na architekturę zabytkową, a jak architektura zabytkowa to wówczas najlepszą techniką jest akwarela. Obrazy na wystawie doskonale zostały pogrupowane tematycznie i ich wartość wizualnie mocno się zwiększyła. Można powiedzieć, że jest to wystawa introspektywna, czyli zebranie tematyczne i techniczne z wielu lat – mówił Włodzimierz Starościak.

Zachwyt autora nad kompozycją prac dzielała również publiczność, która oklaskami nagrodziła kurator Agnieszkę Antosik.

– Dawno nie miałam takiej wystawy, że jest jeden artysta, a każda ściana ekspozycyjna to jakby inna osoba. I nie chodzi tylko

o technikę, lecz także o klimat tych obrazów – podkreślała. Rozmaitość i uniwersalność dostrzegalna jest również w tematyce podejmowanej przez Włodzimierza Starościaka, który równie efektownie wypada w pejzażu, w educie, martwej naturze, a nawet w tematyce morskiej – wszak nie bez powodu jest prezesem Stowarzyszenia Marynistów Polskich.

W roli działacza Włodzimierz Starościak od niedawna ma również okazję realizować się w powołanym w czerwcu przy Ognisku Plastycznym Grodzkim Stowarzyszeniu Artystów Plastików.

– Z uwagi na wieloletnie doświadczenie służy radą i próbuje rozwijać i budować nasze stowarzyszenie, którego celem jest organizacja zajęć artystycznych dla dorosłych. Bo dorośli byli obecni w Ognisku Plastycznym przez 75 lat i chcemy tę tradycję kontynuować – mówił Sebastian Szczepański, prezes stowarzyszenia.

■ Tekst i fot. Krzysztof Bońkowski



Nekropolia pełna historii

Spacer historyczny „Alejkami starego cmentarza”, prowadzony przez głównego specjalistę ds. tradycji i historii miasta Łukasza Nowackiego z Ośrodka Kultury, od czterdziestu lat cieszy się sporą frekwencją.

Nie inaczej było w tym roku. Zainteresowani tą formą popularyzacji wiedzy spotkali się 4 listopada, aby wspólnie przemierzyć teren nekropolii oraz wysłuchać cennej lekcji na temat dziejów, wzbogaconej o prezentacje archiwalnych zdjęć imap. Cmentarz jest swoistą kroniką, pochowano tu najbardziej zasłużonych mieszkańców miasta i okolic, można tu znaleźć groby powstańców styczniowych i warszawskich, mogiły twórców kolei wiedeńskiej czy grobowiec rodziny Chełmońskich. Nekropolia grodziska jest również świadectwem rozwoju sztuki. Na trasie spaceru znalazły się wyjątkowe nagrobki ozdobione pomnikami. Innym przejawem sztuki funeralnej jest poezja epitafijna, wykute w nagrobkach krótkie wiersze opowiadające o życiu zmarłej osoby.

■ Tekst i fot. Kacper Froń

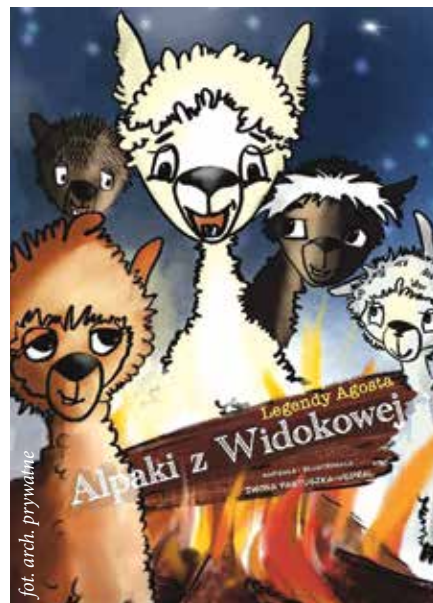


Puchate stworzonka

Zapreczeniem przesądu o pechowym piątku trzynastego była zorganizowana w październiku premiera książki „Alpaki z Widokowej”, która odbyła się w niekonwencjonalnym, za to adekwatnym do publikacji miejscu, a mianowicie w zagrodzie, gdzie mieszkają pierwowzory bohaterów.

– Chodziło o to, aby czytelnicy od razu mogli poznać alpaki, czego nie dałoby się zrobić gdzieś indziej. Te puchate stworzonka są przeurocze i emanują pozytywną energią. Podczas spotkania zrobiliśmy ognisko, co było istotnym nawiązaniem do treści książki, której odwzorowani na rysunkach bohaterowie noszą te same imiona, co żywe oryginały. Książeczkę stworzyłam z myślą o dzieciach z przedziału wiekowego 4-10 lat – mówi autorka książki Iwona Pastuszka-Vedral, mieszkanka Grodziska Mazowieckiego, która zwraca uwagę, że książka ma duży druk, aby ułatwić czytanie małym odbiorcom bądź czytającym im dorosłym, np. dziadkom, którzy często mają słabszy wzrok.

Nadzór merytoryczny nad publikacją sprawowała Renata Motylińska, właścicielka zagrody. – Chcąc zweryfikować wszystkie pozyskane dane, czerpałam z wiedzy i doświadczenia pani Renatki. Dzięki temu w legendach Agosta są zawarte prawdziwe informacje dotyczące charakterystycznych dla alpaki cech, takich jak brak górnych siekaczy czy niepalne i nieprzemakalne runo. Staralam się te ciekawostki wpisać w zmyślane przeze mnie historie w taki sposób, aby były łatwe do zapamiętania. Chciałam też przemycić drobne drogowskazy, żeby to nie były zwykłe bajeczki, ale opowieści niosące uniwersalny przekaz, rozwijające



dzieci i korzystnie wpływające na relacje międzyludzkie – podkreśla autorka, która zachęca do osobistego odwiedzenia alpaki. Szczegóły na ten temat można znaleźć na profilu na Facebooku o takiej samej nazwie, jak tytuł książki.

Na uwagę zasługuje fakt, że Iwona Pastuszka-Vedral nie tylko jest autorką tekstu, ilustracji, projektu okładki oraz odpowiadała za skład i łamanie, ale także sama była wydawcą swojej publikacji. Dlatego osoby zainteresowane nabyciem książki, której jesteśmy patronem medialnym, odsyłamy bezpośrednio na stronę www.ivilustrator.vnet.waw.pl. Jest tam również dostępna pierwsza książka poświęcona alpacom, zawierająca opowieści Kirkora. Autorka zapowiada, że powstaną kolejne części.

■ Anna Redel

Z niejednego pieca chleb jedli

Jednym z słów najczęściej powtarzanych przez dzieci, które obserwowały wypiekanie placków w piecu chlebowym przed dworkiem Adama Chełmońskiego w Adamowiznie było „mega!“. I nic dziwnego, bo w domach mogą zwykle obserwować pieczenie i gotowanie na kuchenkach gazowych i elektrycznych, a tu buzował ogień i do pieca trzeba było dokładać. Przy wypieku uwijali się państwo Mikulscy. Warsztaty z plecenia słomianych koszy do wyrastania chleba prowadziła Agnieszka Kucikowicz.

Sądząc po frekwencji, pomysł zorganizowania 8 października jesienno-festiwalu chlebowego „Od ziarenka do bochenka” można ocenić jako strzał w dziesiątkę. Zresztą każdy mieszkaniec, który kiedykolwiek czekał w długich – zwłaszcza przed

świętami – kolejkach po pieczywo, wie, co dla miasta oznaczały takie adresy jak piekarnie „U Opłątka” czy „Pod kasztanem” mistrza Bojewskiego. Nowym mieszkańcom historię młynarstwa i piekarnictwa przybliżył Łukasz Nowacki. Przypomniał, że w Grodzisku cech młynarzy zawiązał się pod koniec XVI wieku. Wiele młynów wodnych było na rzekach Mrowna, Pisia Tuczna i Rokicianka. Tylko na Pisi Tucznnej pomiędzy Kukłówką a Jaktorowem było siedem młynów. W 1924 r. wiatraki istniały we wschodniej części, Kozery, Kozarki i Wólka Grodziska. W latach 30. ubiegłego wieku w obrębie dzisiejszej gminy Grodzisk Mazowiecki na Mrownie były osady młynskie: Stare, Putka i młyn Jacek w Wólce Grodzkiej. Młyn na Starem opisała w swoich „Dziennikach” Zofia

Nałkowska. Młynarzem był również sam doktor Mateusz Chełmoński. Do niedawna stał młyn Makówka. Później nastąpiła epoka pary i powstał pierwszy młyn parowy Haerberlego, potem młyn na ul. Harcerskiej. W 1936 r. cech młynarzy zrzeszał 17 członków. Ślady tych tradycji młynarskich zachowały się do dzisiaj. Nawet niewielki hotelik przy bramie starego cmentarza nazywa się „Stary Młyn”.

W konkursie na wypiek tradycyjnego domowego chleba I miejsce zajęła Gabriela Chmielecka, II miejsce – Natalia Dzikowska, a III miejsce – Beata Cybulska.

Każdy, kto wziął udział w festiwalu „Od ziarenka do bochenka”, może śmiało o sobie powiedzieć, że z niejednego pieca chleb jadł.

■ Tekst i fot. Sławomir Sadowski





COŻ TAM, PANI,
W INTERNECIE?

Nie bój się memicznej epidemii

Zacznijmy od początku. Słowo memiczny oznacza coś bardzo zabawnego, idealnie nadającego się na mem internetowy. Było nawet kandydatem do młodzieżowego słowa roku 2018. Sam mem zaś to zabawny obrazek okraszony krótkim tekstem, rozpowszechniony w Internecie. Skąd w ogóle biorą się memy?

Może nie jest to temat, który spędzałby komukolwiek sen z powiek, ale sami przekonacie się, że warto przyrzeć się temu zjawisku. Na końcu dowiecie się dlaczego.

No dobrze, może nie tak na serio, żeby pisać z tego doktorat, ale czy zastanawialiście się, dlaczego niektóre obrazy lub filmiki, które wydają się bezsensowne, stają się internetowymi hitami? Odpowiedź jest prosta: to wynik memicznej epidemii. Tak, memy są jak wirusy COVID-19, tyle że występują na Waszych ekranach i na szczęście nie infekują komputerowych dysków. Właściwie nie wyrządzają żadnych szkód. Wręcz przeciwnie.

Co to jest memiczna epidemia? To szybkie rozprzestrzenianie się treści w Internecie. Wystarczy, że jedna osoba podzieli się zabawnym obrazkiem, a zaraz cały świat bierze udział w zabawie i podaje obrazek dalej. I oto mamy internetowy hit rozprzestrzeniający się szybciej niż wirus grypy w listopadzie.

Ale memy żyją tylko chwilę. Kiedy już się znużą, zaraz pojawia się coś nowego. To jest tak, jak ze smartfonem. Ledwie go kupicie, już musicie dwa razy dziennie ładować baterię i zaczynacie rozglądać się za nowym modelem. Zobaczycie w Internecie obrazek z Piesełem, Grumpy Catem albo welociraptorem dumającym nad jakimś absurdalnym problemem, pokażecie go znajomemu, a on wam powie, że już dawno go widział i teraz na topie jest zdjęcie z zakatarzonym facetem, który nie choruje, tylko walczy o życie. No dobra, te wszystkie obrazki były modne w epoce kamienia łupanego. Ale rozumiecie, o co chodzi.

Ale czy w memicznej epidemii jest coś złego? Wcale nie! W końcu śmiech jest najlepszym lekarstwem, a memy dostarczają nam niewyczerpaną dawkę humoru i rozrywki. Bez recepty. W rzeczywistości to dość ciekawe, jak internetowe społeczności łączą się w jednym śmiechu, niezależnie od tego, skąd się wzięły i jakie mają pasje i poglądy.

Podsumowując, chociaż epidemia memiczna może trwać tylko chwilę, lepiej się przeciwko niej nie szczepić. Dlaczego? Bo śmiech to jedno z nielicznych zjawisk, które zawsze rozprowadza się szeroko i jest zaraźliwe, na szczęście w pozytywny sposób.

■ *Katarzyna Kowalewska,
roześmiana
pisarka z Grodziska*

Książki z dobrej półki

Weronika Oracka,
recenzentka książek
na Instagramie,
czyli @frelka_recenzuje



**Biblioteka
Publiczna**

Gminy Grodzisk Mazowiecki,
ul. 3 Maja 57, tel. 22 120 29 00



Na chłodno najlepiej

Czasami pojawia się ochota na sięgnięcie po coś lżejszego, niezobowiązującego. „Zemsta jest słodka” Alka Rogozińskiej to idealna książka na taki moment. Czytelnika czeka lekkie pióro, trochę abstrakcji i nutka poczucia humoru. Choć to ostatnie może okazać się dość subiektywnym kryterium i nie do każdego trafi, to nie umniejsza to w żadnym stopniu samej powieści.

Trzy przyjaciółki – popularna piosenkarka, uwielbiana przez licealistów nauczycielka i spokojna gospodyni domowa – w jednym czasie dowiadują się, że niebawem każdą z nich czeka rozwód. Zdradzone i porzucone przez dotychczasowych partnerów, jednoczą siły i postanawiają dać im popalić. Choć na to może wskazywać opis, nie jest to opowieść o sile kobiet, ponieważ w tle niejeden trup wypada z szafy...

Fabula „Zemsta jest słodka” może okazać się dobrym pretekstem do odevrnięcia myśli od codziennych zmartwień i ciągłego pędu. Książkę czyta się bardzo szybko, dzięki czemu można poznać zakończenie nawet w jeden wieczór.



**Pedagogiczna
Biblioteka Wojewódzka**

Filia w Grodzisku Mazowieckim,
ul. 11 listopada 48, tel. 22 755 57 89



Wszyscy kiedyś byli dziećmi

„Mały Książę” uważany jest za jedną z najważniejszych i najbardziej inspirujących książek, jakie kiedykolwiek powstały. Dla wielu czytelników była to opowieść, z której uczyli się, jak poświecać czas na prawdziwe życie, kochać i być odważnym, a także jak w dorosłym świecie zachować w sobie radość dziecka. Takim samym oczekiwaniom wychodzi naprzeciw Stephane Garnier w książce „Życ jak Mały Książę”.

To poradnik, który nietrudno pomylić z powieścią Antoine’a de Saint-Exupéry’ego ze względu na okładkę, ilustracje oraz wygląd wewnętrzny. Dlaczego? Książka jest pełna pustych stron, co sprawia, że jest dużo przestrzeni na przebudzenie własnych marzeń, odnowienie w sobie dziecięcej wrażliwości i prostej mądrości.

„Życ jak Mały Książę” nie jest zwykłym poradnikiem. To książka pełna subtelności i minimalizmu, nie ma zbędnych słów. Dzięki temu trafia w sedno. Porusza tematy, które głęboko zapadają w pamięć i pozostają z czytelnikiem na dłużej. Dokładnie tak samo jak powieść Antoine’a de Saint-Exupéry’ego. Nie da się o niej zapomnieć po jej przeczytaniu.



fot. ar (2)

Bieg z przesłaniem wokół stawu

Halloweenowy Bieg Ku Trzeźwości, którego trzecia edycja odbyła się 28 października, to inicjatywa Grodzkiego Stowarzyszenia 13. Uczestnicy przebrani w stroje nawiązujące do Halloween mieli do pokonania trasę wokół Stawów Walczewskiego o dystansie jednego kilometra. Celem biegu jest promowanie sportu i zdrowego trybu życia.

– Do tegorocznej edycji zgłosiło się ponad pięćdziesiąt biegaczy, co przy niełatwych warunkach atmosferycznych pozytywnie nas zaskoczyło. Przedział wiekowy uczestników był ogromny, od dziewięćmiesięcznych niemowląt do osób mających powyżej sześćdziesięciu lat – mówił Przemysław Stelmaszczyk, prezes Grodzkiego Stowarzyszenia 13.

Na każdego uczestnika na mecie czekał pamiątkowy medal. Okoliczniocie statuetki zdobyli najszybsi zawodnicy wśród kobiet i mężczyzn. Nagrodzeni zostali również autorzy najciekawszych kostiumów oraz najbardziej kreatywnie przebrana rodzina. Specjalne wyróżnienie otrzymał także najmłodszy aktywny uczestnik, który w towarzystwie rodziców przejechał dy-

stans na rowerku biegowym, oraz najstarszy biegacz w stroju Drakuli. Całemu wydarzeniu towarzyszyła miła i rodzinna atmosfera, wspierająca osoby zagrożone wykluczeniem społecznym i walczące z uzależnieniami.

– Ze wszystkich organizacji zrzeszonych w naszym związku jedynie grodzkie stowarzyszenie przeprowadza taki bieg. „Trzynastka” działa bardzo aktywnie, dopiero co, pod koniec września, zrobiła bal charytatywny na rzecz chorego Kazia. To stowarzyszenie tworzą wspaniali ludzie. Brak mi słów, by wyrazić, jaką robią superrobotę – mówił Paweł Śledziwski, wiceprezes Mazowieckiego Związku Stowarzyszeń Abstynenckich.

■ Kacper Froń, ar

Miś opowie o kwadrantach



Strefa rodzica to cykl odbywających się w grodzkiej Bibliotece Publicznej spotkań, adresowanych do rodziców oraz dzieci i młodzieży. Celem jest edukacja w zakresie wychowywania i wspierania najmłodszych. 28 października gościem spotkania był Tomasz Krupa, autor serii książek o misiu Expertusiu. Zbiory opowiadań o młodym niedoświadczonym pluszaku, który poznaje zasady działania świata, skupiają się głównie na tematyce ekonomicznej, ale również na nauce języków czy kontaktach interpersonalnych.

– Zwłaszcza wśród rodzin bardziej zamożnych dzieci mają dostęp do pieniędzy większy od swoich potrzeb, są uczone wydawania, a nie gospodarowania. Ważne, żeby dziecko poznało wartość pracy – mówił Tomasz Krupa.

Seria książek powoli zmierza do finalizacji wraz z 10 częścią. W swoich najnowszych przegodach miś wyjaśni w prosty sposób kwadranty przepływu pieniądza oraz nauczy się dzielenia czasu i zadań w zależności od własnych uwarunkowań. W spotkaniu wzięli udział zarówno sami rodzice, jak i najmłodszy. Sporo czasu przeznaczono było na wymianę zdań czy burzę mózgow, w której każdy mógł zabrać głos.

– Bardzo lubię spotkania na żywo zwłaszcza w kameralnym gronie, wtedy widzę, że mój przekaz trafia. Na żywo również dostaję o wiele więcej uwag, co pozwala mi zebrać zapotrzebowanie na kolejne tomy – mówił autor na zakończenie spotkania, które poprowadziła Małgorzata Przybylska-Malicka.

■ Tekst i fot. Kacper Froń

Badanie dziejów Grodziska

Ukazała się nowa książka Jerzego Gmurskiego, historyka i badacza dziejów, głównie południowo-zachodniego Mazowsza „Grodzisk (Maz.) i Jordanowice w dziejach polskich do 1989 roku (fakty i dokumenty)”.

Książka, która dostępna jest w grodzkiej bibliotece, składa się z sześciu rozdziałów, wstępu, zakończenia i bibliografii. Analizując najstarsze dzieje naszego regionu, autor stwierdza, że wzmianki o Grodzisku pojawiają się w nielicznych opracowaniach w XII wieku, ale nie są one poparte dokumentami. Pierwsze archiwalne informacje o Grodzisku i Jordanowicach to 1400 i 1490 rok. O intensywnym rozwoju tych terenów – zauważa autor – świadczy prawie dziewięćdziesięciokrotny wzrost liczby ludności od połowy XVI wieku do 1988 roku. Ten ostatni rok nie jest przywołany przypadkowo, bowiem największy przyrost liczby ludności Grodziska Mazowieckiego miał miejsce w ubiegłym wieku.

■ Sławomir Sadowski

Praktyczne prezenty

– Bardzo istotne jest dla nas to, żeby każde dziecko mogło w oddziale przebywać pod opieką rodzica. Wtedy i szybciej zdrowieje, i przebieg pobytu jest dla niego zdecydowanie mniej stresujący – mówi Iwona Bubisz-Dukat, lekarz kierujący oddziałem pediatrycznym w Szpitalu Zachodnim, gdzie 19 października trafiły bardzo pożyteczne i praktyczne – w tym kontekście – prezenty z Fundacji Ronalda McDonalda, która przekazała na rzecz grodzkiej placówki trzy leżanki dla rodziców.

Podarowane meble są wielofunkcyjne i kompaktowe, więc po złożeniu zajmują niewiele miejsca, a w ciągu dnia mogą służyć za fotel. Darowiznę sfinansowała Joanna Leczkowska, franczyzobiorca z Grodziska. – W sumie Fundacja przekazała już 1124 łóżka do 68 szpitali w całej Polsce. Planujemy, by było to 1200 łóżek dla 70 szpitali. Wszystko po to, „aby rodzina mogła być razem”, zgodnie z hasłem, jakie określa misję Fundacji – przekonuje Joanna Leczkowska. ■ (kb)



fot. kb

Pożegnanie

Odplynęłaś, Wspaniała Żeglarzu, grecki Kapitanie...

Zbyszek, Kapitan... Niezastąpiony członek załogi, najlepszy partner, serdeczny przyjaciel i przewodnik po morzach i oceanach.

Odchodzący na zawsze z naszego grona Zbigniew Aleksander Dubicki przyszedł na świat 29 czerwca 1949 roku w Choszczynie. Spędził swoje dzieciństwo w przepięknym miejscu, ponieważ Choszczno leży w pobliżu jezior i lasów Pomorza Zachodniego. Z całą pewnością położenie geograficzne rodzinnej miejscowości miało wpływ na rozwój jego największej pasji i miłości: żeglarstwa. Swoje pierwsze kroki stawiał na okolicznych jeziorach, aby później na Zatoce Szczecińskiej i Morzu Bałtyckim szlifować swoje umiejętności. Od ponad 20 lat był mieszkańcem Grodziska Mazowieckiego, gdzie dzielił się swoją wiedzą i doświadczeniem, które zdobył, prowadząc liczne rejsy. Był człowiekiem morza, jeziora dla niego były za małym akwenem, aby rozwinąć skrzydła.

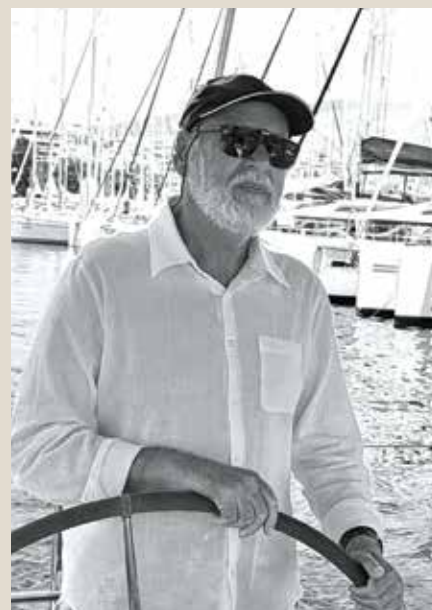
Zbyszek nie zachowywał nauk żeglarskich dla siebie, nawiązał kontakt ze społecznością żeglarską naszego miasta i działając w Grodziskim Klubie Żeglarskim „Czysty Wiatr”, współuczestniczył w organizacji rejsów po morzach greckich i Adriatyku. Po paru latach wróciły wspomnienia z dzieciństwa, kiedy to po przeczytaniu greckich opowieści wiedział, że właśnie tam spędzi swoje dorosłe życie – i z powodzeniem realizował to w życiu dorosłym. Planował na stare lata spędzać część roku w Grecji i żeglować... z załogami Grodziskiego Klubu Żeglarskiego i nie tylko, aby pokazać te cudowne zakątki innym, ale i przekazywać umiejętności z zakresu marynistyki. To

dzięki Niemu bardzo wielu z członków i sympatyków Klubu przemierzyło uliczki starego portu Rodos, to On poprowadził niejedną załogę na Simi, która stała się jego ukochaną wyspą.

Każdy Jego rejs obowiązkowo rozpoczynał się od Eginny, wyspy, która była dla Niego niczym greckie wrota, zaś Jego ulubionym miejscem w Grecji była Hydra. Sentymentem darzył wyspę Poros, w której zakochał się od pierwszego wejścia oraz Vathi, małą marinę, a gdy zapędził się bardziej w głąb łądu, można było Go zastać w pomarańczowych gajach w ukochanej restauracji Epidawros i to wszystko jako Kapitan, przewodnik przekazywał w kilku corocznych rejsach klubowym załogom uczestniczącym w pływaniu na wodach Morza Egejskiego, Jońskiego itp.

I zdawać by się mogło, że przed Zbyszkiem jeszcze wiele pięknych i pogodnych lat jesieni życia, że jeszcze długo będzie się cieszył obecnością bliskich i przyjaciół, że zrealizuje marzenie o długim żeglowaniu po greckich morzach i odwiedzaniu tamtejszych wysp z ich rodzinnymi tawernami. Jednak w Dzień Ojca tego roku usłyszał niepomyślną diagnozę i kilka dni później, w dzień 74 rocznicy swych urodzin przeszedł bardzo ciężką operację.

Tej jesieni nastał dzień, w którym wszyscy musieliśmy zmierzyć się z Jego nieobecnością. Nieobecnością człowieka, którego będzie nam bardzo brakowało. 7 października pozostawił osoby, dla których był pierwszym kapitanem, oraz te, dla których był kapitanem ostatnim. Każdego z nas jednak nauczył, jak pokony-



fol. arch. prywatne

wać największe fale ze spokojem, radością i pewnością siebie. Klub poniósł wielką stratę po odejściu Kapitana „greckiego”.

Wśród przyjaciół był znany jako człowiek elokwentny i rozważny, a przy tym towarzyski, co sprawiało, że był lubiany i szanowany przez wszystkich, z którymi zetknęło Go życie.

Dzisiaj prochy Zbyszka spoczywają na grodziskim cmentarzu w urnie w stylu greckim, przywołując w pamięci krajobrazy greckich wysp, na których czuł się jak w domu, które znał jak własną kieszeń...

Zbyszku, nigdy nie poddawałeś się przeciwnościom losu i zawsze miałeś swoje zdanie.

Niestety, Wspaniała Żeglarzu, odplynęłaś w swój ostatni rejs...

■ Przemysław Dubicki
Miroslaw Łyszkowski



Zainteresowanie w Gdyni

W dniach 28 września – 1 października 2023 roku Fundacja Wdzięczności Niepokornym im. ks. S. Zycha brała udział w XV Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Gdyni. Honorowy patronat nad wyjazdem objął Burmistrz Grodziska Mazowieckiego Grzegorz Benedykciński. Tegoroczny festiwal odbywał się pod hasłem ŚP. Janusza Krupskiego „Wolna Polska w Wolnym Świecie”. Uczestnicy wyjazdu – a było to aż 16 osób – brali udział w wielu wydarzeniach festiwalowych. Najważniejsze z nich to spotkania z weteranami drugiej wojny światowej, z żołnierzami Powstania Warszawskiego oraz powojennych organizacji wojskowych, którzy walczyli o wolną Polskę. W czasie tegorocznego wydarzenia mieliśmy też możliwość zobaczyć wiele ekranizacji, które w poruszający sposób obrazowały walkę i heroizm Polaków ratujących Żydów czy też męczeństwo prostych ludzi, którzy byli zsyłani do radzieckich obozów pracy, tylko

dlatego że byli Polakami. W bogatej ofercie festiwalu były także filmy o dokonaniach polskich podróżników, takich jak Marek Kamiński, który wraz z niepełnosprawnym chłopcem Jaśkiem Melą zdobył obydwie bieguny Ziemi. Pokazywano też produkcję pod tytułem „Godspeed Los Polacos” o pierwszych zdobywcach najgłębszego na świecie peruwiańskiego kanionu Calca. Kapitan tej wyprawy, Jerzy Majcherczyk, oraz Marek Kamiński osobiście opowiadali o tych wyprawach.

Gdyńscy organizatorzy przygotowali również stoisko, gdzie mogliśmy prezento-



wać materiały związane z działaniem naszej Fundacji oraz jej patronem. Jednak najwięcej przygotowanych publikacji dotyczyło naszego miasta, a szczególnie jego 500. rocznicy powstania. Materiały, które w dużej ilości przygotował dla nas Wydział Promocji Urzędu Miejskiego, cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. W sobotę, 30 września, brałmy udział w gali zamknięcia Festiwalu, na której wręczano odznaczenia ludziom, którzy walczyli o Wolną i Niepodległą Polskę, oraz nagrody dla twórców. W części artystycznej mogliśmy wysłuchać recitalu znakomitego pianisty jazzowego Adama Makowicza.

Fundacja pragnie podziękować Burmistrzowi Grodziska Grzegorzowi Benedykcińskiemu za objęcie honorowym patronatem naszego wyjazdu oraz Wydziałowi Promocji Urzędu Miejskiego, a szczególnie pani Katarzynie Kilańskiej, za otrzymane publikacje o naszym mieście.

■ Radosław Marek Gawroński

VIII Sejmik Senioralny Województwa Mazowieckiego

26 października 2023 r. w Wyższej Szkole Administracji Publicznej w Ostrołęce odbył się VIII Sejmik Senioralny Województwa Mazowieckiego poświęcony pozamedycznemu wymiarowi profilaktyki zdrowotnej oraz roli czasu wolnego mazowieckiego seniora.

W konferencji wzięli udział przedstawiciele samorządów, gminnych rad seniorów, związku emerytów, uniwersytetów trzeciego wieku, innych organizacji pozarządowych oraz osoby starsze z województwa mazowieckiego.

Sejmik otworzyła Elżbieta Lanc, wicemarszałek województwa mazowieckiego, która podkreśliła wagę polityki senioralnej dla samorządu województwa: – Społeczeństwo starzeje się. Dlatego ważne jest zadbanie seniorów o swój czas wolny i kondycję.

Pani Elżbieta Wiśniewska, przewodnicząca Warszawsko-Mazowieckiej Delegatury Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, w swej wypowiedzi podkreśliła rolę środowisk senioralnych w realizacji polityki senioralnej na Mazowszu. Poinformowała, że tylko 1 proc. w województwie, a 2 proc. seniorów w Warszawie wykazuje aktywność. Należy więc aktywizować seniorów do działania, używając różnych instrumentów dotarcia do tych nieaktywnych, m.in. poprzez usprawnianie istniejących komunikatorów, dostosowując je do sposobu sprawności ludzi starszych. Powiedziała, że szybsze i większe efekty przyniesie ścisła współpraca wszystkich organizacji działających na rzecz seniorów.

Zagadnienia dotyczące odżywiania i aktywności fizycznej jako najważniejszych elementów wpływających na jakość i długość życia przedstawiła dr n. med. Beata Cieślińska, dietetyk kliniczny. Można było zadawać pytania, na które prelegentka wyczerpująco odpowiadała.

Pani Elżbieta Bogucka, Pełnomocnik Zarządu Woj. Mazowieckiego ds. Polityki Senioralnej, poinformowała, że Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej zarekomendowało program tworzenia sieci Dziennych Domów Pobytu dla osób z chorobami otępiennymi na terenie Mazowsza. Jest to program wsparcia chorych z I etapem choroby Alzheimera, którym objęto 100 osób w różnych miejscach województwa mazowieckiego (Serock, Siedlce, Płock, Radom, pow. wołomiński i płocki). Chorzy otrzymują pełną, specjalistyczną rehabilitację, a ich rodziny wsparcie terapeutyczne. Program opracowany przez wybitnych specjalistów zatrzymuje chorobę i oddala okres pielęgnacyjny.

Pani dr Joanna Plak Warecka, psycholożka, przedstawiła bardzo interesujące sposoby spędzania czasu wolnego, nakreślając obraz współczesnego seniora/seniorki, postrzeganych jako aktywnych zawodowo, trenujących, podróżujących, uczących się nowych rzeczy, a niejednokrotnie zakładających swój pierwszy biznes. Mówi się o nich coraz głośniejszo jako o pokoleniu YOLD, czyli z angielskiego „Young Old” (starsi, ale ciągle młodzi duchem). Są to seniorzy zaangażowani, spełniający swoje marzenia – po prostu żyjący pełnią życia, a pojęcie babci i dziadka nabiera nowego znaczenia.

– Chcemy przeżywać ten ostatni etap życia jak najlepiej, pozostawać jak najdłużej aktywnymi, nie być ciężarem dla bliskich – mówi Marta Kobińska.



Ciekawym pomysłem na wykorzystanie czasu wolnego przez kobiety powyżej 60. roku życia jest bycie granfluencerką, tworzącą profile na Instagramie lub TikToku i wytyczającą trendy. Każda z nich oferuje na IG propozycje z zakresu swojej profesji. Najpopularniejszą granfluencerką na świecie jest Iris Apfel, kobieta mająca 102 lata i wciąż zarażająca wszystkich pozytywną energią. Zachwyca swoimi barwnymi stylizacjami, o których pisały media na całym świecie. Można powiedzieć, że jest najbardziej stylową babcia na świecie.

Przykładem seniorki z pasją jest DJ Wika. DJ-ką na pełnym etacie stała się w momencie przejścia na emeryturę. Zaczynała od imprez dla seniorów w ośrodkach kultury. Znana z dużego zaangażowania w aktywne życie polskich seniorów.

W programie Sejmiku znalazły się 2 panele, które pozwoliły na dyskusję obecnych z doświadczonymi praktykami.

W konferencji uczestniczyły: Lidia Abramczyk i Teresa Gańko.

Sejmik prowadził Jacek Żakowski, dziennikarz i publicysta, kierownik Katedry Dziennikarstwa w Collegium Civitas.

■ Teresa Gańko

MATERIAL GRS

Już jest poradnik grodziskiego seniora!

W lutym 2023 roku z inicjatywy Gminnej Rady Seniorów Gmina Grodzisk Mazowiecki wystąpiła z dwoma wnioskami o przyznanie pomocy finansowej z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach Samorządowego Instrumentu Wsparcia Inicjatyw Rad Seniorów „Mazowsze dla Seniorów 2023”.

Pierwszy wniosek dotyczył organizacji I Grodziskiej Seniorady – Międzypokoleniowego Dnia Integracji i Aktywizacji, która odbyła się 3 września i została szeroko opisana we wrześniowym wydaniu „Bogorii”. Drugi wniosek zatytułowany „Aktywność i Doradztwo Wizytówką Grodziskich Seniorów” zawierał dwa działania: „Seniorskie pasje na warsztatach rękodzieła artystycznego” i „Poradnik Grodziskiego Seniora – źródłem niezbędnej informacji”. Wnioski zostały wysoko ocenione i uzyskaliśmy dofinansowanie z budżetu Województwa Mazowieckiego w 80 proc. kosztu całkowitego zadań, przy wkładzie własnym 20 proc. kosztów.

„Poradnik Grodziskiego Seniora” jest publikacją, w której czytelnicy znajdą dużo ważnych informacji. Są w nim nu-

mery telefonów, niezbędne w codziennym funkcjonowaniu. Zamieszczono najpotrzebniejsze informacje o działaniach gminnych jednostek, miejscach przyjaznych osobom w wieku dojrzałym, jak również wiele odpowiedzi, które mogą pomóc w załatwianiu ważnych, codziennych spraw. W „Poradniku...” znajdują się informacje o grodziskich organizacjach pozarządowych, działających na rzecz seniorów. W oddzielnym rozdziale umieszczono porady dotyczące bezpieczeństwa, o którym nigdy za wiele. „Poradnik Grodziskiego Seniora” jest rozpowszechniany przez organizacje pozarządowe zrzeszające seniorów, Strefę Aktywnego Seniora i Gminną Radę Seniorów, począwszy od 14 listopada. Będzie również dostępna wersja elektroniczna na stronie gminy

www.grodzisk.pl. Mam nadzieję, że informacje zawarte w „Poradniku...” będą dla Państwa przydatne.

Cieszymy się bardzo, że Samorząd Województwa Mazowieckiego dba o seniorów i dofinansowuje działania ich aktywizujące.

Bardzo dziękuję Włodarzom Gminy za przychylność i dofinansowanie tych projektów, dziękuję pracownikom Wydziału Promocji Urzędu Miejskiego za pomoc przy opracowaniu publikacji, a także członkom Rady Seniorów i wolontariuszce p. Teresie Gańko za przygotowanie merytoryczne „Poradnika...” oraz wszystkim, którzy przyczynili się do jego powstania.

■ Lidia Abramczyk
Przewodnicząca Gminnej Rady Seniorów
w Grodzisku Mazowieckim

MATERIAL GRS

Stacja w ogniu

W pierwszych dniach listopada, tradycyjnie oddanych we władanie pa-mięci, warto powrócić do czasu powstania styczniowego, kiedy to stacja w Grodzisku stała się zapleczem konspiratorów, a 1 listopada 1863 r. zamieniła się w arenę walk powstańczych. Minęła właśnie 160. rocznica zbrojnej akcji przeciw rosyjskiemu zaborcy, dzięki której nasze miasto trafiło na listę miejsc bitew i potyczek powstańczych.

Nie sposób przecenić roli kolei i kolejarzy zwanych słusznie „partyzantami drogi żelaznej” w dziejach powstania styczniowego. Prowadząca na zachód, ku granicom zaboru rosyjskiego Kolej Warszawsko-Wiedeńska, była istotnym kanałem transportu dokumentów, przemytu broni i przerzutu ludzi. Szlakiem kolejowym przybywał do Królestwa Polskiego arsenał powstańczy. Zakupione we Francji i Anglii broń i amunicja, ukryte w podwójnych ścianach wagonów, zalakowanych beczkach czy schowane pod węglem i szczapami drewna w tendrach parowozów, lądowały w tajnych magazynach broni zlokalizowanych w pobliżu stacji kolejowych na Mazowszu – w Skierniewicach, Pruszkowie i Grodzisku. Pociągi „wiedunki” uwoziły też z ogarniętego insurekcją kraju emisariuszy Rządu Narodowego realizujących dyplomatyczne misje, przywożąc w zamian złoto zgromadzone przez zagraniczną Polonię, przesyłane jako wsparcie dla walczących powstańców. Kolej, umożliwiającą szybkie ekspediowanie na duże odległości zaopatrzenia dla wojska rosyjskiego, jak również całych formacji zbrojnych, była też obiektem sabotażu ze strony Polaków. Na stacjach kolejowych powstała siatka spiskowców, w pomoc powstaniu zaangażowana była także obsługa pociągów, a wśród samych powstańców zrekrutowano grupy zwane „kolejówkami”, które – wyposażone w narzędzia do niszczenia podkładów i przecinania drutów telegraficznych – skierowane zostały do walki w pobliżu szlaków „drogi żelaznej” oraz uszkodzania infrastruktury kolejowej.

„Rosjanie zdawali sobie sprawę, jak ważnymi szlakami są linie kolejowe. Polskie ataki na kolej nie tylko utrudniały im pacyfikację samego powstania, ale też zakłócały łańcuchy dostaw towarów, eksport i import z krajów Zachodu. Stąd, podejmowali oni kroki mające na celu uniemożliwienie, a przynajmniej utrudnienie insur-gentom tego typu akcji. Już latem 1863 r. pociągi zaczęły chronić specjalnie powołane sotnie kozackie. Ich patrole sprawdzały trasy przejazdów pociągów, nawet na kilkadziesiąt minut przed planowanym kursem. Rozpoczęto też proces oczyszczania poboczy nasypów kolejowych z wszelkiej roślinności, mogącej ukryć ewentualnych napastników. Wycinano szerokie drogi wzdłuż torów, po których mogła przemieszczać się zarówno piechota, jak i bardziej mobilna kawaleria. Pociągi otrzymały stałą ochronę podróżującą składami,



Paweł Gąsowski „Pawełek” (1840-1898), fot. domena publiczna

a obsługę zaczęto wymieniać na rosyjską w celu uniknięcia sabotażu. Mimo to, do walk zarówno na terenach kolejowych, jak i do samych ataków na pociągi dochodziło do końca trwania zrywu. Polscy kolejarze, mimo odsunięcia ich w dużej mierze od kursujących pociągów, służyli powstańcom jako wywiadowcy, sabotażyści i przewodnicy. Mimo zwiększonych środków ostrożności, pociągami nadal szmuglowana była broń, poczta a nawet ludzie, tuż pod nosem carskiej ochrony” – pisze Hubert Bojarski ze Stacji Muzeum.

W całym Królestwie Polskim toczyły się również boje o same stacje kolejowe strzeżone przez oddziały rosyjskie. Nie inaczej było na zachodnim Mazowszu, gdzie w gronie „partii powstańczych” prym wiodł oddział Dzieci Warszawy pod komendą pułkownika Ludwika Żychlińskiego, który jako uczestnik wojny secesyjnej w USA doskonale zdawał sobie sprawę z roli i znaczenia tego nowego na ziemiach polskich wynalazku, jakim była kolej, w działaniach bojowych. On to właśnie w kontekście dogasającej już insurekcji podjął decyzję o desperackim



Mapa miasta z 1863 r. Archiwum OK.



fot. arch. OK

z pozoru kroku, jakim wydawać się mogło jednoczesne zaatakowanie czterech stacji: w Radziwiłłowie, Rudzie Guzowskiej (Żyrardowie), Pruszkowie i Grodzisku. Do przeprowadzenia akcji wyznaczony został dotychczasowy podkomendny Żychlińskiego, były oficer armii rosyjskiej, rtm. Paweł Gąsowski ps. „Pawełek”, który już wówczas, jesienią 1863 r., rozpoczął samodzielną działalność dowódczą, kierując mazowiecką jazdą powstańczą. Pomysł „zaalarmowania” wymienionych stacji w czasie jednej nocy, iście spektakularny w założeniach, miał być po pierwsze odpowiedzią na wzmożenie represji w Warszawie, po drugie pokazem siły, dementującym pogłoski o rychłym upadku powstania. Plan „napadu” konnych plutonów na stacje kolejowe był gotowy z końcem października. Pozostawało podzielić się zadaniami i wprowadzić ideę w czyn. Sam „Pawełek” na czele 220 jeźdźców udał się do Grodziska, gdzie czekał nań największy z garnizonów, obsadzony blisko 490 żołnierzami w dwóch rotach pieszych i sotni kozackiej sztabs-kapitana Dreszera.

Był 1 listopada 1863 r. Jak zanotował anonimowy uczestnik nocnej potyczki: „Przybyliśmy pod Grodzisk o 12 w nocy. Cicho i w porządku przejechaliśmy miasteczko i zbliżyliśmy się pod dom, w którym stali kwaterą Kozacy. Kozak stojący na warcie przed domem, nie spodziewając się nas, a przeciwnie myśląc, że to jakiś oddział moskiewski zapytał – »kto idut?« Porucznik Smoliński odpowiedział: – »swoj.«, i wystrzałem z rewolweru powalił kozaka na ziemię. Na odgłos strzału, warty stojące przy szosie kolejowej i koło koszar, odpowiedziały strzałami. Nasi zabili kilku Kozaków wracających z szynków i karczem. Porucznik obawiając się ataku piechoty dał hasło do odwrotu i wyszedłszy z miasteczka, pomaszzerowaliśmy drogą przez Radonie i Książenice do Młochowa, gdzie dotarliśmy skoro świt”. Tam, w miejscu zbiórki powstańców, udało się jeszcze rozgromić stacjonujący w miejscowym dworze oddział Kozaków. Raid zakończony w dniu zadusznym nocną przeprawą przez Pilicę, a następnie przejściem na prawy brzeg Wisły – dla zmylenia ścigających Rosjan – okazał się dla powstańców pomyślny. Efekt w postaci sterroryzowania rosyjskich załóg wojskowych, które po rozbiciu wart musiały barykadować się w zabudowaniach lub salwować ucieczką, został osiągnięty – ruch kolejowy zapewniający dostawy dla carskiej armii został sparaliżowany na blisko miesiąc.

■ *Lukasz Nowacki*

Feeria barw

W Galerii Milanowskiego Centrum Kultury Stare Kino, prowadzonej przez Pawła Cabanowskiego, swoje prace prezentowała artystka pochodząca z tego miasta, ukrywająca się pod pseudonimem Anky. Jak często bywa, swoją przygodę z malarstwem rozpoczęła w dzieciństwie od malowania na wyznaczonej do tego celu ścianie. Może stąd jej późniejsze zainteresowanie muralami, graffiti i szeroko pojętą sztuką ulicy. Spędziła ponad osiem lat w Chinach i kilkanaście mie-



sięcy na Teneryfie. Inspiracje czerpie z miejsc, które odwiedza, i od ludzi, z którymi się spotyka. Uwielbia żywe kolory typowe dla sztuki afrykańskiej. Jej obrazy przedstawiają głównie kobiety.

■ *Tekst i fot.*
Sławomir Sadowski

Zwierzęta w roli głównej



Jak Podkowa Leśna to muszą być zwierzęta. I te dzikie – żyjące w lasach, i te oswojone.

Stąd tytuł „Zwierzęta i ludzie” dla wystawy obrazów Sirke Borzymowski w podkowińskiej Galerii Impuls. Artystka pochodzi z Niemiec, ale od 27 lat mieszka w Polsce. Jej obrazy inspirowane są twórczością Warhola, Chagalla, van Gogha oraz Józefa Wilkonia, z jednym zastrzeżeniem – bohaterami czyni zwierzęta.

■ *Tekst i fot.*
Sławomir Sadowski

Wyższy stopień bezpieczeństwa

Zakończyła się modernizacja dworca kolejowego w Jaktorowie. Obiekt przebudowano w ramach Programu Inwestycji Dworcowych na lata 2016-2023 z dofinansowaniem ze środków unijnych z Programu Infrastruktura i Środowisko. Koszt modernizacji wyniósł 3,6 mln zł. Inwestycja PKP SA trwała prawie rok.

Elewacja dworca z 1954 r. o powierzchni 75 m kw. zyskała współczesny wygląd. Stolarka okienna i drzwiowa jest utrzymana w odcieniach szarości, a niemal całą elewację pokryła jasna cegła klinkierowa. Budynek zyskał również nową iluminację nocną oraz napisy z nazwą dworca. Nowocześnie zaaranżowano również jego wnętrze. Klimatyzowaną poczekalnię wyposażono w gabloty na rozkład jazdy i elek-

troniczne tablice przyjazdów i odjazdów pociągów. Tuż obok poczekalni znajdują się toalety oraz kasa biletowa.

Wraz z przebudową dworca zmieniło się również jego najbliższe otoczenie, a dworzec w Jaktorowie stał się przyjazny osobom z niepełnosprawnościami. Zlikwidowano bariery architektoniczne, a także wprowadzono szereg usprawnień, w tym m.in. ścieżki prowadzące, plan dotykowy dworca oraz oznaczenia w alfabecie Braille'a. Poza tym podczas inwestycji wprowadzono wiele rozwiązań ekologicznych. Dla zapewnienia wysokiego poziomu bezpieczeństwa dworzec wyposażono w nowoczesny system monitoringu, kontroli dostępu oraz sygnalizacji włamania i napadu.

■ *Tekst i fot.*
Sławomir Sadowski



MIĘDZYNARODOWY

DZIEŃ OSÓB

Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

3 GRUDNIA
niedziela

Zapraszamy do wspólnego podróżowania!

W niedzielę dnia 3 grudnia
OSOBY Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI
PODRÓŻUJĄ BEZPŁATNIE
POCIĄGAMI WKD.

Przełamujemy bariery!

Szczegóły oferty znajdziesz w *Taryfie osobowej i bagażowej WKD* dostępnej na stronie www.wkd.com.pl



fot. FB Pogoń Grodzisk

Ciasno w czołówce

W III lidze piłkarskiej, w której występuje Pogoń Grodzisk, trwa niezwykle zacięta walka o awans. Dość powiedzieć, że po 15 kolejkach pięć czołowych drużyn mieściło się w przedziale jednego punktu, a siódma miała tylko 5 straty do lidera. Nasz zespół po porażce w Łowiczu, zanotował następnie 3 wygrane z rzędu, co spowodowało, że szybko powrócił do ścisłej czołówki tabeli, a gdyby odniósł zwycięstwo w pojedynku ze Świttem, na które notabene zasłużył, byłby po piętnastu kolejkach liderem rozgrywek. Ale nie narzekajmy. Trener Marcin Sasal wykonuje świetną robotę z naszą młodą ekipą, która gra ładną i co najważniejsze, skuteczną piłkę. W dodatku szkoleniowiec nie załamuje rąk z powodu licznych kontuzji (Dias, Jaroń, Górski), tylko dokonuje odpowiednich rozsad. Pogoń po 15 kolejce z 29 pkt zajmowała 4 miejsce w tabeli, ze stratą zaledwie jednego do GKS-u Bełchatów.

Pogoń – Pelikan Łowicz (w) 1:2 Damian Winiarski – 20 ■ Gajgier, Niski, Jaroń
Pogoń: Malecki, Apolinarski, Pietrzyk (70' Żurawski), Gajgier, Łoś, Niski (70' Gedek), Jaroń (80' Imiołek), Gładysz, Sommerfeld, Winiarski (70' Zinkevych), Odolak (80' Lis).

Czwarty mecz naszego zespołu bez zwycięstwa. Po trzech remisach z rzędu, tym razem podopieczni trenera Marcina Sasala musieli uznać wyższość dobrze spisującego się Pelikana Łowicz, choć z przebiegu gry wcale nie ustępowali gospodarzom. Jednak ponownie proste błędy w defensywie spowodowały stratę punktów przez naszą drużynę. A główni ligowi rywale trochę uciekli.

Pogoń – Broń Radom (d) 2:1 Dominik Gedek – 59, 78 ■ Sommerfeld, Niski

Pogoń: Sydorenko, Apolinarski, Skowroński (80' Pietrzyk), Gładysz, Łoś, Niski (80' Imiołek), Jaroń (68' Zinkevych), Gedek, Sommerfeld, Winiarski, Odolak.

Wreszcie komplet punktów. Na brawa zasłużyli wszyscy zawodnicy, jednak bohaterem tego meczu został Dominik Gedek, który dwukrotnie pokonał bramkarza rywali. Wygrana ta oraz korzystne wyniki innych spotkań, spowodowały, że udało się nieco zmniejszyć stratę do ścisłej czołówki naszej grupy.

Pogoń – Concordia Elbląg (w) 4:0
 Ołeksij Zinkevych – 15 (k), Dominik Gedek – 41, Kacper Imiołek – 51, Kacper Gzielo – 83 ■ Imiołek, Winiarski, Gzielo

Pogoń: Sydorenko, Apolinarski, Kacper Łoś, Gajgier, Skowroński, Imiołek (80' Szczepan Łoś), Gedek (80' Lis), Sommerfeld, Zinkevych (70' Gzielo), Winiarski (84' Żurawski), Odolak.

Bardzo cenne zwycięstwo na trudnym terenie. Mimo braku kilku kluczowych zawodników nasz szkoleniowiec po raz kolejny dobrze poukładał klocki, czego efektem była wysoka wygrana w dalekim Elblągu. Cieszy też fakt, że zdobywanie bramek w naszym zespole nie spoczywa na dwóch czy trzech piłkarzach, tylko rozkłada się na całą drużynę, bowiem po 13 kolejkach, dwunastu zawodników ma na koncie trafienie do siatki rywali.

Pogoń – Mławianka Mława (d) 2:1
 Dominik Gedek – 39, Ołeksij Zinkevych – 90 ■ Dias, Zinkevych

Pogoń: Sydorenko, Apolinarski, Łoś, Gajgier, Skowroński, Niski (72' Imiołek), Gedek (72' Gzielo), Sommerfeld, Zinkevych (90' Gładysz), Winiarski (86' Lis), Odolak (72' Dias).

Mecz ze znajdującą się w strefie spadkowej Mławianką okazał się trudniejszy niż przypuszczano. Goście od początku zamurowali swoją bramkę, a Pogoń, mimo licznych okazji, długo nie potrafiła znaleźć na to recepty. Na gola Dominika Gedka, mławianie odpowiedzieli jedynym celnym strzałem w tym spotkaniu, który na skutek błędu naszego golkipera znalazł drogę do siatki. Przez całą II połowę grodziszczanie bili głową w mur i kiedy wydawało się, że pojedynek zakończy się podziałem punktów, Ołeksij Zinkevych w 90 minucie zapewnił nam zwycięstwo.

Pogoń – Świt Nowy Dwór Maz. (w) 1:1
 Kacper Sommerfeld – 84 ■ Skowroński, Apolinarski

Pogoń: Sydorenko, Apolinarski (68' Imiołek), Łoś, Gajgier, Skowroński, Niski (88' Górski), Dias (68' Mazur), Sommerfeld, Winiarski (68' Odolak), Gedek (79' Lis), Zinkevych.

Gra lepsza niż wynik. Tak najkrócej można podsumować pojedynek z wiceliderem. Mimo niewątpliwej klasy rywala, który w tej rundzie nie przegrał jeszcze meczu, to Pogoń przez cały mecz posiadała wyraźną przewagę, tworząc sporo sytuacji bramkowych. Niestety, prowadzenie objęli gospodarze i to po bramce, którą można spokojnie zaliczyć do kategorii tych do uniknięcia, w dodatku przy wydatnej pomocy arbitra tego spotkania. Nasz zespół za wszelką cenę dążył do zmiany niekorzystnego i cel swój osiągnął za sprawą Kacpra Sommerfelda, dla którego było to debiutanckie trafienie w naszych barwach.

■ Michał Śliwiński

Chlebnia wciąż w grze

Po trzech z rzędu porażkach w V lidze piłkarze Chlebnia przełamali się w najdogodniejszym momencie, jakim było pokonanie Milanu Milanówek w derbach, w których każda wygrana ma szczególny smak. Później przyszła wprawdzie wyjazdowa porażka z liderem Tygrysem Huta Mińska, jednak po niej podopieczni trenera Tomasza Feliksia powrócili na ścieżkę zwycięstw. Mimo że Chlebnia w tym sezonie gra w kratkę, to

nadal pozostaje w grze o najwyższe cele. Na dwie kolejki przed końcem rundy jesiennej „Zieloni” z 22 pkt zajmowali 6 miejsce w tabeli V ligi, tracąc do drugiego miejsca, które premiowane jest awansem, tylko 5 pkt. ■ (mś)
Wyniki: KS Teresin (w) 0:1, Milan Milanówek (d) 3:1 (Michał Strzałkowski – 2, Michał Gwiżdża), Tygrysy Huta Mińska (w) 0:1, Mazovia II Mińsk Maz. (d) 2:1 (Hubert Kozłowski, Piotr Rum), Escola Varsovia W-wa (w) 2:1 (Strzałkowski, Jakub Łąbęda).

Przerwana seria

Występujące w lidze okręgowej rezerwy Pogoni Grodzisk dzięki znakomitej serii 6 zwycięstw z rzędu, z 26 pkt, awansowały na 3 miejsce w tabeli. Niestety, passa ta została powstrzymana w kluczowym momencie, jakim był mecz z wiceliderem Naprzodem Zielonki. W przypadku wygranej podopieczni trenera Macieja Przybylskiego zbliżyliby się do drugiego miejsca, premiowanego grą w barażach, na dystans zaledwie 2 pkt, a tak strata ta wynosi 8. Do końca rozgrywek pozostało jednak jeszcze dużo meczów. ■ (mś)

Wyniki: Progres W-wa (d) 7:1 (Antoni Sidor – 3, Kacper Gzielo – 2, Tomasz Kołodziejski, Bartłomiej Nowak), Milan II Milanówek (w) 3:2 (Kołodziejski – 2, Kacper Przyżycki), GLKS Nadarzyn (d) 4:0 (Jakub Lis – 2, Kamil Skok, Stanislav Pradosh), Anprel Nowa Wieś (w) 2:0 (Sidor, Przemysław Karolak), Naprzód Zielonki (d) 0:2.



fot. FB Chlebnia

Przebudzenie rezerw

🏆 Po bardzo przeciętnym początku rozgrywek występujące w piłkarskiej A-klasie rezerwy Chlebni w kolejnych spotkaniach zaprezentowały się z bardzo dobrej strony, notując serię pięciu wygranych z rzędu, która została przerwana w pojedynku z Zaborowianką. Dzięki dobrej passie na jedną kolejkę przed końcem rundy jesiennej podopieczni trenera Pawła Żeglińskiego z 18 pkt zajmowali 5 miejsce w tabeli. ■ (mś)

Wyniki: FC Komorów (w) 3:1 (Marcel Omieciński – 2, Marcin Kuźbida), **Passovia Pass (d) 6:2** (Patryk Czechowski – 2, Piotr Polkowski, Łukasz Barański, Mateusz Walicki, Omieciński), **Naprzód Brwinów (w) 4:2** (Kuźbida – 2, Krzysztof Kobierecki, Piotr Rum), **KS Blizne (d) 2:0** (Mateusz Walicki, Michał Śmieciński), **Zaborowianka Zaborów (w) 0:1**.

Udana runda GTS

Piłkarze Grodzkiego Towarzystwa Sportowego w pięciu ostatnich meczach porażki ponieśli jedynie z dwoma prowadzącymi w tabeli zespołami, w pozostałych spotkaniach notując pewne zwycięstwa. Ostatecznie podopieczni trenera Jakuba Jasińskiego zakończyli rundę jesienną na czwartej pozycji w tabeli grupy V B-klasy, mając na koncie 21 pkt. Strata do liderujących ekip Jedności II Żabieniec oraz Hubertusa Zalesie Górne wynosi 6 pkt, dlatego odrobienie tego dystansu niech będzie celem naszych piłkarzy w rundzie wiosennej. ■ (mś)

Wyniki: Hubertus Zalesie Górne (d) 3:7 (Kacper Wojtasiuk – 2, Mateusz Prus), **Jedność II Żabieniec (w) 3:4** (Adrian Zieliński – 2, Patryk Wyczawski), **Walka Kosów (d) 5:2** (Wojtasiuk, Zieliński – po 2, Filip Połukord), **RKS Mirków Konstancin-Jeziorna (w) 4:1** (Wojtasiuk – 2, Prus, Połukord), **Victoria Głusków (d) 6:3** (Zieliński, Połukord – po 2, Tomasz Lonc, Maciej Sachnowski).

Efektownie ze Żbikiem

🏆 Piłkarki grodzkiej Mazovii w ostatnich meczach zanotowały dwie porażki, remis oraz odniosły efektowne wyjazdowe zwycięstwo nad Żbikiem Nasielsk, dzięki czemu z 8 pkt zajmują 8 miejsce w tabeli IV ligi. Zawodniczki trenera Grzegorza Kwasiurza mają jeszcze szansę na zakończenie rundy jesiennej na 4 pozycji, ale warunkiem jest wygrana u siebie w zaległym spotkaniu z Mustangiem Wielgie, co nie będzie zadaniem łatwym, bowiem rywalki zajmują najniższy stopień podium. ■ (mś)

Wyniki: Sportowa Czwórka Radom II (w) 0:3, KU AZS UW II W-wa (w) 2:2 (Julia Mońka – 2), **Ostrowia Ostrów Maz. (d) 1:4** (Klaudia Siatkowska), **Żbik Nasielsk (w) 6:2** (Mońka – 2, Siatkowska, Karolina Bielawska, Marianna Zalewska, Kinga Barszcz).



Po mistrzowsku w Lidze Mistrzów

🏆 Udanie rozpoczęli występy w elitarnej Lidze Mistrzów tenisiści stołowi Dartomu Bogorii Grodzisk, pokonując we własnej hali czeski HB Ostrov Havlickov Brod 3:1. Bohaterem naszego zespołu był Miłosz Redzimski, który zanotował dwa indywidualne zwycięstwa, udanie rozpoczynając i kończąc mecz. W grze otwarcia nasz 17-latek, mimo że dwa pierwsze sety przegrał do 9, ostatecznie zdołał jednak pokonać Davida Reitspiesa, wygrywając w kolejnych partiach dwukrotnie do 5 oraz do 3. Na 2:0 podwyższył Panagiotis Gionis, zwyciężając do 6, 9 i 8, byłego reprezentan-

ta grodzkiego klubu Pavla Sirucka. Wydawało się, że całość zwycięży Takuya Jin, jednak reprezentant Kraju Kwitnącej Wiśni dość niespodziewanie przegrał z Tomaszem Treglerem 1:3 (-7,7,-8). Dlatego sprawy w swoje ręce musiał wziąć Miłosz i to on zapewnił naszemu klubowi końcowe zwycięstwo, pokonując dwa razy do 4 oraz do 7 wspomnianego Sirucka. W kolejnym meczu, który rozegrany zostanie w Grodzisku 22 listopada, podopieczni trenera Tomasza Redzimskiego zmierzą się z niemieckim TTC Neu-Ulm.

■ Michał Śliwiński

phot. M. Masalski (2)

Mamy lidera Superligi

Po 8 meczach Lotto Superligi tenisiści stołowi Dartomu Bogorii Grodzisk z dorobkiem 18 pkt zajmują pierwsze miejsce w tabeli. Trzeba jednak dodać, że trzeci w klasyfikacji Dekorglass Działdowo ma ich 11, ale też trzy rozegrane mecze mniej. W ostatnich trzech spotkaniach podopieczni trenera Tomasza Redzimskiego zanotowali dwa zwycięstwa, ponosząc jedną porażkę. Prawdziwy koncert nasi zawodnicy dali w starciu z Oxynetem Jarosław, oddając swym rywalom w całym pojedynku zaledwie jednego seta. Niestety, dzień później, grając ponownie przed własną publicznością, dość niespodziewanie musieli uznać wyższość Olimpii-Unii Grudziądz, prze-

grywając 2:3. W decydującej o losach całego spotkania grze deblowej, w decydującym secie, ulegli rywalom jednym punktem. Był to jednak klasyczny wypadek przy pracy, bowiem w kolejnym pojedynku nasz zespół bez problemów wygrał we własnej hali z Polonią Bytom. ■ (mś)

Wyniki: Oxynet Jarosław (d) 3:0 (Miłosz Redzimski – Alan Kulczycki 3:0, Panagiotis Gionis – Andrej Gacina 3:0, Takuya Jin – Yaroslav Zhmudenko 3:1), **ASTS Olimpia-Unia Grudziądz (d) 2:3** (Jin – Konstantinos Angelakis 3:1, Marek Badowski – Chan-Hyock Park 2:3, Gionis – Rafał Formela 3:0, Jin – Park 2:3, Badowski/Gionis – Angelakis/Formela 2:3), **Petalana TTS Polonia Bytom (d) 3:1** (Gionis – Patryk Zatówka 3:2, Redzimski – Viktor Brodd 3:1, Jin – Patryk Chojnowski 2:3, Gionis – Brodd 3:1).

Punkty potrzebne, nerwy nie

W grupie południowej I ligi tenisistki stołowe grodzkiej Bogorii w trzech ostatnich meczach zdołały wywalczyć zaledwie punkt, po wyjazdowym remisie 5:5 z AZS-em UMCS Lublin. Tym samym sytuacja młodych podopiecznych trenera Pawła Fertikowskiego stała się nieciekawa, bowiem z dorobkiem 4 pkt zajmują 7 miejsce w tabeli z zaledwie jednym „oczkiem” przewagi nad strefą barażową. Dlatego trzeba w kolejnych spotkaniach zacząć solidnie punktować, aby uniknąć później niepotrzebnych nerwów. ■ (mś)

Wyniki: AZS Politechnika Lublin (d) 4:6 (Zofia Śliwka – Klaudia Kusińska 3:2, Antonina Zembowicz – Patrycja Waszczuk 3:1, Śliwka/Milena Mirecka – Kusińska/Karolina Lalak 3:1, Zembowicz/Emilia Skuba – Waszczuk/Wiktoria Salecka 3:0), **ATS**



Akanza AZS UMCS Lublin (w) 5:5 (Śliwka – Aleksandra Jeżewska 3:0 i Julia Więckowska 3:2, Mirecka – Więckowska 3:0, Skuba – Weronika Szewczak 3:0, Śliwka/Mirecka – Więckowska/Szewczak 3:0), **KTS Nowy Dwór Maz. (w) 3:7** (Skuba – Eliza Brzęczek 3:1, Śliwka/Mirecka – Paulina Knyszewska/Maja Miklaszewska 3:0, Skuba/Zembowicz – Brzęczek/Zuzanna Pawelec 3:0)

phot. FB Bogoria

Medale Miłosa Redzimskiego

Trzy medale międzynarodowych imprez wywalczył w ostatnim czasie tenisista stołowy Dartomu Bogorii Grodzisk Miłosz Redzimski. Dwa pierwsze zdobył w stolicy Kataru Dosze, podczas silnie obsadzonego turnieju z cyklu



WTT Youth Contender. W parze z Mateuszem Zalewskim, wywalczył złoto w deblu, po zwycięstwie 3:1 nad chińskim duetem Wang Jixuan/Li Henchen. Z kolei w singlu nasz reprezentant dotarł do finału, w którym uległ 1:3 innemu zawodnikowi z Państwa Środka Wen Ruibo. Z kolei podczas turnieju WTT Feeder, rozegranego w słoweńskim Otocec, Redzimski wraz z Jakubem Dyjaselem zdobył srebro w grze deblowej. Po trzech zwycięskich pojedynkach, w finale polski duet uległ 0:3 Coa Wei/Xue Fei z Chin. ■ (mś)

Coś się zacięło

W świetnie pracującej maszynie coś się zacięło. Po czterech łatwych zwycięstwach wydawało się, że przez rozgrywki grupowe siatkarskie drugoligowej Sparty Grodzisk przejdą w tym sezonie spacerkiem. A jednak w piątej oraz szóstej kolejce podopieczni trenera Tomasza Rosy ponieśli dwie wyjazdowe porażki po 2:3, najpierw z drugą drużyną Lechii Tomaszów Maz., a następnie z Necko Augustów. Przez to nasz klub utracił prowadzenie w tabeli swej grupy na rzecz Metro Family W-wa, które lideruje z dorobkiem 16 pkt. Spartiaci tracą do ekipy ze stolicy dwa „oczka”, a podejmować ją będą na początku grudnia. Miejmy nadzieję, że dwie ostatnie porażki były jedynie wypadkiem przy pracy i wkrótce grodziski klub powróci na drogę zwycięstw, zwłaszcza że najbliżsi

rywale Sparty nie należą do potentatów. Być może do hitowego pojedynku z Metrem nasz klub będzie ponownie liderem.

Oprócz rozgrywek ligowych siatkarze Sparty walczą również w rozgrywkach Pucharu Polski. I to z dobrym skutkiem, bowiem po wyjazdowym zwycięstwie 3:0 nad występującym w grupie I – II ligi Volley Team Żychlin awansowali do II rundy. ■ (mś)

Wyniki: Sparta – UKS „Trójka” Międzyrzecz Podlaski (d) 3:0 (15,22,21) Maciej Ostaszyk – 9, Przemysław Czado – 8, Bartosz Stępień – 6, Jan Lizińczyk, Łukasz Kaczorowski, Mateusz Lewoc i Kacper Klepacz – po 5, Mateusz Paszkowski – 4, Grzegorz Szumielewicz – 1, Dariusz Bonisławski – libero.



foto: FB UKS Sparta

Sparta – KKS Kozienice (w) 3:0 (22,19,15) Kaczorowski i Ostaszyk – po 13, Czado i Stępień – po 10, Lewoc – 8, Rafał Maluchnik – 2, Klepacz i Jan Lizińczyk – po 1, Bonisławski – libero.

Sparta – SMS PZPS Spała II (d) 3:1 (15,13,20,13) Kaczorowski – 14, Stępień – 13, Lizińczyk – 10, Czado – 7, Ostaszyk i Paszkowski – po 6, Kamil Leliwa – 5, Maluchnik – 4, Tomasz Belczyk – 3, Klepacz – 2, Bonisławski, Dawid Hajbowicz – libero.

Sparta – Lechia Tomaszów Maz. II (w) 2:3 (14,21,20,-27,-10): Paszkowski i Stępień – po 16, Lizińczyk i Ostaszyk – po 10, Belczyk – 5, Leliwa i Maluchnik – po 2, Bonisławski – libero.

Sparta – Necko Augustów (w) 2:3 (-23, 17, -28, 21, -13) Kaczorowski – 28, Stępień – 17, Ostaszyk – 14, Lewoc – 11, Czado – 5, Maluchnik – 4, Bonisławski – libero.

W skrócie

- 6 medali wywalczyli w ostatnim czasie reprezentanci Grodziskiego Klubu Kolarskiego Opty-Mazowsze. Najpierw w II serii Torowego Pucharu Mazowsza, który odbył się w Pruszkowie, dwa złote i jeden srebrny medal zdobyła Lena Zielińska. Z kolei debiutujący w tych zawodach Tymoteusz Zygmont wrócił do domu z jednym złotym i dwoma srebrnymi krążkami. Zielińska wysoką formę potwierdziła następnie w Młodzieżowych Mistrzostwach Mazowsza w kolarstwie torowym, wygrywając wyścig punktowy. W tej samej kategorii na najniższym stopniu podium stanął Jakub Kołodziej.
- Z 10 medalami wrócili z Zielonki, gdzie odbyło się Grand Prix Mazowsza w kata, karatecy

UKS Budo Grodzisk. Po 2 złote krążki padły łupem Zofii Knyziak i Stefana Gozdka, po złocie i brązie wywalczyli Emilia Gozdek i Aleksy Jagodziński, ponadto na najniższym stopniu podium stanęli: Natalia Ślażyńska i Filip Torecki.

● Znakomity występ w rozegranej w Sosnowcu III edycji Pucharu Polski Juniorów Młodszych zanotowali reprezentanci Grodziskiego Klubu Sermierczego. Dwoje podopiecznych trenera Krzysztofa Karlickiego stanęło na podium tych zawodów. Lidia Tabędzka okazała się najlepsza wśród dziewcząt, zaś Markary Mosak stanął na najniższym stopniu podium. Dodatkowo na wysokiej 7 pozycji uplasował się Daniel Golubev. Warto dodać, że dla niego oraz wspomnianego wcześniej Makarego, są to najlepsze występy w dotychczasowej karierze. ■ (mś)

Idą jak burza



foto: GKK Grodzisk Mazowiecki

Drużyna GKK Grodzisk znakomicie prezentuje się w rozgrywkach III ligi koszykówki mężczyzn. Po pięciu kolejkach fazy zasadniczej jest liderem grupy A z kompletem zwycięstw. Szczególnie cenna była wygrana z faworyzowanym MUKS Piaseczno, odniesiona w wypełnionej niemal do ostatniego miejsca hali przy ul. Westfala. – Gramy dla naszych kibiców, a ich doping znacząco wpływa na atmosferę każdego meczu – mówi Radosław Kusy, trener GKK. Mecz zakończył się wynikiem 98:90. W pozostałych spotkaniach nasi koszykarze pokonali kolejno 76:51 UKS La Basket Warszawa, 118:48 UKS Probasket MOSiR Mińsk Mazowiecki, 107:54 MKS Ochota Warszawa, a w pierwszym meczu rundy rewanżowej 78:33 MKS Ochota. Świetna passa jest efektem ciężkiej pracy całej drużyny, której najlepiej punktującym zawodnikiem jest Patryk Jasiński. Trzecia liga to miejsce, gdzie swój potencjał mają okazję pokazać młodzi zawodnicy, a doświadczeni koszykarze mogą jeszcze zabłysnąć na parkiecie. – Następnym celem jest wygranie z MUKS Piaseczno na wyjeździe i zajęcie pierwszego miejsca w grupie – mówi trener Kusy. ■ (kr)

Na piątą i ósmą w pierwszej i drugiej

W tym sezonie grodziską Spartę reprezentują dwa zespoły żeńskie, grające w I oraz II Mazowieckiej Lidze Kobiet, co jest odpowiednikiem czwartego i piątego poziomu rozgrywkowego w naszym kraju. Jak na razie po stronie naszych młodych zawodniczek jest nieco więcej porażek niż zwycięstw, ale z czasem, ta sytuacja się zmienia. Pierwszy zespół, po 5 meczach, z 7 pkt, zajmuje 5 miejsce w tabeli, zaś drugi, po czterech, z dorobkiem dwóch „oczek”, plasuje się na ósmej pozycji. ■ (mś)

Wyniki. I Mazowiecka Liga Kobiet: Sparta I – Orleńta Raszyn (d) 3:0 (23,12,21), LTS Legionovia Legionowo (w) 0:3 (-20,-24,-21), UKS Esperanto W-wa (d) 3:0 (14,24,16), KS Halinów (w) 2:3 (12, -23, -19, 23, 11:15), SPS Konstancin Jeziorna (d) 1:3 (20, -24, -13, -21).

II Mazowiecka Liga Kobiet: Sparta II – KSG II W-wa 0:3 (-9,-15,-21), WTS Warka (d) 3:2 (-21,-20,14,20,15:8), Huragan Stare Babice (w) 0:3 (-17,-11,-18), GOKiS Celestynów (w) 0:3 (-17,-21, -19).

II PUCHAR POLSKI DZIECI I MŁODZIKÓW KARATE WKF

Pod patronatem:
Burmistrza miasta
Grodzisk Mazowiecki,
Grzegorza Benedykcińskiego

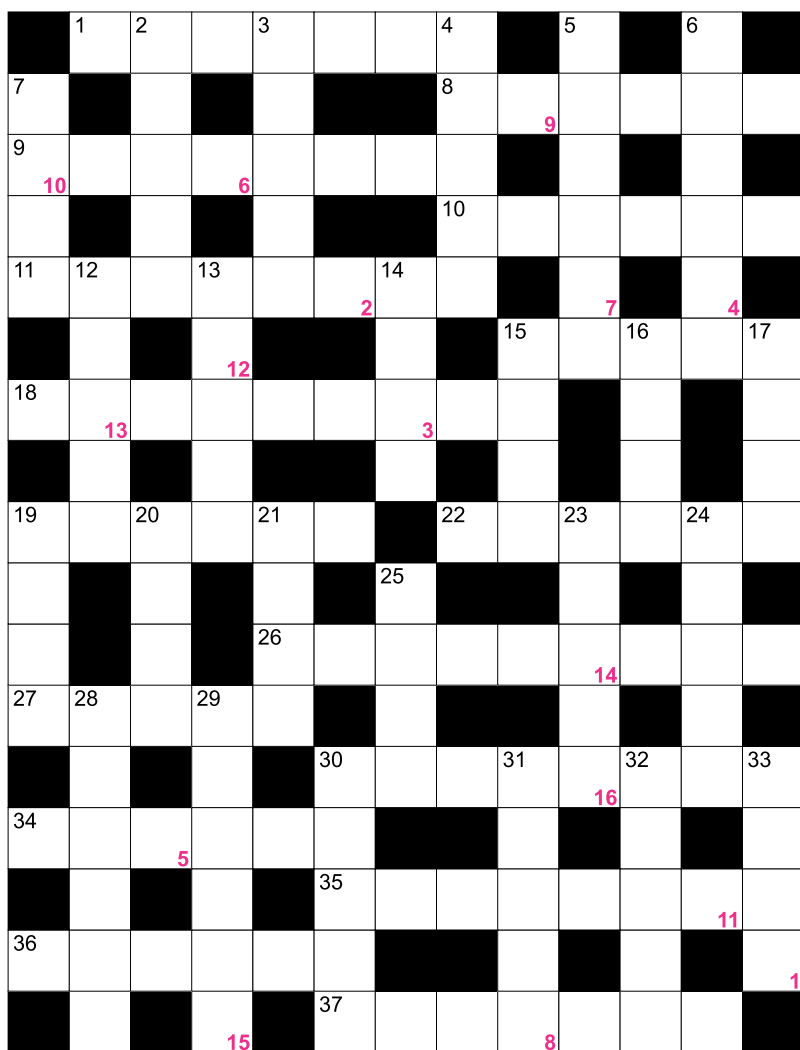
1-2.12.2023 GRODZISK MAZOWIECKI

ORGANIZATOR
UKS BUDO
GRODZISK
MAZOWIECKI

WSPÓŁORGANIZATOR
ZS Mazowiec

Współorganizatorzy:

Krzyżówka ze sportowcem



Bolesław Stępniewski

1	2	3	4	5
---	---	---	---	---

6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 332:

W krzyżówce zaszyfrowane było hasło „Władysław Dąbrowski”. Zwycięzczynią została p. Katarzyna Korzeń.

Po odbiór nagrody zapraszamy do siedziby redakcji: Centrum Kultury, ul. Spółdzielcza 9, II piętro.

Uwaga, krzyżówkowie!

Na rozwiązania krzyżówki czekamy do 4 grudnia. Odpowiedzi prosimy nadsyłać na adres redakcji pocztą tradycyjną bądź elektroniczną. Nagrodą jest zaproszenie dla dwóch osób do Kina Centrum Kultury na dowolnie wybrany seans filmowy.

Rozwiązanie zawierające imię i nazwisko sportowca związanego z Grodziskiem Mazowieckim utworzą litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu i uszeregowane od 1 do 16.

Poziomo:

1. leczy chorych bez przygotowania medycznego; 8. załącznik; 9. obszerne opracowanie na piśmie jakiegos tematu; 10. Stanisław – założyciel zespołu Śląsk; 11. miasto w północno-wschodnich Indiach; 15. uprzywilejowana grupa osób; 18. odmiana kwarcu, kamień półszlachetny; 19. zbędny ciężar; 22. przepływa przez Pruszków; 26. menu; 27. jaskinia, pieczara; 30. okrągłe nakrycie głowy bez daszka; 34. chęćka, apetyt na coś; 35. promieniowanie; 36. długa przemowa; 37. utwór muzyczny o uroczystym nastroju.

Pionowo:

2. tektoniczne jezioro w południowo-wschodniej Afryce; 3. diabeł, szatan; 4. indyjski ozdobny wóz procesyjny; 5. piętnaście sztuk czegoś; 6. abonament na imprezy; 7. obszar przed wejściem do portu; 12. zimowe legowisko niedźwiedzia; 13. rodzaj świadczenia pieniężnego; 14. ogon cietrzewia; 15. krewny ze strony matki; 16. kawa zbozowa; 17. reprezentacyjna sala; 19. imię Crosby'ego – aktora i piosenkarza z USA; 20. Grzegorz – jeden z najwybitniejszych piłkarzy polskich; 21. jednoroczna roślina oleista; 23. Tino (1907-1983) – aktor i piosenkarz włoski; 24. zręczna sztuczka; 25. klub piłkarski z Opola; 28. miejsce zwycięskiej bitwy księcia Józefa Poniatowskiego z armią austriacką w 1809 r.; 29. ludowy taniec śląski; 30. prowizoryczny budynek; 31. niejeden w bukietcie; 32. lekki statek żaglowy; 33. pierwszy człowiek na ziemi.

Fundatorem nagrody jest



KINO
CENTRUM KULTURY
GRODZISK MAZOWIECKI

Aktualne informacje na temat działalności kina na:
www.centrumkultury.eu

BOGORIA

Wydaje Ośrodek Kultury Gminy Grodzisk Mazowiecki
05-825 Grodzisk Maz., ul. Spółdzielcza 9

Nakład: 9000 egz.

Redakcja:

Krzysztof Bońkowski (redaktor naczelny),
Anna Redel (sekretarz redakcji)
05-825 Grodzisk Maz. ul. Spółdzielcza 9
tel. 22 734 78 59

e-mail: redakcja@gazetabogoria.pl

FB: Grodziskie Pismo

Społeczno-Kulturalne Bogoria
www.gazetabogoria.pl

Biuro reklamy:

d.staniaszek@centrumkultury.eu,
tel. 660 540 169

bea_michalska@o2.pl, tel. 696 862 960

Zastrzega się prawo skracania i redagowania tekstów oraz zmiany tytułów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść listów, ogłoszeń, reklam, podziękowań, kondolencji oraz materiałów UM, MGK i GRS.

Skład i przygotowanie do druku:

Ling Brett, tel. 602 455 130
www.lingbrett.pl



Druk: DB PRINT
Polska Sp. z o.o.
ul. Chrzanowska 32,
05-825 Grodzisk
Mazowiecki
www.dbprint.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

- **PRANIE dywanów, wykładzin, tapicerkii oraz MYCIE elewacji, kostki, parkanów, dachów.** Tel. 604 408 618, 22 662 30 20. Usługi świadczymy u klienta. Dojazd w cenie usługi
- **Naprawa rowerów, sprzedaż rowerów używanych** (holenderki, górale, inne), sprzedaż rowerów używanych z napędem elektrycznym, Grodzisk, ul. Gimnazjalna 16a. Tel. 692 465 581
- **AGD i naprawa lodówek, zamrażarek, lad i szaf chłodniczych.** Naprawy tylko u klienta. Tel. 601 344 139
- **Pranie tapicerek meblowych, samochodowych, wykładzin, dywanów, wyłącznie środkami Karcher.** Tel. 727 605 505
- **Wyprowadzenie perenek z mojej szafy.** Na stronie Vinted.pl pod nazwą użytkownika vaili_my. Ciuchy są w bardzo dobrym stanie i niedrogo. Serdecznie zapraszam do zakupów – www.vinted.pl/member/965332-vailimy
- **Przyjmę książki w każdej ilości, z odbiorem osobistym.** Proszę o kontakt: 504 605 420
- **Instalacje elektryczne.** Pełen zakres. Tel. 668 744 115, rk89-89@wp.pl
- **Poznaj swoje korzenie, genealogia – konsultacje.** Tadeusz Jan Murzyn. Tel. 663 752 653
- **KUPIĘ MAŁE MIESZKANIE** w każdym stanie, może być zadłużone, z komornikiem, z problemami prawnymi i in. Tel. 888 062 333

OGŁOSZENIE O ZATRUDNIENIU



SAMODZIELNY PUBLICZNY SPECJALISTYCZNY
SZPITAL ZACHODNI im. św. JANA PAWŁA II
05-825 Grodzisk Mazowiecki ul. Daleka 11

1. specjalistę ds. kodowania (koder medyczny) – bardzo dobra znajomość Systemu Jednorodnych Grup Pacjentów (JGP) – nadzorowanie nad prawidłowym kodowaniem procedur medycznych
2. księgową do prowadzenia rachunku kosztów
3. do Działu Technicznego:
 - konserwatora hydraulika
 - konserwatora elektryka – uprawnienia E do 20 kV
 - konserwatora gazów medycznych
 - konserwatora urządzeń medycznych – uprawnienia E do 1 kV, podstawowa wiedza w zakresie elektrycznym lub elektronicznym
4. do Działu Inwestycyjno-Eksploatacyjnego:
 - inspektora ds. realizacji i eksploatacji inwestycji
 - pracownika ze średnim wykształceniem budowlano-techniczne
5. specjalista ds. rozliczeń i prowadzenia staży podyplomowych i szkoleń specjalizacyjnych
6. archiwistę do Działu Usług Medycznych

Oferty prosimy kierować na adres:

05-825 Grodzisk Mazowiecki, ul. Daleka 11,

e-mail: beata.kadry@szpitalzachodni.pl, (22) 755 91 53
lub tel./fax. (22) 755 90 84

z dopiskiem: „Zgadzam się na przetwarzanie przez Samodzielny Publiczny Specjalistyczny Szpital Zachodni im. św. Jana Pawła II z siedzibą w Grodzisku Mazowieckim (05-825), ul. Daleka 11 danych osobowych zawartych w moim CV lub w innych dokumentach dołączonych do CV (moje zgłoszenie rekrutacyjne), dla celów prowadzenia rekrutacji na stanowisko wskazane w ogłoszeniu o pracę.”

Jeżeli kandydat chce, aby jego zgłoszenie wykorzystane było do celów rekrutacji innej niż wskazana w ogłoszeniu o pracę, może zamieścić również: „Dodatkowo zgadzam się na przetwarzanie przez pracodawcę danych osobowych zawartych w moim zgłoszeniu rekrutacyjnym do celów przyszłej rekrutacji”.

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych dostępna jest na stronie: szpitalzachodni.pl (w zakładce praca)



OKNA i DRZWI PCV

PARAPETY | ROLETY | ŻALUZJE



**POMIAR MONTAŻ SERWIS
TRANSPORT GRATIS**

P.H.U. OKPLAST S.C.
Grodzisk Mazowiecki
ul. 11 Listopada 43/3
(wejście od postoju TAXI)

tel./fax (22) 734 45 75
tel. kom. 607 602 724
biuro@okna-okplast.pl
www.okna-okplast.pl

Współpracujemy z:



www.okna-okplast.pl



**Najświeższych informacji lokalnych słuchaj
o pełnych godzinach od 7.00 do 17.00
oraz w godz. 7.30, 8.30, 15.30 i 16.30**



**Działamy
z lokalną spójnością!**

@społemgrodzisk



Jak zawsze trasa przemarszu wiodła sprzed pomnika Józefa Chelmońskiego deptakiem w kierunku kościoła św. Anny.



W Mediatece przed południem harcerze Hufca ZHP Grodzisk tradycyjnie przygotowali warsztaty rodzinne, podczas których tworzone były kotyliny.



Po hymnie rozpoczęła się msza św. w intencji ojczyzny odprawiona w kościele św. Anny.

Patriotyzm z uśmiechem

Rozbudowany i różnorodny był program obchodów 105. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Pomimo listopadowej aury w Grodzisku panowała wspaniała atmosfera jednocząca społeczność lokalną. Za sprawą fotografii niezastąpionego Marcina Masalskiego uczestnicy uroczystości mogą powrócić do wydarzeń, w których brali udział, natomiast nieobecni, zobaczyć co ich ominęło.



Oficjalną część obchodów uświetniła Młodzieżowa Orkiestra Dęta pod batutą Tomasa Kirszlinga.



Na placu Króla Zygmunta Starego w samo południe zebrani, w ramach akcji „Niepodległa do Hymnu”, wspólnie odśpiewali Mazurka Dąbrowskiego.



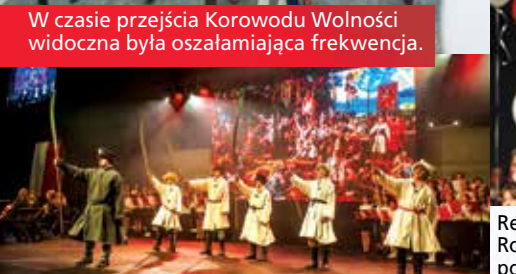
W czasie przejścia Korowodu Wolności widoczna była oszałamiająca frekwencja.



Doniosłym momentem było zaprezentowanie pierwszego w historii sztandaru Gminy Grodzisk Mazowiecki.



Mieszkańcy po raz pierwszy mogli zobaczyć burmistrza Grzegorza Benedyksińskiego w insygnium władzy samorządowej w postaci łańcucha ozdobnego. Z podobnym atrybutem wystąpiła również przewodnicząca Rady Miejskiej Joanna Wróblewska.



W widowisku „Orzeł Biały” liczne talenty pokazali uczniowie SP nr 2, SP nr 6 i SP w Książenicach, PSM im. T. Bairda oraz Przedszkola nr 1.



Realizacji spektaklu Robert Dziekański podjął się po raz trzeci.

Zebrałej publiczności w stylizowanych na minione czasy strojach zaprezentowali się pracownicy grodzkiego Urzędu Miejskiego.



Metą korowodu była Hala Widowisko-Sportowa CAiIS, w której odbywała się dalsza część uroczystości.



Na wieczornię pieśni patriotycznych do kościoła przy ul. Piaskowej zaprosili grodziscy harcerze z Hufca ZHP.



W hali na chętnych czekały różne propozycje dodatkowych aktywności, odbywała się tam m.in. retrosesja i potańcówka.



Spektakl w wykonaniu uczniów grodzkich placówek oświatowych stanowił niepowtarzalną lekcję historii.



Pan Tadeusz przy fortepianie

Trudno o lepsze miejsce na koncert z cyklu „Muzyka i literatura polskich dworów i pałaców” niż Dwór Skarbków w Grodzisku Mazowieckim. 9 listopada znakomity klawesynista, pianista, dyrygent i organista Marek Toporowski na kopii fortepianu z 1785 roku

wykonał utwory Stanisława Moniuszki, Fryderyka Chopina, mniej znany „Polonez” Mikołaja Kleofasa Ogińskiego, a przede wszystkim kompozycje często zapomnianych polskich kompozytorów z XIX wieku. Obszerne fragmenty III i IV Księgi „Pana Tadeusza”

Adama Mickiewicza przeczytał znany aktor Krzysztof Gosztyła. Koncert w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia im. Tadeusza Bairda zorganizowała Fundacja Przyjaciele Muzyki.

■ Tekst i fot. Sławomir Sadowski

BOGORIA

CENTRUM KULTURY, 05-825 GRODZISK MAZOWIECKI, UL. SPÓŁDZIELCZA 9

REMAD - Usługi remontowo - budowlane

tel. 512-440-198 e-mail: remad@mailplus.pl

Bezpłatnie oferujemy: Adam Łaszewski
Dojazd i doradztwo Lisia 50, Adamowizna
Wycenę 05-825 Grodzisk Mazowiecki
Pisemną gwarancję na wykonane prace

Hydraulika i Elektryka (kompleksowo)
Elewacje (montaż, malowanie, konserwacja)
Ogrodzenia
Tynki, Głazury, Terakoty
Płyty G-K (podwieszane sufity; ścianki działowe)
Malowanie i tapetowanie
Pełen zakres prac remontowo wykończeniowych
Wszelkie drobne prace
Naprawy awaryjne 24/7

■ Usługi Remontowo-Budowlane od A do Z
■ Zewnętrzne docieplenia budynków



Sebastian Laskowski

tel. kom. 784 797 190

e-mail: slaskowski1@poczta.onet.pl



**Eco Energy
Poland**

**Pompy Ciepła, Kotły Gazowe,
Klimatyzacja**

603 290 294

www.eepoland.com

biuro@eepoland.com

Biuro Turystyczne „TAURI”

Zwiedzaj, odpocznij, uśmiechnij się i zakochaj w podróżach

MEDIOLAN „DZIEŃ KOBIET” – SAMOLOTOWA – 4 DNI

Termin: 5.03 – 8.03.2024 r.

Cena obejmuje:

samolot, lot bezpośredni, 3 noclegi, hotel, 3 śniadania, 3 obiadowe kolacje, opieka pilota, ubezpieczenie, podatek VAT.



900 zł/os. + 190 €/os.

„WEEKEND MAJOWY” LAZUROWE – WYBRZEŻE – FRANCJA – WŁOCHY – 7 DNI

Termin: 25.04 – 1.05.2024 r.

Cena obejmuje:

samolot, 7 noclegów, hotel, 7 śniadań, 7 obiadowych kolacji, opieka pilota, ubezpieczenie, podatek VAT.



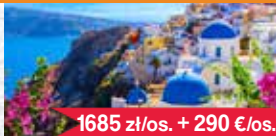
1920 zł/os. + 260 €/os.

GRECJA – SALONIKI – METEORY – OLIMP – FILIPPI – BELGRAD 9 DNI

Termin: 15.07 – 23.07.2024 r.

Cena obejmuje:

autokar, 8 noclegów, hotel, 8 śniadań, 8 obiadowych kolacji, opieka pilota, ubezpieczenie, podatek VAT.



1685 zł/os. + 290 €/os.

BAWARIA – MONACHIUM – RATYZBONA – ZAMEK NEUSCHWANSTEIN – 5 DNI

Termin: 12.09 – 16.09.2024 r.

Cena obejmuje:

autokar, 4 noclegi, hotel, 4 śniadania, 4 obiadowe kolacje, opieka pilota, ubezpieczenie, podatek VAT.



1125 zł/os. + 245 €/os.

Zadzwoń: 515 984 121, 694 808 344

lub odwiedź stronę naszego biura:

www.turystykamojapasja.pl



NORMOBARIA RADONIE

– pod patronatem dr Jana Pokrywki

- TERAPIA TLENOWA w komfortowych warunkach
- skuteczne wzmocnienie odporności i kondycji psychofizycznej
- regeneracja po przebytych chorobach – w tym COVID-19
- przyspieszenie rehabilitacji po urazach, operacjach i udarach

Jedna sesja trwa 2 h. Możliwość umówienia sesji nocnej.



CZYNNA CODZIENNIE

oprócz niedziel i świąt w godzinach:

9.00-11.00; 11.30-13.30; 14.00-16.00; 17.00-19.00; 19.30-21.30

RADONIE k / GRODZISKA MAZ., UL. KONAROWA 15

tel. 606 664 276 lub 609 800 351, e-mail: kontakt@normobariaradonie.pl

www.normobariaradonie.pl

ODKRYJ TAJEMNICĘ DŁUGOWIECZNOŚCI

UBEZPIECZENIA

www.przezorny.pl

tel. 22 734 50 90



ul. Sienkiewicza 51





AMEDS
CENTRUM MEDYCZNE

Listopad - miesiąc profilaktyki nowotworów męskich

Centrum Medyczne AMEDS po raz kolejny bierze udział w odbywającej się co roku w listopadzie kampanii, która ma na celu zwiększenie świadomości na temat „męskich” nowotworów. W Polsce co roku tylko na nowotwór jądra choruje ponad 1500 mężczyzn. Nowotwór jądra dotyka przede wszystkim młodych mężczyzn (grupa ryzyka 14-35 lat), którzy nie mają świadomości, że w ogóle mogą zachorować! Dlatego ogromne znaczenie ma uświadamianie pacjentów o zagrożeniu oraz regularne wykonywanie badań profilaktycznych, m.in. USG jąder. USG jąder jest badaniem, które pozwala na ocenę stanu jąder, najądrzy oraz całej moszny. Jest to badanie zupełnie nieinwazyjne i kompletnie bezbolesne.

Co w temacie nowotworów męskich ma do powiedzenia lekarz?

"Cieszę się, że mogę zabrać głos w kampanii Movember 2023, która ma za zadanie zwiększyć świadomość pacjentów co do diagnostyki oraz leczenia nowotworów jąder, ale również nowotworów układu moczowego. Myślę, że istotnym aspektem w diagnostyce pacjentów jest uświadomienie im, że urolodzy są ich sprzymierzeńcami, a wizyty urologiczne są stresujące tylko w teorii. Urolodzy w zasadzie prowadzą swoich pacjentów nieprzerwanie od pierwszej wizyty,

poprzez diagnostykę, leczenie farmakologiczne, aż po leczenie operacyjne, jeśli zachodzi taka konieczność.

Każda kategoria wiekowa pacjentów posiada tzw. "swoją nowotwór". Młodzi mężczyźni, zwłaszcza w wieku 20 - 40 lat, powinni skupić się na codziennym samobadaniu jąder, a każdą znalezionej zmianę należy skonsultować z urologiem.

Mężczyźni w wieku 45+ powinni mieć się na baczności, jeżeli chodzi o badanie poziomu PSA, które służy nam do wykrywania raka prostaty.

Od 1 lipca 2023r. objąłem funkcję Kierownika Oddziału Urologii w Szpitalu Zachodnim im. Jana Pawła II w Grodzisku Mazowieckim i już od pierwszych dni mojej działalności wraz z całym zespołem postawiliśmy na skuteczne leczenie mężczyzn z wykrytym rakiem prostaty. Na naszym oddziale pacjenci leczeni są laparoskopowo, co pozwala nam na znaczne skrócenie hospitalizacji, a większość z nich opuszcza oddział na drugą dobę pooperacyjną.

Zależy mi na uświadomieniu wszystkich pacjentów, że jedyny samodzielny krok jaki muszą wykonać w obszarze chorób urologicznych to zapisać się na wizytę urologiczną, później ze swoim problemami nie zostają już sami. Uważam, że pacjenci są różni i do każdego trzeba podejść indywidualnie.

Myślę, że moja wytrwała praca z pacjentami została doceniona całkiem niedawno, kiedy zostałem jednym z laureatów konkursu Hipokrates 2023, za co przy tej okazji bardzo dziękuję wszystkim głosującym na mnie pacjentom.

Zachęcam wszystkich pacjentów do diagnostyki w kierunku nowotworów urologicznych, które występują również u kobiet. Badajmy się, po prostu!"



Emil Zwoliński
Urolog

Aby zachęcić panów do regularnej profilaktyki swojego zdrowia, w listopadzie Centrum Medyczne AMEDS przygotowało ofertę specjalną: 20% rabatu na konsultacje u naszych urologów oraz dodatkowo całkowicie bezpłatny pakiet istotnych w profilaktyce nowotworów badań laboratoryjnych, w tym: morfologia krwi, lipidogram, oznaczenie poziomu PSA oraz oznaczenie poziomu testosteronu. Zapraszamy!



Oferta specjalna

-20% na wizytę urologiczną,
a badania laboratoryjne
GRATIS!



Co? Gdzie? Kiedy?

17 listopada – 18 grudnia

17 listopada ● **Mrowna Jazz**

Festiwal – Bal Art&Events, budynek Centrum Kultury

● **godz. 19.00** – Włodzimierz Nahorny Trio – Włodzimierz Nahorny – piano, Mariusz Bogdanowicz – kontrabas, Piotr Biskupski – drums

● **godz. 21.00** – Michał Salamon Trio – Michał Salamon – piano, Jan Wierzbiński – kontrabas, Patryk Dobosz – perkusja

● **godz. 22.30** – Jam session

18 listopada ● **Drummers United Polska**, czyli pierwsze w historii Polskie Targi Perkusyjne – Mediateka Mrowna Jazz Festiwal

● **godz. 11.00–11.30** – oficjalne otwarcie wydarzenia

● **godz. 11.30–12.30** – warsztaty Tymek Krajniak (Margaret, Rosalie.)

● **godz. 13.00–14.00** – warsztaty Michał Maliński (Grubson, Nosowska)

● **godz. 14.30–15.30** – warsztaty dla dzieci Aga Yano („Świat instrumentów perkusyjnych”)

● **godz. 16.00–17.30** – Drum Shed (dla wszystkich chętnych)

18 listopada ● **Mrowna Jazz Festiwal** – sala widowiskowa Centrum Kultury

● **godz. 18.00** – Andrzej Dąbrowski & All Stars: Andrzej Dąbrowski – voc, Robert Majewski – trąbka, flugelhorn, Henryk Miśkiewicz – saksofon altowy, Grzegorz Nagórski – puzon, Andrzej Jagodziński – fortepian, Adam Cegielski – kontrabas, Marcin Jahr – perkusja

● **godz. 20.30** – Nick Sinckler Band „Groove Vibe & Funky Delight”: Nick Sinckler – voc, Tomasz Mądzielewski – perkusja, Kamil Barański – instrumenty klawiszowe, Dobrosław Jabłoński – gitara, Maciek Magnusi – bas, Bartek Pająk – instrumenty perkusyjne, Jarek Kaczmarczyk – saksofon, flet, Szymon Klekowicki – puzon – sala widowiskowa Centrum Kultury

● **godz. 22.30** – Jam session rozegra Andrzej Gondek Trio – Bal Art&Events

18 listopada ● **godz. 11.30–18.00** – Mrowna Jazz Festiwal – Polskie Targi Perkusyjne, Mediateka

18 listopada ● **godz. 12.00–18.00** – Soboty z profilaktyką, Szkoła Podstawowa w Książenicach ul. E. Marylskiego 3

19 listopada ● **Mrowna Jazz Festiwal** – sala widowiskowa Centrum Kultury

● **godz. 18.00** – Funky Bomba Trio Collective Project – Mateusz Tomiak – gitara, Kosma Góra – bas, Kacper Kaczyński – perkusja

● **godz. 19.00** – Tribute To Polski Jazz Tomasz Mądzielewski – perkusja, Adam Lemańczyk – instr. Klawiszowe, Rafał Łępa – instr. Klawiszowe, Daria Kobierecka – wokół, Paweł Biderman – gitara, Jan Wierzbiński – bas, kontrabas, Bartłomiej Pająk – instr. Perkusyjne, Ignacy Wendt – trąbka, Radosław Mosurek – trąbka, Jacek Namysłowski – puzon, Szymon Klekowicki – puzon, Jarosław Kaczmarczyk – saksofon, flet, Joaquin Sosa – saksofon, Tomasz Wendt – saksofon

21 listopada ● **godz. 17:00–18:00** – Family Spot – Pilates, Mediateka

22 listopada ● **18.00–19.30** – Family Spot – Spotkanie dla Pań z urofizjoterapeutkami (dla dzieci sensoplastyka), Mediateka

24 listopada ● **godz. 9.00–15.00 i 18.00–21.30** – Festiwal Nauki i Pasji, Mediateka

24 listopada ● **godz. 16.30–18.30** – Prawo rodzica – spotkanie z prawnikiem (dla dzieci zajęcia astronomiczne), Hala Widowiskowo-Sportowa CAiIS

25 listopada ● **godz. 10.00–12.00** – Siemdem dróg do mózgu dziecka – sensoryka. Spotkanie dla rodziców z dziećmi, Biblioteka Główna

25 listopada ● VII edycja festiwalu Mięty Pole, sala widowiskowa Centrum Kultury – wstęp wolny!

● **godz. 15.00** – Szpulaki czyli radiowe studio eksperymentu – warsztaty

● **od godz. 16.00** – Targi małych wydawców

● **godz. 16.00** – Spotkanie z Arkadiuszem Marczyńskim i Wojciechem Kozielskim wokół książki „Antena Krzyku: Antologia 1986–1990”

● **godz. 17.00** – Spotkanie z Rafałem Księżykiem wokół książki „Śnialnia. Śląski Underground”

● **godz. 18.00** – Grodziska Orkiestra Festiwalowa – finał warsztatów

● **godz. 18.30** – Koncert: Ski (PL)

● **godz. 19.30** – Koncert: Kanalizacja (LT)

● **godz. 20.30** – Koncert: BNSU (JP/TR)

● **godz. 21.30** – Koncert: Kulku (DE)

● **godz. 22.30** – Koncert: Manual For Errors (DE)

● **godz. 23.30** – Koncert: Zamilska (PL)

25 listopada ● **godz. 16.00 – 21.00** – Festiwal Nauki i Pasji, Mediateka

26 listopada ● **godz. 13.00–16.00** – Warsztaty z okazji Dnia Misia Pluszowego, Mediateka

26 listopada ● **godz. 16.00–18.00** – Koncertowa Mediateka – występ uczniów PSM I stopnia im. T. Bairda w Grodzisku Maz., Mediateka

28 listopada ● **godz. 17.00–18.00** – Family Spot – Pilates, Mediateka

29 listopada ● **godz. 19.00–21.30** – Stand-up Paweł Chałupka „Widzę to inaczej”, Mediateka

1 grudnia ● **godz. 18.30–20.00** – Stand-up „Mama na obrotach”, Mediateka

2 grudnia ● **godz. 9.00–18.00** – II Puchar Polski Dzieci w Karate WKF, Hala Widowiskowo-Sportowa CAiIS

2 grudnia ● **godz. 10.00–15.00** – Rodzinna Sobota Świąteczna (kiermasz, warsztaty świąteczne), świetlica w Szczęsnem

2 grudnia ● **godz. 12.00–14.00** – Kulinarne warsztaty świąteczne: wigilijne pierogi, Dworek Chełmońskiego

2 grudnia ● **godz. 12.00–15.00** – Klub filmowy „Słowem widziane” dla osób niewidomych i niedowidzących, CK, sala konferencyjna II piętro

3 grudnia ● **godz. 12.00–14.00** – Warsztaty świąteczne dla rodzin: tworzenie gwiazdy betlejemskiej, Dworek Chełmońskiego

3 grudnia ● **godz. 12.00** – Grodzkie Mikołajki, Hala widowiskowo-sportowa CAiIS

12 grudnia ● „Kryształowa Królowa śniegu” – spektakl w wykonaniu Teatru PrymArt

● **godz. 13.30** – warsztaty plastyczne, animacje, foto sesja z Mikołajem, pokazy iluzji, szczudlarze, sportowe aktywności, kącik dla malucha

● **godz. 16.30** – fire show – Mikołajkowy pokaz ogniowo-łedowy w wykonaniu grupy JoArtShow

● **godz. 17.00** – rozpalenie lampek na choince

4 grudnia ● **godz. 18.00–19.30** – Wernisaż grafik Joanny Leszczyńskiej, Mediateka

5 grudnia ● **godz. 16.00** – Mikołajki dla podopiecznych OPS, Centrum Kultury

5 grudnia ● **godz. 17.00–18.00** – Family Spot – Pilates, Mediateka

7 grudnia ● **godz. 17.30** – Spotkanie autorskie z Magdaleną Witkiewicz, Pawilon Kultury

9 grudnia ● **godz. 12.00–14.00** – Warsztaty dla dzieci tworzenia instrumentów ludowych, Dworek Chełmońskiego

10 grudnia ● **godz. 11.00–16.00** – Integryjny kiermasz rękodzielniczy, Dworek Chełmońskiego

10 grudnia ● **godz. 12.00–14.00** – Kulinarne warsztaty świąteczne: wigilijny bigos, Dworek Chełmońskiego

10 grudnia ● **godz. 16.00–17.30** – Koncertowa Mediateka „Z kołędą w Grodzisku”:

Aleksander Kamedulski – baryton, Tadeusz Melon – skrzypce, Zbigniew Wiśniewski – fortepian

12 grudnia ● **godz. 17.00–18.00** – Family Spot – Pilates, Mediateka

14 grudnia ● **godz. 18.00–19.00** – Historia w kalendarzach polskich XVIII i na początku XIX wieku. Literackie formy popularyzacji wiedzy o przeszłości, Dworek Chełmońskiego

15 grudnia ● **godz. 16.30–18.30** – Prawo rodzica – spotkanie z prawnikiem (dla dzieci zajęcia astronomiczne), Hala Widowiskowo-Sportowa CAiIS

16 grudnia ● **godz. 10.00** – Kiermasz książki oraz spotkanie autorskie z Aleksandrą Negrońską i Weroniką Ancerowicz, Biblioteka Główna (sala wielofunkcyjna Mediateki)

16 grudnia ● **godz. 10.00–12.00** – Fotograficzna sesja świąteczna dla rodzin i spotkanie „Prezenty dla dziecka”, Biblioteka Główna

16 grudnia ● **godz. 15.00** Spotkanie z kulturą gruzińską i wystawa, Biblioteka Główna

17 grudnia ● **godz. 10.00–15.00** – Kiermasz bożonarodzeniowy, Mediateka

17 grudnia ● **godz. 12.00–14.00** – Warsztaty dla dzieci – ozdoby choinkowe ze słomy, Dworek Chełmońskiego

17 grudnia ● **godz. 16.00–17.30** – Koncertowa Mediateka „Cantata świąteczna” Koncert chóru Cantata pod dyrekcją Barbary Paszkiewicz z akompaniamentem Roberta Dziekańskiego, Mediateka